

10 000
PRZEPIS
MUSZTRY

DLA
REGIMENTOW PIESZYCH
WOYSKA KORONNEGO

Y
W. X. LITEWSKIEGO,

PRZEZ
KOMMISSYĄ WOYSKOWĄ
OBOYGA NARODÓW
WYDANY

w Roku 1790.
Dawid Narbutowicz



~~~~~  
W WARSZAWIE.  
w Drukarni Uprzywilejowancy Michala Grölla,  
Księgarza Nadwornego J. K. Mci.



~~Kesdruik~~ 7/86



St-353

D-32/85



81

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA  
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0115109

# KOMMISSYA WOYSKOWA

OBOYGA NARODÓW.

**U**znawszy potrzebę wprowadzenia odmiany Szyku Kompanii i Batalionów Piechoty, do teraźniejszego Etatu Regimentów Roszowanej: tudzież podania środków najłatwiejszych do usposobienia oney w tym zwłaszcza, co ię istotnie do użycia zdatną czynić powinno; ułożony i approbowany w Kommissyi Woyskowej Przepis Musztry dla Regimentów Piezych Woyska Koronnego i Wielkiego Xięstwa Litewskiego, wydrukować kazata, a wydrukowany do Regimentów Piezych, w tylu Exemplarzach ile iest Officyerów, przestać postanowiła Kommissya Woyskowa, z zaleceniem, ażeby ten Przepis, za doysciem Regimentów, natychmiast był wprowadzony, ściśle zachowywany, i w niczym, bez wyraźnego Ordynansu Kommissyi Woyskowej, nie od-



*mieniany. Działo się na Sessyi Kommissyi  
Woyskowej Obojga Narodów, w War-  
szawie, dnia 30. Miesiaca Kwietnia, 1790.  
Roku.*

LUDWIK TYSZKIEWICZ, *Hetman Polny Wiel-  
kiego Xięstwa Litewskiego.*

JOZEF NIESIOŁOWSKI, *Woiewoda Nowogra-  
dzki, Kommissarz.*

MARCIN GROCHOLSKI, *Kasztelan Bractawski,  
Kommissarz.*

LUDWIK KARŚNICKI, *Kasztelan Wieluński,  
Kommissarz.*

KAZIMIERZ KRASIŃSKI, *Obożny Wielki Ko-  
ronny, Kommissarz.*

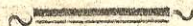
CELESTYN CZAPLIC, *bywşy Łowczy Koron-  
ny, Kommissarz.*

MICHAŁ STARZENSKI, *Starosta Sądowy  
Brański, Kommissarz.*

TEODOR SZYDŁOWSKI, *Chorąży Ziemi Nur-  
skiej, Kommissarz.*

TADEUSZ STETKIEWICZ, *General - Lieute-  
nant, Kommissarz.*

JOZEF SZWYKOWSKI, *Kommissarz Woyskowy.*



CZĘŚĆ I.



## CZĘŚĆ I.



### ROZDZIAŁ I.

*O Muſtrze Officerów, i Unter-Officerów.*



§. I.

**D**okładność w Muſtrze zawiſła od  
iednoſtayney, zręczney i pilney nauki.  
Przełożeni w woysku ſą nauczycielami  
ſwoich *reſpective* Podkommendnych. —  
Kto ieſt obowiązany uczyć drugiego;  
nie tylko ſam doſkonale poſiadać muſi  
to, co drugiemu ma udzielić, ale też

A





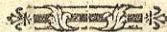
powinien mieć zręczność w uczeniu, i znać fortele do skrócenia nauki bez uchybienia dokładności. Naypierwszym więc Przełożonych Regimentu, Batalionu i Kompanii, być powinno staraniem, ażeby wiadomych i zręcznych uformowali nauczycieli Mufztry.

#### §. 2.

Idzie zatym, że coroczne ćwiczenie Regimentu poprzedzać powinna nauka Officyerów. Szeff, lub Kommendant Regimentu, zgromadziwszy ich na mley-sce upatrzone i sposobne, przerobi z niemi nayprzód to wszystko, czego sami uczyć mają żołnierza, i wytłómaczy im dokładnie, iak do tey nauki brać się powinni i na co mieć naypilnieysze baczenie.

#### §. 3.

Z tą nauką łączyć będzie to, co sami z osób swoich mają do wykonania. Nayszczególniej ćwiczyć ich będzie w marszu, w zachowywaniu odstępów iak w prostym przed się maszerowaniu całym frontem, (bywszy wprzód na odstęp cugowy rozłączeni,) tak też w maszerowaniu iednego za drugim iak przy



prowadzeniu cugów — w maszerowaniu do punktów stosunkowych (*Points de vue*) — w równaniu się na prawą albo na lewą, tudzież przy różnych odmianach frontu — w wytykaniu prostych linii sposobem Geometrycznym — w upatrywaniu punktów pośrednich pomiędzy dwiema stosunkowymi punktami — w kommanderowaniu ognia plutonowego, do czego dla oznaczenia Plutonow po iedney Rocie tylko żołnierzy potrzeba, które Kommendant rozstawi na sześć lub ośm kroków odstepu.

#### §. 4.

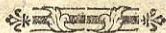
Wyciągać od nich będzie kommanderowania głośniego, wyraźnego, i bez żadney słów odmiany; gdyż wyraźne i głośne kommanderowanie pobudza do attencyi i pilnego wykonywania. Wystawi im, że przeciwnieyszey rzeczy nie masz, iak widzieć żołnierzy mylących się z przyczyny złego kommanderowania; że Officyer przed front przychodzić powinien z zupełną znajomością tego, co ma kommanderować i uczyć; że tam attencyi swoiey na wytworne własnego ciała ułożenie, które



nikogo i nigdzie nie zdobi, dzielić nie ma; że powinien mieć przytomność i oczy na wszystko; że nadaremne jest exercytowanie, jeżeli każda omyłka, by najmnieysza, dostrzeżona nie będzie i z nieprzerwaną cierpliwością naganią; że w poprawianiu samym, czy to ciała czyli broni, wielką ostrożność zachowywać powinni, ażeby przez pośpieszne nakręcanie twarzy, ramion, lub broni, nie uchybiali miary, w której jedno lub drugie znajdować się powinno, gdyż takie nie warte poprawianie, i służy tylko do zniechęcenia i większego w błąd wprowadzenia nieuka; owszem, że po niejakim czasie dawanej nauki wcale przestać powinni ręką poprawiać ciała lub broni, lecz użyć na to samej wymowy, przez co większą wzbudzą attencyą, mniej stracą czasu, i nauczą żołnierza iak sam z siebie ma się poprawić; że lubo przy każdym exercytowaniu, nateżenia sił i największej przytomności wyciągać po żołnierzu należy, przecież nadto ciągłą nauką męczyć go i nad siły pretendować nie powinni, owszem często kazać wziąć broń z ramienia lub w ramię, ażeby przez zbytne mordowanie nie

dać mu przyczynę do opuszczenia się, do którego by łatwo nawykał; że przez pochwały dawane pojętniejszym zachęcać powinni nieukow, i wzbudzać w nich przepych szlachetny, a to z rozsądkiem, i w wyrazach słusznemu Officerowi przyzwoitych, nie szukając śmiesznych nazwisk albo słów żartobliwych, które do roztargnienia tylko i zaniedbywania się dają okazją; owszem, że wystawiać im zaiedno powinni, iak świetny jest cel całej służby żołnierskiej, i z iaką gorliwością i przytomnością umysłu chce być wykonywaną; że ostre obeyscie się, z Rekrutem zwłaszcza, sprzeciwia się zdrowemu rozumowi i ludzkości, i że z nim potrzeba koniecznie mieć cierpliwość, osobliwie, gdy o samą tylko niepojętność obwinionym być może; że powolność umiarkowana wzbudzi w nim zaufanie, i że łączney z nim trafi się do końca, niżeli gdy boiaźnią przejęty i drżący broń w rękę bierze; że ci, którzy zbytnią surowością wszystko wymusić usiłują, nie mają za zwyczaj talentu do uczenia, nie znają fortelów; że surowość przy mustrze na tych tylko, i to skromnie, użyta być powinna, którzy z lenistwa





albo z lekkowazenia zaniedbuja się; że szczególna boiaźń kar surowych, rozsądnie i w całej służbie utrzymywana, uwolni nayczęściey od smutney potrzeby przystąpić do rościągania onych.

§. 4.

Podobnym sposobem Unter-Officerowie ściagnieni, przez Majorów i Adjutantów należycie musztrowani, i we wszystkim, co ich tycze się obowiązku, informowani być powinni, w obecności Szeffa i drugih Sztabs-Officerów Regimentu.



## R O Z D Z I A Ł II.

### *Szkola Rekrutów.*

§. 1.

**W**yrobienie Rekruta na trzy części dzielonym być powinno: tego przestrzegając nayscisley, ażeby przedzey w żaden sposób nie brano się do drugiey; pókad Rekrut zupełnie wydoskonalony nie będzie w pierwszey, tak dalece, iżby



sam pewien był swojej roboty. Toż rozumieć się powinno i o drugiey części.

Pierwsza część zawiera: *Postawę bez broni i Zwroty mieyscowe.*

Nogi Rekruta na naypierwszym baczniu mieć należy, ażeby abcasfy, czyli korki, w tyle dobrze złączone i na prostej linii postawione były. Palce u nóg zewnątrz i równie daleko wykřęcone być powinny, tak, iżby Troyką równoboczny uformowały; na co pilnie zawsze baczyć należy, ażeby Rekrut nie nazwyczaj się do fałszywego nóg wykřęcania, tudzież, iżby bez pogładania na nogi tak stanąć umiał iak należy. — Można mu na początku kazać złączyć palce podobnie iak korki, a dopiero ie razem wykřęcić tak daleko iak potrzeba.

Ciała naprzód podawać nie należy, z uchybieniem Prostopadley, a mnię ieszcze w tył przeważać się. Głowa bowiem człowieka przypadać powinna prostopadle pomiędzy piety, a waga ciała na obie nogi równie być podzieloną. Żołnierz w przód lub w tył ciało swe nachylaiać, utrzymać się nie może, chyba wymuszoney dokładaiać uśilności; lecz główną jest regułą, ażeby iść





za powodem natury, wszelkiego chronić się wymuszania, i ręką zostawić władzę czynienia silnego i wolnego bez poruszenia osoby: czego nie dokaże stojący w postawie wymuszoney i nie-naturalney.

Pierś iak najlepiej, i ile tylko przyrodzony układ ciała dozwala, naddane, a ramiona cefnione bydz powinny. Proste trzymanie ramion iest ieden z nayważniejszych obiektow przy musfirze, który przytomnego zawsze baczenia wyciąga.

Głowa iak naymniey obrócona bydz powinna bądź na prawą bądź na lewą. Ażeby Rekrut nauczył się trzymanie głowy w mierze przyzwoitey, bez podawania ramion za głowę; potrzeba mu ią kazać nasamprzod prosto trzymać, a dopiero obrocić ią zwolna tak daleko iak potrzeba, przestrzegając, by lewego ramienia naprzod nie podawał, głowy na bok nie zwieszał, i brody nie zadzierał ani spuszczał. To samo służy względem obrócenia głowy na lewą, przy którym zazwyczaj prawe ramie wystawiają, i głowy na dół spuszczaia. To więc obracanie głowy



póty powtarzać i poprawiać potrzeba, póki Rekrut nie włoży się doskonale do trzymanie i łatwego obracania głowy, bez poruszenia osoby, na komendę: *Oczy — w lewą! Oczy — w prawą!*

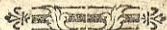
Oczy mają być zwrócone na tego przed kim się paraduje, albo na szyldwachu broń się prezentuje; tudzież na tego, który od lewego skrzydła dla obrewidowania szeregu przychodzi: w którym to razie oczy za przechodzącym obracać powinni w miarę że śpieszniej lub wolniej przechodzi.

Głowa, nogi, i ręce, zgoła wszystkie części ciała, powinny bydz wolne i ruchawe, nie nateżone z przymusem. Ręce, bez rościągania i kurczenia palców, w płask przy szwie od spodnich, na udach leżec powinny. Opieranie Rekruta o ścianę nazwyczaja go do wymuszoney postawy; dla tego potrzeba ten sposób dresflowania wcale zaniechać.

Do tey naypierwszey nauki mogą Rekruci być wzięci choć nieubrani iest, bez patrontafza i pałasza.

Przy pierwszym zaraz uczeniu postawy, potrzeba Rekrutowi za rzeoż





nayszpetnieyszą i naywiększey wartą nagany wystawiać rufzanie się albo gadanie w szeregu, czy to z bronią czyli bez broni; palcem iednym rufzać się żaden nie powinien, chociażby nawet broń wzięta była w ramie lub z ramienia, poki niepowie się sposobem komenderowania: *Spoczniy!*

Potrzeba w tym miejscu wystawiać Rekrutowi za iedną z nieodbitych powinności żołnierskich, skromne i grzeczne obeyście się z ludźmi wszystkimi, osobliwie z dystrygowanemi. Będąc o co zapytany, powinien z wesołą miną, śmiało i wyraźnie odpowiadać, a nigdy z nachyleniem głowy lub ciała nie kłaniać się, lecz w przystoyney postawie stanawszy, lewą ręką dotknąć się czoła kaskietu. Broń w ręku mając, nikt dotykać się kaskietu albo ciała nachylać nie powinien.

Skoro Rekrut nabył ułożenia przystoynego, tudzież głowę trzymać i obracać nauczył się, wziąć się potrzeba do Zwrotów miejscowych z tempami i na słowo, z opuszczeniem mniey potrzebnego *W prawą w tył! W prawą front!* (zamiast którego odtąd tylko *w lewą w tył*, i *w lewą front* robione będzie,)



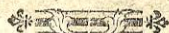
tudzież nie przepominając, że po obróceniu się *w prawą* oczy w lewą zwrócone być zawsze powinny, iuż to dla widzenia skrzydłowego albo w marszu Officyera lub Unter-Officyera wprzód maszerujących, iuż dla równania się drugiego i trzeciego szeregu na swoich poprzedników.

Tu iuż Rekrut przychodzić powinien w patrontasie i przy pałaszu; które iak mają być przypięte, ukazać mu należy. Z samego zaś początku potrzeba Rekrutowi pokazać, iak się ma ubrać i ochędoństwo utrzymywać.

Zwroty miejscowe, z różnym wystawieniem prawey nogi i krotkim bez zamachu chwytaniem za dekiel od patrontasa, bez naymnieyszego poruszenia korka lewey nogi, (czego żadną miarą dozwalać nie należy,) z znacznym wciągnięciem pleców, bez wystawienia głowy, bez przeważenia się w tył, bez rzucania się i tłoczenia na swego pobocznika, z mocnym oraz ściąganiem broni, wykonywane być powinny.

Gdy na słowo mają być robione Zwroty, bądź na miejscu bądź w marszu, potrzeba komenderować z prze-





ciągłem, bez zupełnego jednak przecięcia słowa, to jest: *W pra — wa! W le — wa, W lewa — w ty! W lewa — front!* ażeby żołnierz był ostrzeżony gdzie ma się obrocić, tudzież aby miał czas uchwycić za dekiel od patrontafa.

### §. 2.

Mając Rekruta w tej pierwszej części zupełnie wydoskonalonego, wolno będzie postąpić do drugiej, która, prócz *Marşu* i *Zachodzenia*, nic więcej nie zawiera.

*Marş* jest nayglównieyszą nauką dla żołnierza pieszego; on bowiem tak powinien być w nim wydoskonalony, ażeby wymiaru prędkości czyli taktu, szerokości stąpienia, i nogi, nie uchybił, chyba tylko w miejscu pełnym przeszkód, albo też w razie wielkiego znużenia. Nadto powinien umieć sam z siebie równiać się w marşu, i w długim froncie maszerować tak rzędnie, tak łatwo i szykownie, iak w małym, ósmą tylko albo i mnieyszą część tamtego wynoszącym.

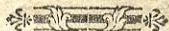
Do przyśloynego marşu należy nawzwyż: ażeby samego siebie być mocen, czyli umieć utrzymywać się



w równoważności: ażeby ciało zawsze wprzód podawać za nogą która występuje, ramię jednak i całe postawy bynajmniej nie odmieniając: nogami nie krzyżować: kolan nie zginać: palce na bok wykręcać, i pierwey nie mi niż piętą ziemi dotykać, tak, iżby podeszew z przodu bynajmniej widać nie było.

Dla dokładnego ukazania tego wszystkiego, potrzeba zaczynać z Rekrutami od marşu bardzo powolnego, i z rachowaniem *Raz! Dwa!* Z mieysca jednak za kommanderowaniem *Marş!* zaczynać powinni, dla przyzwyczajenia ich, aby na słowo *Marş!* zaraz z mieysca ruszyli bez zastanowienia się. Rekrut więc za kommanderowaniem *Marş!* zaraz lewą nogę podnieść powinien, i tę do palców tylko prawey nogi przenieść; dopiero za kommanderowaniem *Dwa!* uczyni stąpienie tą lewą nogą, ciało dobrze za nią podając bez utracenia ramion, prawą zaś nogę powoli podniesie, zacząwszy od pięty; daley za kommanderowaniem *Raz!* przeniesie prawą nogę do palców lewey; za kommanderowaniem *Dwa!* podobnie tą prawą nogą wystąpi, iak





pierwey o lewey mówiono. Ten iędnak maszerowania sposób z rachowaniem, szczególnie tylko służyć będzie w samych początkach nauki nowoza-  
ciężnych, i to nie długo, ażeby do tego taktu nie nawykali, od któregoby z trudnością znowu odzwyczalać ich przychodziło.

Kroku są cztery gatunki, iako to: *Krok zwyczajny*. Szerokość iego być ma na 27 calow zwyczajnych, od pięty do pięty rachując. Wymiar prędkości, czyli takt, taki być powinien, ażeby 80 kroków na iedną minutę wychodziło. Ten krok służyć będzie i do parady i do potrzeby, czy to w froncie rozwiniętym czyli w kolumnie, albo też Rottami maszerując.

*Krok mały*, przedtym nazwany szarzerunkowym. Szerokość iego będzie na 12 calow; wymiar zaś taktu ten sam iak kroku zwyczajnego.

*Krok podwoiony*. Szerokość iego iest iak kroku zwyczajnego; wymiar zaś taktu taki, iżby 120 na minutę wychodziło. Ten krok służyć będzie do rozwijania kolumny, do zayścia batalionowego, do wstępywania na miejsce, do attaku z nadstawieniem ba-

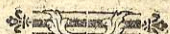


gnatów, do przebywania ciałnin z łamaniem Cugow, gdzieby dane było na to ostrzeżenie.

*Krok ukośny*. Noga która ukośnie ma być stawiona, powinna niemal tak szeroko iak przy kroku zwyczajnym występować, druga zaś tuż przy niej być naprzód ciągniona, byleby na krzyż przez drugą nie przechodziła. Frontu przy żadnym ciągnięciu bynajmniej odmieniać nie należy, to iest: żadnego ramienia ani wprzód ani w tył podawać nie mała. Oczy zosią przy wszelkim ciągnięciu tam, gdzie były przed kommandą *Ciąg się* &c. obrócone, czucie zaś do strony przeciwney od tey, na którą się maszeruje ukośnie: to samo służy względem ciągnięcia się Rottami.

Skoro Rekrut pojął dobrze gatunek szerokość i prędkość tych wszystkich kroków, potrzeba go nauczyć wpadania z iednego kroku w drugi, to iest, gdy do maszerującego krokiem zwyczajnym kommanderuje się *Marz!* następuje krok podwoiony; za ostrzeżeniem *krok zwyczajny!* do pierwszego wracają się kroku; za kommanderowaniem *mały krok!* wpadają w krok ma-





ły, iak dotąd na kommendę *Plotonami!* za kommendą *Marzsz!* do zwyczajnego wracają kroku; za kommendą *Ciąg się ęc.* następuje krok ukośny.

Nadto potrzeba Rekruta uczyć maszerowania wstecz, czyli nazad; przy czym potrzeba, ażeby za kommandowaniem *Nazad, Marzsz!* lewą nogę, bez podnoszenia iey wprzód, zaraz w tył, korkiem pierwey niż palcami, postawił, i wagę ciała na tęż nogę podał; toż samo służy dla prawey nogi. Ten marzsz potrzebny jest do zamykania szeregów w tył; albo, gdyby całym frontem dla urownienia się z innemi Batalionami o kilka kroków cofać się przychodziło. Do otwierania zaś dwóch tylnych szeregów, czy to po zamaszerowaniu czyli po skończonym szarzerunku, rachować kroków nie małą, tylko małemi i wolnemi krokami, z zachowaniem frontu iednakiego z szeregiem pierwszym, odstępować, poki przyzwoitego odstepu między szeregami, (to jest, dwa kroki zwyczajne,) mieć nie będą.

Skoto Rekrut nauczył się przystojnego stapania, potrzeba mu naznaczać dwa punkta stosunkowe, ażeby nawykał do prostego przed się maszerowania.

nia.



nia. — Punktu drugiego widzieć z za pierwszego na żadną stronę nie powinien, ieżli prosto maszerować będzie. *NB.* Nigdy przed kommandą *Marzsz!* kommanderować nie należy *naprzód!* oprócz do całego Batalionu w nacieraniu. —

Należy wyciągać po żołnierzu, ażeby każdego czasu, nietylko w szeregu i na placu musztry, ale też na ulicy, dobrze wyprostowany, bez buiania rękami, bez zginania kolan, palce u nóg zewnątrz obracał, i przystojnie chodził; w takt iednak stapać, czyli maszerować z takim ułożeniem iak w szeregu, na śmiechby go podał.

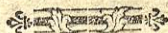
Gdy jest Rekrutów kilku lub więcej, nayglównieyszą uczącego będzie powinnością, poznać poietność i szykowność każdego, ażeby iednych mniej potrzebnym powtarzaniem tego co iuż dobrze unieją, nie przytępiać, nieuków zaś nie przynaglać przed czasem, inaczej ani z tych ani z tamtych nie zrobi nigdy żołnierzy szykowych. Dla tego Officyerowie na nikogo w tey mierze spuszczać się nie małą, a Sztabs-Officyerowie koleyno być przytomnemi.

Część I.

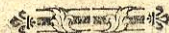


B





Jeżeli więc kilku ma się Rekrutów, którzy razem maszerować mogą; trzeba ich nasamprzód postawić na odstęp podwójny, poki dobrze nie przywykną do prostego maszerowania o swojej mocy, aby się nie opierali i tłoczyli, łokciow dla szukania poboczników nie odstawiali, i więcej tym podobnych nałogów nie nabyli, od których z ciężkością potym odzwyczaić przychodzi. Tymże na podwójny odstęp uszykowanym Rekrutom każe się zrobić *w prawą!* i maszerować z zapatrywaniem się na Unter-Officyera, który tym końcem wystąpić powinien, tudzież z zachowaniem prostej linii, przez maszerowanie skrzydłowego do dwóch punktów stosunkowych, drugich zaś prosto na zameczki od halfztuchow swoich poprzedników. Officyer exercytuiący niech z boku uważa ułożenie każdego i stąpanie, a skoro uyrzy, że jeden lub drugi utracą należyte postawy, albo nogi źle podnosi i stawia, natychmiast *Stój!* kommanderować powinien, poprawić wszystko, i należycie wytłómaczyć iak trzymać się i iak stąpać powinien. *NB.* Na Kommandę: *Stój!* nikt przystąpić nie ma, tylko nogę już po-



dniesioną przyciągnąć do drugiej na ziemi stojącej, bądź to prawą do lewej, bądź lewą do prawej.

Ludzi już nieco ćwiczonych i złączonych w szereg na odstęp zwyczajny, chcąc mieć na odstęp podwójny rozłączonych, kommanderować potrzeba: *Na podwójny odstęp, Marsz!* Pierwszy stoi, drudzy bez obrócenia głowy na lewą, bez utracenia frontu, lewą nogą zaczawszy, odsuwałą się w lewą drobnemi krokami pótý, pòki każdy z osobna podwójnego odstępu od pobocznika swego nie ma. Chcąc znowu mieć złączonych na odstęp zwyczajny, kommanderuje się: *Na odstęp zwyczajny, Marsz!* Pierwszy stoi, drudzy, prawą nogą zaczawszy, przysuwałą się drobnemi krokami pótý, pòki każdy odstępu zwyczajnego, czyli wolnego czucia pobocznika swego, nie poweźmie.

Podobnym sposobem pokazywać im potrzeba usuwanie się w prawą i w lewą, to jest, gdy potrzeba na tę lub ową stronę całym frontem na 10. lub 12. kroków zemknąć się, kommanderuje się, (wystawiwszy wprzód Unter-Officyera w równej linii z szeregiem





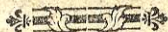
zemknąć się mającym, na tę stronę i na taką odległość, iak ma być szereg ruszony,) *Zemknij się w prawą, Marsz!* na co wszyscy razem, prawą nogą zacząwszy, drobnemi i różnemi krokami usuwają się w prawą, dopóki pierwsza Rotta nie dotknie punktu, do którego przymknąć się mają, czyli wystawionego tam Unter-Officyera; na ten czas, *Stój!* niezwłocznie kommanderowane być powinno, lubo nieco z przeciągiem, ażeby ci, którzyby się pozostali, przymknąć się mogli, nim *Kommenda, Równiaj się!* nastąpi. Tu uważać należy, ażeby na słowo *Marsz!* wszyscy razem z miejsca ruszyli, czucia nie stracili, front prosty zachowali, żadnego ramienia wprzód ani wtył nie podali, i nie cofali się. Na kommandę, *Zemknij się w lewą, Marsz!* wszyscy oczy na lewą zwracają, lewą nogą usuwać się zaczynają, a na kommandę, *Stój, Równiaj się!* oczy na lewą zatrzymują, póki zrównani nie będą; dopiero kommanderuje się, *Oczy — w prawą!*

Równiać się każdy, i w miejscu i w marszu wszelkim, na poboczniaka swego powinien, tak, iżby ani tyłu ani przodu, chyba zaledwie cień pierśi tylko



drugiego od siebie widział. Potrzeba w żołnierzy wpaść za jedną z najważniejszych reguł, ażeby stawiając w szereg, tudzież przy każdym równaniu, głowę mieli należycie cofniętą, i oko w szereg zwrócone; słowem, cała ich postawa tak najdoskonalsza w tym razie być powinna, i w takiej postawie póty nogami i całym sobą wprzód lub w tył pomykać się mają, bez wystawienia głowy lub ciała z uchybieniem prostopadłej, póki ani mniej ani więcej nie obaczą iak tu dopiero wspomniono, ośbliwie zaś nigdy nad miarę naprzód wychodzić nie mają; *Powtóre:* ażeby urównanie swoje, podług wspomnionego dopiero fortelu, tak prędko iak być może znalazłszy, tego momentu spokojnie i cicho stali, nie przeszkadzając pobocznikom swoim do podobnegoż urównania się; uniknie się tym sposobem owego wielorakiego poprawiania, cofania i znowu naprzód wyciągania ludzi, tak przeciwnego regule generalney, ażeby u stawiających w szereg, czy to z bronią czyli bez broni, tego momentu cichość i spokojność iak największa zachowana była; *Potrzenie:* ażeby ramion na żadną stronę nie podawali, ponieważ fał-





szywe trzymanie ramion, czyli ukośna postawa iednego człowieka, cały szereg w błąd wprowadza i do fałszywego zniewala urównania się.

Czucie wolne, i iednakowe być powinno bez odstawiania łokciów, zawsze na tę stronę, gdzie oczy są obrócone, prócz w zachodzeniu i ciągnienu. Dla wprawy zatym do nayprędzszego urównania się i wzięcia należytego odstępu czyli czucia, trzeba często powtarzać odmienianie frontu, tudzież na podwoyny odstęp rozsunąć i znowu zemknąć się na odstęp zwyczajny, zemknąć się w prawą, i zemknąć się w lewą.

Każde *Zachodzenie* czynione być ma krokiem szerszym i nieco prędzszym od zwyczajnego; a ieżeli więcej jest szeregow niż ieden, te wprzód zamknięte być mają. Oczy i urównanie do skrzydła zachodzącego, czucie zaś do punktu zwrotu, czyli tak zwanego skrzydła stojącego, być powinno. Z początku nauki wcale wolnym krokiem potrzeba im kazać zachodzić, daley potym krokiem zwyczajnym, pokąd nie poymą doskonale fortelów porządnego zayścia, iako to: że na kommandę, *W prawą* — za-



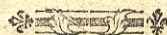
*chodź!* oczy na lewą zwrócone być mają, sam tylko zachodzący zatrzymać ie w prawą i śmiało w szereg patrzeć powinien, z mieysca iednak razem z drugimi głowę na lewą obraca, i dopiero na kommandę, *Marz!* przy podniesieniu lewey nogi oczy na prawą przerzucić ma; *powtóre*: że za kommanderowaniem *Marz!* wszyscy lewą nogę rażno podnieść powinni, i kroki swoje umiarkować do szyku, w którym się znajdują, to jest: że skrzydło zachodzące szerokie kroki brać ma, drudzy zaś w proporcyi mnieysze, im bliżey znajdują się wrzeczadzu czyli skrzydła stojącego, w czym iednakże oko, i równanie się do skrzydła zachodzącego naywiększą pomocą być powinno; *potrzebie*: że ciało i ramiona tak iak w każdym marszu prosto w szeregu trzymane być mają, czucie zaś do stojącego skrzydła czyli do strony przeciwney od tey gdzie oczy są obrócone, aby przez całe zachodzenie nieprzerwanie zachowywane było; *poczwarte*: że drugi i trzeci szereg, mając do zachowania to wszystko co tu dla pierwszego przepisano, powinien oraz poprzedników swoich pilnować, i dla tego w zachodzeniu





w lewą ciągnąć się nieco w prawą, w zachodzeniu zaś w prawą ciągnąć się nieco w lewą; *popięte*: że skrzydłowy stojącego skrzydła nóg nie podnosi, tylko wykręca się na samych korkach z podawaniem ramion stosownie do zachodzących, a to, przy zachodzeniu w lewą postawi skrzydłowy z lewego skrzydła prawy korek przed korek lewej, przy zachodzeniu zaś w prawą cofa skrzydłowy czyli Unter-Officer z prawego skrzydła prawą nogę za korek lewej. Jeżeli zaś zachodzenie daley iak na ćwierć koła ma być przedłużone, drugi raz takle nóg cofanie lub wysławienie powtórzyć powinni. *Nakoniec*: że skrzydło zachodzące pęty śmiało mafszerować i zachodzić ma z iednakowym zawsze zachowaniem czucia, póki *Stój!* kommanderowano nie będzie, za którym oczy rzeżwo na prawą przerzucone być mają, i noga, która była na powietrzu, krótko do drugiej ściagniona bez przystapienia.

Officerowie powinni mieć baczne oko na obie skrzydła, ażeby ani nadto wczesnie, ani też osobliwie za późno *Stój!* nie kommanderowali. Dając naukę zachodzenia, powinni zawsze przy



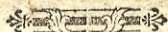
zachodzącym skrzydle znaydować się, i skoro uyrzą, że się szereg łamać zaczyna, natychmiast *Stój!* kommanderować i poprawić wszystko co potrzeba, z dokładną i łasną explikacją, dla czego zachodzenie źle poszło, i który pobłądził, kazawszy wziąć oczy w lewą, jeżeli było zachodzenie w prawą, w którym na Kommandę *Stój!* oczy na prawą przerzucili; potrzeba aby pamiętali o tym, iż w zachodzeniu każdy do skrzydła zachodzącego równiać się powinien, i że z tamtąd szukać należy tego który pobłądził, czy to przez nakrzywienie ramion, czyli przez zbytne wychodzenie albo też pozostanie się.

### §. 3.

Gdy więc Rekrut w tym wszystkim, co wyżej przepisano, zupełnie wydfkonalfony będzie; dopiero postąpić z nim do trzeciej części wolno, to iest: dać mu broń w ręce.

*Trzymanie broni* na ramieniu, pierwszą tu powinno być nauką; przy której szczególnieysze dać potrzeba baczenie, ażeby łokieć lewej ręki cokolwiek tylko był zgięty ale nie odstafiony:





ażeby całą ręką lewą broń trzymana była, trzy palce pod kolbę, wielki palec na wierzch, drugi na sam róg kolby, przychodziły; ażeby rura z tylną śrubą prosto w pole obrócona była, tak, iżby ją z przodu całkiem widzieć można: ażeby broń na szwie od rękawa była oparta, a na dole do uda przyciśniona, iżby z ramienia nie spadała i ku głowie nie nachylała się.

W tej postawie trzeba kazać Rekrutowi powtórzyć Zwroty miejscowe, z przestrzeganiem tego wszystkiego, co wyżej przepisano; przywyknie przez to do mocnego i należytego trzymania broni na ramieniu. Potym kaze mu się maszerować z bronią; przy czym szczególnie dać należy baczenie, ażeby łokciow nie odstawiał. Ten punkt w pilnej uwadze mieć powinni, gdyż nadto wiele wpływa do porządnego maszerowania całym frontem: bo jeśli który łokciow nadto rozprzeździ, pobochnik umknie się; jeżeli znowu łokcie spuści, zostanie odstęp zbyt wielki, i pobochnik przymknać się musi. Ztąd pochodzą owe bujanie skrzydeł w Batalionie, które jest nadto niebezpieczne i niezno-



sne, ażeby nie szukać sposobów wszelkich do zapobieżenia temu. Z razu zdaje się Rekrutom przytłaczające trzymanie broni: szukają zazwyczaj folgi w zgięciu i odstawieniu łokcia; lecz z pilnością tego przestrzegając i broniąc, przywykają nareszcie nie tylko do porządnego trzymania broni, ale do wszystkiego, co im się z pilnością i cierpliwością pokazuje.

Gdy się już do Handgryffow, niżej w Rozdziale III. opisanych, przychodzi; potrzeba Rekrutowi naśladując każde uchwycenie zwolna pokazywać i wytłumaczyć, ażeby miał razem wzór i naukę. Każde uchwycenie póty powtórzone być powinno, póki go należycie nie poymie. Przy każdym uchwyceniu z pilnością baczyć należy, czyli postawy nie odmienił, głowy albo ramion nie nakręcił: pamiętając o tym, że ręce tylko robić powinny bez poruszenia osoby, i że broń zawsze tak blisko ciała, iak być może, przeniesiona być musi. Z razu nie potrzeba wyciągać po nim szypkiego chwytania; niech w przód poymie i włoży się dobrze, gdzie i iak ma uchwycić. Tym końcem potrzeba na początku ręką poprawiać mu broń,

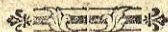


palce, łokcie &c. za każdym uchwyceniem, podług niższego Handgryffow opisu; lecz bynajmniej i w niczym zaniedbywać się nie potrzeba, inaczej nie dojdzie się nigdy iednostayności, bez ktorey cała praca na nic nie jest przydatna, owszem warta jest nagany. — Po niei takim zaś czasie dawaney nauki już ręką poprawiać nie potrzeba, lecz słownie rozkazać mu, w czym ma poprawić broń lub siebie samego. Trudniejszy Handgryffy częściej powtórzone być powinny; przez co i tych dobrze się nauczy, i do lżeyszych już będzie szykowniejszy. Skrzydłowego, a bardziej bagnetu na broni tegoż, niech z oka nie spuści, skoro ten na Kommendę *Baczność!* wystąpił; ucho zaś niech ma przytomne, czyli to kommanderujący znajdzie się przed frontem, czyli za frontem, lub na skrzydłach: kommanderujący albowiem przywiązywać się do iednego miejsca nie ma, owszem tam być, gdzie przytomność iego jest potrzebna i pożyteczna. Między wszystkimi tempami pauza czasu taka być zachowana powinna, żeby w niey cztery, równo i wyraźnie rachuiąc, odliczyć można.

W Rottach i szeregach przy każdym tempie należycie równać się trzeba, to jest: broń w równey linii wysoko i w równey od ciała odległości trzymać, ani w tył ani w przód iey nie opuszczając, krzepko ją chwytając, żeby się najmniej nie chwiała.

Szarzerunek, Marsz, Równanie, i wpałanie przytomności, za cel całej Musztry uważać należy, i nie tracić czasu na układaniu w głowie Rekruta albo i dawniejszych żołnierzy mniej potrzebnych Handgryffow: których odtąd nie więcej do uczenia (i to nie koniecznie w porządku iak iedno po drugim napisane) zostanie, tylko: W ramie, Za broń, Prezentować, Na ramie, Do nogi, Na ziemię, Z ziemi, Do lewey nogi, Do prawey nogi, Zdyimcie bagnety, Prezentuycie broń, Broń na ramie, (*NB.* zamiast używanego dotąd *broń za umartym*, broń bez bagnetu na ramieniu noszona być ma, ponieważ stemple cylindrowe nie dozwalają przewrócenia broni.) Prezentuycie broń, Broń do nogi, Bagnety na broń, Broń na kolki, Broń z kolkow, Rzuć broń na ramie, Prezentuycie broń, Broń przed deszczem, Prezentuycie broń, Broń na ramie,



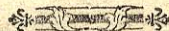


Z ramienia broń, Za broń, Baczność, Broń na ramię, W prawą, W lewą, W lewą, Wprawą, W lewą w tył, W lewą front. Nauczywszy Rekruta tych, według przepisu w następnym Rozdziale wyrażonego, tak doskonale iak być powinno; można być pewnym, że dosyć nabył zręczności i przygotowania do obeyścia się z bronią w Szarzerunku, do którego też zaraz wziąć się potrzeba.

#### §. 4.

Do pierwszej zaraz nauki nabliania broni powinni mieć ładunki skorzane, ażeby przywykali do szypkiego dobywania ładunka, nie do próżnego wpafrontasz uderzenia. Fandekle, czyli pokrowce z panewki, wprzód iuż zdjęte być powinny.

Zaczyna się więc od kommanderowania: *Gotuy się do palby! Baczność! Broń do nabliania!* co wraz z skrzydłowym robić się powinno podług Przepisu niżej w Rozdziale 2. Części II. wyrażonego, lecz odtąd iuż oczy na broń swoją zwrócone być małą. Daley kommanderuje się, *Nabliay!* tu początkowie (ostrzeżliży ludzi, że z ra-



chowaniem i z kommandą nabliać małą, rachować należy *Raz!* na co bez poglądania na skrzydłowego, szypko ładunek dobyć powinien, przenieść do gęby i ugryść; na słowo *Dwa!* przeciwrocną ręką wpuścić ładunek w rurę, i pierwszemi dwiema palcami prawey ręki uchwycić za stempel. Broń mocno do lewego uda przyciśniona, całą ręką lewą pomiędzy dwiema ostatniemi bączkami, ile możności w prość, trzymana być powinna.

*Stempel!* Zaraz na słowo powinien być stempel wyrwany, w mnieyszey połowie schwycony, przez wyprostowanie ręki wyrwany do reszty, na cał leden w rurę włożony, i w palcach trzymany.

*Przybiy!* Silnie za lednym uderzeniem ładunek przybity być powinien, stempel blisko do połowy wyciągniony, szypko przy samey rurze schwycony, do reszty przez wyprostowanie ręki wyrwany, i w pierwszy bączek włożony, zawsze bez poruszenia broni i bez utracenia postawy.

*Mieysce!* Stempel przy samym łożu, (przytomnie dla ochrony łoża i sztofs-





blachy,) na dół się wfuwa, uderza się prawą ręką w wierzch stempla i rękoieść bagnetu.

*Ramie!* Broń podrzuca się na ramie, prawie bez pomocy ręki prawey. Powtórzywszy tę naukę z rachowaniem tak długo, pokąd należytey nie nabiorą ztęczności do obeyścia się z ładunkiem i stemplem, można będzie dla dalszey wprawy złączyć dwoie kommandowania w jedno, to jest *Stempel — przybij!* *Mieysce — Ramie!* tudzież zamiast skorzanych ładunkow dać im odtąd ładunki z otrąb robione, ażeby mieli tym lepsze przygotowanie do ugryzienia i przybijania ładunka prawdziwego.

Prędzey zaś bez kommandy nabijać nie mają, pokąd zupełnie wydoskonale ni będą w nabijaniu z kommandą.

### §. 5.

W dalszym ciągu nauki Szarzerunku potrzeba pierwszemu i trzeciemu szeregowi pokazywać przyklęknięcie, to jest: Na kommandę, *Ton!* bez przeciągu, wyraźnie i głośno wymowioną, iako szczególnie dla wzbudzenia attencyi potrzebną; wszyscy prosto przed się patrzyć,



patrzeć, ucho tylko mieć przytomne, w pierwszym lub trzecim szeregu wagę ciała już na lewą nogę podać powinni, a prawą mieć do przyklęknięcia gotową. Na słowo *Ton!* pierwszy szereg prawym kolaniem uklęknie w tył, obok i za korek lewey nogi, tak, iżby w tymże samym czasie lewą nogę palcami i korkiem wyprostować, bez poruszenia jednak tegoż korka z mieysca swego, tudzież, iżby kolano lewey nogi ani naprzód wygięte ani w tył cofnione, ciało zaś bez przymusu prosto trzymane było; prawa noga prosto w tył do przyklęknięcia bydz cofnioną powinna, ażeby poplecznika z drugiego szeregu nie razila, broń razem z ramienia zerwana i kolbą na ziemi postawiona być powinna przy korku lewey nogi i w równey linii z kolaniem nogi teyże; kurek wielkim palcem prawey ręki odwiedziony być musi, skoro kolba na ziemi stanęła; lewą ręką trzyma się broń prosto w górę pomiędzy dwiema ostatniemi bączkami, prawą zaś ręką za kurek. — Drugi szereg występuje prawą nogą na bok aż do lewey swego po prawey ręce poplecznika, dla uczynienia mieysca pra-

Cześć I.

C





wey nodze klękającego poprzednika; przez co temuż drugiemu szeregowi wprost prawego ramienia swoich poprzedników stać przypadnie i miejsce będzie dla niego do przyłożenia się; broń razem z największą szypkością, i prawie bez pomocy prawey ręki, z ramienia zrywa, lewą ręką nad sprężyną od zamku uchwyci, rurą do twarzy obróci, kurek prawą ręką odwodzi, i całą ręką prawą w wyrznięciu kolby, lewą zaś nad sprężyną równo z ustami broń prosto w górę trzyma. Trzeci szereg także zerwanie broni i odwiedzenie kurka, iak drugi szereg, wykonać powinien; nogami zaś oboma ruszyć się z miejsca na jeden krok mały w prawą, nie cofając się bynajmniej, i przyciągnąć lewą do prawey, przez co lewe ramie trzeciego szeregu z prawym ramieniem pierwszego zrównia się. Przyklęknięcie i postawienie broni na ziemi pierwszego szeregu, wystąpienie na bok drugich dwóch szeregów, a odwiedzenie kurka we wszystkich trzech szeregach, tak szypko iak być może, i właśnie w okamgnieniu, za kommandą *Tuy!* stać się powinno. Oczy wszystkich prosto



przed się obrocone być koniecznie powinny.

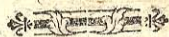
Gdyby zdarzyło się szarzerować na kamieniach, albo na ziemi zbyt twardey, kolby ile możności w przyklękaniu ochraniać należy; to samo rozumieć się powinno o wzięciu Broni z ramienia albo do nogi.

Dla gładkiego, pewnego, i prostego przyklęknięcia, potrzeba ich początkowie włożyć do zerwania broni iedną lewą ręką, ażeby dopiero za kommandowaniem *Odwiedź!* prawą ręką za kurek uchwycili, i ten odwodzili; inaczej przywykają zazwyczaj do podpierania się kolbą, i nigdy do szykownego nie wkładała się przyklęknięcia.

### §. 6.

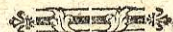
Na Kommandę *Cel!* pierwszy szereg, który przyklął, filnie za kurek szarpnąć powinien dla poderwania broni do przykładu, lewą ręką zaś mieć wolno na broni, i tę tak daleko naprzód posunąć, ile dla doysścia miary równoważności potrzeba; ciało prosto trzymane być powinno, naprzód bynajmniej nie nachylone, ani zbyt w tył ku drugiemu szeregowi podawane; broń





w celowaniu o ramie prawe oparta, i całe prosto trzymana być powinna. Drugi szereg tuż przy głowie poprzedników przyłożyć powinien, i prawą nogę cokolwiek w tył, prosto za siebie, cofać. Trzeci szereg zaraz wedle broni drugiego szeregu przyłożyć się powinien, i prawą nogę na piędź za korek lewej nogi cofać. Obydwa szeregi tylne, ciało dobrze naprzód podać powinny; lewą rękę w przyłożeniu puścić, naprzód wyciągnąć, i otwartą do przyęcia broni nadstawić; na pół człeka swoje wymiarkować przyłożenie, i raczej cokolwiek za nisko niżeli zbyt wysoko celować; kolbę o ramie oprzeć, i twarz do kolby przyłożyć.

Skoro przyłożenie nie było takie, albo też nie dość rzeźwe, potrzeba natychmiast kommanderować *Od — staw!* wytłómaczyć każdemu, w czym źle zrobił, i iak był powinien przyłożyć się; powtarzając to póty, z temi zwłaszcza którzy się źle przyłożyli, póki do razu nie wypadnie przyłożenie szkodliwe i w mierze zwyż przepisanej. Na Kommandę *Od — staw!* bierz się Broń do tej sytuacji, w iakiej

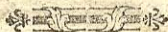


była na słowo *Tuy!* Drugi i trzeci szereg przystępule prawą nogą a lewą ręką w broń nad sprężyną od zamku uderza. Na kommandę *Kurek na miejsce, broń na ramie!* pierwszy szereg szykko wstaie, broń do góry podrzuci, i lewą ręką nad sprężyną trzyma, rurą do twarzy obroconą; tam kurek na miejsce, czyli na pierwszy spust, prawą ręką, bez opierania kolby, postawi, w lewej ręce mocno broń trzymając aby się nie chwiała, i po spuszczeniu kurka zaraz na ramie weźmie; drugi i trzeci szereg także kurek na pierwszy spust, iak szereg pierwszy, postawiwszy, przy wzięciu broni na ramie, w lewą na poprzedników swoich, iak zwykle przy wzięciu broni na ramie po nabijaniu, usuwała się. To wszystko na słowo, bez Tempow i skrzydłowego, stać się powinno.

### §. 7.

*Pal!* na tę Kommandę śmiało za cyniel pociągnąć należy. Pierwszy szereg, po wydanym ogniu natychmiast razno wstać powinien; do czego iedne tylko palce prawej nogi, żadną miarą zaś broń albo lewa noga lub naymniey-





fze lewego korka z miejsca ruszenie, pomocą być powinny; prawey nogi korek przychodzi przed korek lewey nogi; broń bierze się w płask równo z klamrą od pendentu; a tu iak naysprędzey kurek na pierwszy spust, pierwszemi palcami prawey ręki, odwieść mają, ale żadną miarą nie przeciągnąć; panewkę zamknąć, broń do nabliania przewrócić, a oraz na samych korkach front zrobić, dopiero ładunek dobyć i nabijać. Drugi i trzeci szereg także po wydanym ogniu ściagnie broń, bez najmniejszego do góry poderwania, prosto na dół i w płask, to jest: drugi szereg nad pendent, a trzeci ieszcze wyżej; w ręście to samo zachowują przy nablianiu, co wyżej dla pierwszego przepisano, oprócz, że biorąc broń na ramie, powinni w lewą usunąć się, dla zrównania się znowu na swoich poprzedników.

Mając Rekrutów wydoskonalonych w tym wszystkim, co wyżej tu względem nabliania, przykłękania, i na cel wzięcia, przepisano; można będzie coraz daley postępować w nauce szarzerunku, iedno po drugim pokazując z powolnością i z zachowaniem tey re-



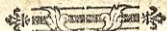
guly nieprzestępnay, ażeby póty iedno powtarzać i uczyć, póki zupełnie nie poymą i zręcznie iak potrzeba zrobić nie potrafią.

#### §. 8.

Ogień w nacieraniu i cofaniu, pierwszy po zakommenderowaniu *Stój!* drugi po zakommenderowaniu *Stój!* *W lewą — front!* we wszystkich tak iak ogień miejscowy ma być kommanderowany i wydany.

Pokazując szarzerunek w nacieraniu i cofaniu, potrzeba mieć dwóch Unter-Officerow, z których ieden o sześć kroków wprzód maszeruje, reprezentując chorągiew przed Batalionem maszerującą, drugi w szeregu reprezentuje Ploton chorągwiany, czyli Chorągiew drugą w szeregu znajdującą się. Ci Unter-Officerowie na prawym albo lewym skrzydle być powinni, stosownie do szyku, którego Kompanie mają w Batalionie. Unter-Officerowi w przód maszerującemu potrzeba zawsze Punkt stosunkowy, ieden przynajmniej wyznaczać, drugi punkt (pośredniczym zwany) sam obrać sobie powinien. — Unter-Officerowi





w szeregu maszerującemu musi punkt sfunkowy być także wiadomy, ażeby czasem mógł ostrzedz w przód maszerującego, gdyby się brał na jedną lub drugą stronę, a przeto maszerującemu za sobą odkrył Punkt sfunkowy.

Ci, którzy wprzód maszerują, czy to przy exerytowaniu Rekrutów albo Kompanii, czyli też Dywizyi i Batalionu, niczym innym myśl swoją i oczy zatrudniać nie mają, tylko ażeby prosto na punkt sfunkowy, przy pomocy punktów pośrednich, z jednolitym zawsze zachowaniem taktu i szerokości kroku, maszerowali, bynajmniej nie zważając na to, że za nimi maszerujący Batalion albo Rekruci przeciwne czasem mają ślupienie. Dla lepszego umiarkowania taktu rachować sobie zawsze powinni w pamięci: *JE* de na ście, *ZA* dwa na ście, tak, iżby przy pierwszej syllabie, większymi literami tu wyrażonej, ślupieniu wypadało. Wymawianie każdej sylaby z osobna, wyraźne być powinno.

W nacieraniu lub cofaniu potrzeba zawsze mieć oczy do środka obrócone, a to za kommandą *Batalion naprzód!*



lub *Batalion nazad!* lecz w szeregu czyli do tej Chorągwi która w szeregu, nie do tej która w przód maszerule: na tę ten tylko, i to nieznacznie, spojrzeć powinien, któryby krok utracił; ten zaś przypadek powinien być rzadki u żołnierza należycie w marszu ćwiczonego. Wołanie więc Oficjera, *Oczy do Chorągwi!* w błąd wprowadza żołnierza; potrzeba raczej wołać: *Oczy w szereg!* *Oczy do Plotonu chorągwiowego!* Należy wpaść w pamięć żołnierza, w jakim przypadku wolno mu spojrzeć na chorągiew wprzód maszerującą, tudzież iak wiele chronić się tego przypadku powinien.

Na kommandę *Stój!* chorągiew przodem maszerująca prędko na swoje miejsce w szereg powraca, a zatym na kommandę *Równiaj się!* na miejscu urowniać się potrzeba do prawego skrzydła.

### §. 9.

Gdy przy ataku bagnetowym kommanderuje się do Batalionu zwyczajnym krokiem nacierającego, *Broń do ataku!* zrywają dwa pierwsze szeregi broń z ramienia, którą pierwszy sze-



reg bagnetem w górę, drugi nieco niżej prawego ramienia swóego poprzednika, trzymać powinien; na słowo *Nadstawcie bagnety!* pierwszy szereg spuszcza bagnety nieco na dół, drugi zaś trzyma broń całę równo z biodrem; na *Marz!* powinni krokiem podwojonym maszerować, kroki jednak brać cokolwiek węższe od zwyczajnych, w szereg patrzeć i z Plotonem chorągwanym ile możności równać się, łokcie prawy do góry podnieść, i nie tłoczyć się do środka dla próżnego szukania czucia, które, ani w tym tu razie, ani gdy broń w ramie jest wzięta, być nie może i nie powinno. Na słowo *Batalionem!* broń na ramie rzuciwszy, do zwyczajnego kroku wracają; tu, albo na miejscu po zakomenderowaniu *Stoy!* albo też w nacieraniu, Batalionami ognia dać należy.

#### §. 10.

Ogień ukośny także pokazywany być powinien Rekrutom, to jest: na komendę *W pół w prawą — przyłóż się!* wszystkie trzy szeregi (o których tu rozumie się, że kurek odwiedziony mają i w tej znajdują się sytuacji, iak

w §. 5. opisaną,) obracaia się w pół w prawą; szereg klęczący, lubo wykręcać się powinien na lewym korku, umknąć go jednak z miejsca żadnym sposobem nie powinien; drugi szereg cofa prawą nogę; trzeci szereg mały krok ieden na powrót ku lewej ręce bierze; wszystkie trzy szeregi lewe ramiona naprzód a prawe w tył podają. Na słowo *wprost!* wszyscy na pół poprzedników i do tej sytuacji powracają, w której iak wyżej podług §. 5. znajdowali się.

Na Komendę *W pół w lewą — przyłóż się!* pierwszy szereg na lewym korku wykręca się w lewą; drugi szereg lewą nogą przestapia przez prawą nogę klęczącego poprzednika; trzeci szereg krok spory na prawą bierze; wszystkie trzy szeregi prawe ramiona naprzód a lewe w tył podają.

Na słowo *Cel!* drugi i trzeci szereg po prawej ręce swoich poprzedników, iak zwyczaj, przyłożyć się powinny.

Po wypaleniu znowu na pół poprzedników, w pierwszym razie naprzód postąpić, w drugim razie cofać się, dwa tylne szeregi powinny.





## §. 11.

Marfzu, z odmianą oczu w lewą i w prawą, tudzież zachodzenia, żadnego dnia opuścić nie należy; owszem każde na tym zakończyć exercytowanie.

## §. 12.

Kończy się szkoła Rekrutów na wystrzeleniu kilku lub więcej ładunków; przy czym potrzeba, ażeby z komendą nabili razę kilka, ażeby *Cel!* *Od — sław!* tudzież przyłożenie ukośne, wiele razy powtórzone było.

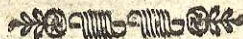
## §. 13.

Mając Rekrutów w tym wszystkim już wydoskonalonych, co wyżej przepisano: prędzey ich jednak do służby użyć nie będzie się godziło, a mniey ieszcze urlopować lub na komendę wysłać, póki nie będą Sztabs-Officyerowi z Regimentu, w Garnizonie komendę mającemu, prezentowani; który całą szkołę, wyżej tu we trzech częściach przepisaną, w obecności swojej przerobić rozkaże i osądzi, czy są zupełnie wyrobieni, czyli też dłużej ie-

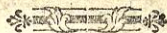


szcze mają być exercytowani. Potrzeba będzie także przerobić z niemi wszystko w kupie z ludźmi dawniejszemi i musztrownikami: przez co dopiero należytey nabiorą śmiałości.

Ile razy urlopowany, dla choroby albo z inney przyczyny od czynienia powinności i musztry przez czas nieiaki uchylony, powraca do Kompanii: natychmiast całą szkołę Rekruta, iak wyżej we trzech częściach jest opisana, przerobić z nim potrzeba; ażeby w tym, cokolwiek przez czas urlopu i oddalenia swego od czynienia służby utracił względem postawy, marfzu i zręczności, doskonałe miał przypomnienie.







## ROZDZIAŁ III.

### *Handgruffy.*

#### §. I.

#### *Handgruffy żołnierskie.*

##### Nro. 1. *W ramie!*

**K**iedy żołnierz broń ma na ramieniu, a będzie kommanderowano *W ramie!* ulżywa się broń następującym sposobem: Prawą ręką w wyrznięciu kolby się chwyta, lewą rękę podrywa się do góry i do prawego się boku przenosi tak, że łokieć pod kurek przyidzie, a lewa ręka spoczywa na prawej.

Jeżeli zaś broń trzymana była do nogi; w ten czas się tylko prawa ręka, iak długa, na dół, z uderzeniem w broń, spuszcza, i rurę o prawe ramie opiera się.

##### Nro. 2. *Za broń!*

Jeżeli broń jest na ramieniu, lewą ręką się żywo pod kolbę bierze, a prawa



piorunem się odrzuca. Jeżeli broń trzymana się przy nodze, krótko prawą ręką za broń się przy oku chwyta.

Jedno i drugie na słowo wymówionej kommandy, nie czekając dania znaku przez skrzydłowego.

##### Nro. 3. *Prezentujecie broń!*

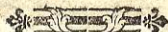
#### 3. *TEMPO.*

1.) Prawą ręką w wyrznięciu kolby chwyta się za broń, zamek się płazem w pole obraca lewą ręką, bez poruszenia palców z kolby.

2.) Broń się żywo prawą ręką z ramienia zrywa i przed usta się przenosi, wraz lewą ręką za nią się chwyta z uderzeniem, a to tak, aby mały lewey ręki palec na sprężynie się od zamku oparł, wielki zaś iey palec aby na przeciwko ust przyszedł. Kolba trzeba żeby w płask przysłała do ciała, i broń bez najmniejszego ruszenia, zamkiem w pole, prosto trzymana była, bez podnoszenia łokciów.

3.) Prawa noga w tył się szypko cofa, tak aby korek za korek przyszedł. Broń bez zamachu, bez podnoszenia łokciów, krótko przy ciele na dół przed





lewą nogę się zrywa, i tak się, bez puszczania lewej ręki, wykręca, iżby kurtek do ciała a bigiel w pole przyszedł; prawą rękę wyciąga się iak może na dół wystarczyć, a palce iey w piędź się składają, wielkim i pierwszym palcem pod kurkiem uławszy. Broń mocno, prosto, i w całym szeregu równo, trzymana być powinna.

#### Nro. 4. *Broń na ramie!*

##### 2. TEMPA.

1.) Przyśtępuje się prawą nogą krótko przy lewej; broń prawą ręką obraca się kolbą do uda, aby tylna śruba w pole, a prawej ręki wielki palec na śrzednią śrubę zamkową, przychodziły; lewą ręką w tym samym momencie chwytą się broń z żywym uderzeniem w róg kolby, która do uda, w tej mierze iak ma leżeć na ramieniu, przyciśniona, i broń bez chiania równo w górę trzymana być powinna. Łokieć prawej ręki naturalnie przy ciele trzymany, lewej zaś ręki łokieć nieco zgięty być musi.

2.) Prawą ręką nieznacznie broń na ramie popchnąwszy, tęż rękę przy samym ciele, iak naykródszy, odrzuca się.

Nro. 5.



#### Nro. 5. *Broń do nogi!*

##### 6. TEMPA.

1.) } Broń prezentuje się trzema Tem-  
2.) } pami, iako wyżej *sub* Nro. 3.  
3.) }

4.) Przenosi się broń do prawego ramienia ręką prawą bez odmiany palców, lewą ręką krótkie daie się uderzenie chwytając broń na przeciw prawemu ramieniu; ułożenie ciała i ramion niewzruszone być powinno.

5.) Broń spuszcza się na dół, i chwytą się krótko prawą ręką przy oku, tak, iżby z ustami w równej linii przypadła i łokieć prawy nie był odstawiony.

6.) Prawą nogą przyśtępuje się do lewej, a razem broń, z rzekim uderzeniem kolbą, przy palcach prawej nogi na ziemię stawia się; lewą rękę zaś krótko przy ciele, na bok za pałasz, piorunem odrzuca się; palec wielki prawej ręki prosto w górę na rurze, czyli na rękoięści od bagnetu, trzymany, i rura nieco naprzód podana być musi.

Część I.

D





## Nro. 6. *Złóżcie broń!*

### 4. *TEMPA.*

1.) Obraca się na korkach w prawą, i broń od ziemi tak wysoko się tylko podnosi, ażeby się prawa noga po pod kolbę podsunąć mogła; i w tym broń w płask, to jest, kurkiem do siebie a śrubami zamkowemi w pole obróciwszy, kolbę do nogi się przysławia.

2.) Broń na ziemię kładąc, lewą nogą, naprzód krokiem wystąpiwszy, mocno się przystępuje, lewa ręka opiera się o kolano, prawa ręka z góry do trzeciego spuszcza się bączka, kolba opiera się o prawą nogę, którey kolano dobrze wyciągnięte, noga nieruchoma, głowa i oczy do góry podniesione być mają.

3.) Żywo w lot podnieść się nazad do góry, lewey nogi korek do prawey nogi korka razem przysunąć tak, żeby stopy prosty kąt formowały; i w prawą obróconym zostać spokojnie.

4.) Na obu korkach w lewą obróciwszy się, front się robi; obie ręce bez najmniejszego ruszenia martwe na dół spuszczone mając.



## Nro. 7. *Podnieście broń!*

### 4. *TEMPA.*

1.) Na obu korkach obraca się w prawą tak, żeby prawey nogi palce, po nad kolbę przeniesione, pobocznie do kolby przyszły.

2.) Nagina się tak, iak do złożenia broni, z mocnym lewey nogi przysiępieniem; prawą ręką przy trzecim bączku za broń się chwytą.

3.) Podnosi się szypko do góry; prawa ręka do oka się broni posuwa; w prawą obróconym się zostaje, i kolba się w płask przy prawey nodze zostawi.

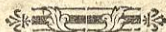
4.) W lewą się front na korkach robi, z podniesieniem broni tak, żeby się noga po pod kolbę podsunąć mogła; i broń po nogi się, iak przedtym była, przysławia.

## Nro. 8. *Broń do lewey nogi!*

### 2. *TEMPA.*

1.) Prawą ręką podrzuca się broń i przenosi się przed siebie, ręką do ciała





a sępem w pole obróconą; chwytą się wraz lewą ręką przy oku broni, aby palec wielki prosto przed usta przyszedł; oraz prawą ręką na dół spuszczoną broń się prosto przed sobą trzyma.

2.) Broń, z uderzeniem, przy lewey nodze się stawia; prawą rękę szypko na bok odrzuca się; lewą trzyma się broń przy oku.

### Nro. 9. *Broń do prawey nogi!*

#### 2. TEMPA.

1.) Lewą ręką podrzuca się broń i przenosi się przed siebie, rurą do ciała a sępem w pole obróconą; chwytą się wraz prawą ręką przy oku broni, aby palec wielki prosto przed usta przyszedł; oraz lewą ręką na dół spuszczoną broń się prosto przed sobą trzyma.

2.) Broń z uderzeniem przy prawey nodze się stawia; lewą rękę szypko na bok odrzuca się; prawą ręką trzyma się broń przy nodze, iak Nro. 5. w *Tempie szóstym*.



### Nro. 10. *Zdyimcie bagnety!*

Rozumie się, że broń do nogi trzymana. Obraca się na korkach w prawą z skrzydłowym, i chwytając lewą ręką broń przy drugim bączku, bagnet się bez Tempów zdeymuje i kładzie się do pochew; potym prawą ręką chwytą się broń przy oku, i razem z skrzydłowym front się robi.

### Nro. 11. *Prezentuycie broń!*

#### 3. TEMPA.

1.) Prawą ręką, krótko przy sobie na dół spuszczoną, chwytą się broń z rzeskim uderzeniem, tak nisko iak ręka dostarcza.

2.) Prawey ręki z tego miejsca nie ruszając, podnosi się broń, bez wznieśienia łokciów, tak, aby wielki palec prawey ręki był w równey linii z ustami; lewą ręką chwytą się za broń tak, żeby mały palec oparł się na sprężynie od panewki.

3.) Broń szypko i blisko ciała przed lewą nogę przenosi się; prawy korek





za lewy się oosa, i broń się prezentuje,  
i ak wyżey w trzecim Tempie Nro. 3.

Nro. 12. *Broń na ramie!*

2. TEMPA.

1. } iak Nro. 4. pierwsze i drugie  
2. } Tempo.

NB. (a.) Zamiast używanego dotąd  
broń za umartym, broń bez  
bagnetu na ramieniu no-  
szona być ma.

(b.) *Broń w prawe ramie samym*  
tylko Unter - Officyerom  
służyć ma; żołnierz za-  
wsze broń na ramieniu  
mieć będzie, chociaż przy  
Abtropie.

Nro. 13. *Prezentuycie broń!*

3. TEMPA.

1. }  
2. } iak Nro. 3.  
3. }



Nro. 14. *Broń do nogi!*

3. TEMPA.

1. } iak Nro. 5. czwarte, piąte i szó-  
2. } ste Tempo.  
3. }

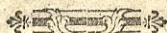
Nro. 15. *Bagnety na broń!*

Rozumie się, że broń do nogi trzy-  
mana. Reszta robi się, iak Nro. 10. z  
tą różnicą, że bagnet dobywa się z po-  
chew i na broń się kładzie.

Nro. 16. *Rzuć broń — na ramie!*

Zaraz na słowo *Broń!* — chwytą się  
broń prawą ręką tak nisko iak ręka do-  
starcza, między wielkim a pierwszym  
palcem; na słowo *Ramie!* podrzuca się  
broń w prawey ręce szypko do góry,  
i przenosi się na lewą stronę do wzię-  
cia na ramie; lewa ręka spotyka broń  
na lewą stronę przeniesioną, i chwytą  
pod kolbę iak zwyczajnie; broń o le-  
we ramie oparta a prawa ręka szypko  
na bok odrzucona być powinna.





# Nro. 17. *Prezentujecie broń!*

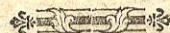
1. }
2. } iak Nro. 3.
3. }

# Nro. 18. *Broń przed dęszcem!*

## 2. TEMPA.

1.) Prawą nogą krótko się przystępuje, i w tym przystąpieniu broń się obraca, żeby stempel był ku sobie; obie-  
ma rękami trzyma się broń naprzeciw  
lewego ramienia tak, żeby lewey ręki  
palec wielki wprost przyłożony, nad  
ostatni bączek pod flintpas dla przy-  
trzymywania stempla, w równej z usta-  
mi linii, a prawa ręka pod kurkiem le-  
żała, trzymając palec wielki na średniej  
śrubie zamkowej a broń równo w  
górę.

2.) Nieznacznie popchnąwszy pra-  
wą ręką kolbę pod lewe ramie, też rękę  
odrzuca się na prawą stronę, lewa  
zaś nieodmiennie się zostaje, a stempel  
wielkim palcem przytrzymywany być  
musi. Broń równie wysoko w szere-  
gu, a bagnety równo w przód ku pra-  
wey ręce, trzymane bydl powinny.



# Nro. 19. *Prezentujecie broń!*

## 3. TEMPA.

1.) Chwyta się broń prawą ręką,  
z rzeskim przy lewey ręce uderzeniem,  
i trzyma się nieruszając.

2.) Obiema rękami broń przed się  
przenosi się, zamkiem w pole, do tej  
sytuacji, iak Nro 3. w drugim tempie.

3.) iak trzecie Tempo Nro. 3.

# Nro. 20. *Broń na ramie!*

## 2. TEMPA.

1. } iak Nro. 4. pierwsze i drugie
2. } Tempo.

# Nro. 21. *Z ramienia — broń!*

Na słowo *Broń!* chwyta się prawą  
ręką za rurę równo z lewym ramieniem;  
broń się szypko w prawey ręce spu-  
szcza do prawey nogi, i ręka przy niej  
na dół spuszczone zostaje.

# Nro. 22. *Za broń!*

Zaraz na słowo prawą ręką za broń  
się przy oku chwyta. *Vide* Nro. 2.





Nro. 23. *Broń na ramie!*

5. TEMPOW.

1. } iak Nro. 11. pierwsze drugie  
2. } i trzecie tempo.  
3. }

4. } iak Nro. 4. pierwsze i drugie  
5. } tempo.

Nro. 24. *W prawą!*

2. TEMPA.

1.) Bez poruszenia żadnego korka z miejsca, a palce u nóg podniosszy, obraca się na obóh korkach w prawą. Prawą ręką nieznacznie i krótko za dekiel od patrontaſza chwyta się, zaraz po wymowionej komendzie.

2.) Oczy na skrzydłowego zawsze zwrócone mając, prawą nogą krótko do lewey przystępuje się.

Nro. 25. *W lewą!*

1.) Na obóh korkach znowu się w lewą do uczynienia frontu obraca; a prawą ręką, iak wyżej, za dekiel od patrontaſza chwyta się.



2.) Prawą nogą krótko przystępuje się do lewey.

Nro. 26. *W lewą!*

2. TEMPA.

1. } iak Nro. 25.  
2. }

Nro. 27. *W prawą!*

1. } iak Nro. 24.  
2. }

Nro. 28. *W lewą w tył!*

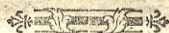
3. TEMPA.

1.) Prawą nogę bez zgięcia kolana, szypko naprzd wystawia się, korkiem przed kostkę, niżej palców; a prawą ręką w tymże pierwszym tempie za dekiel od patrontaſza chwyta się.

2.) Obraca się na obóh korkach w tył, przez co lewy korek przed prawey nogi palce przychodzi.

3.) Prawą nogą krótko przystępuje się do lewey.





Nro. 29. *W lewą front!*

3. TEMPA.

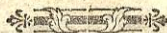
1. }  
2. } iak Nro. 28.  
3. }

Zwroty na słowo, to jest, bez skrzydłowego, tak kommanderowane być powinny, aby na słowo *W pra — wq!* albo *W le — wq!* z przeciągiem wymówione, zaraz za dekiel od patronata uchwycili, na lewym korku wykręcili się, prawą nogę nieco podnieśli bez zgięcia kolana, i tę w samym obróceniu ku lewej cofali i zniżyli zrówniali. Na kommandę *W lewą — w tył!* za wymówionym słowem pierwszym prawą nogę wystawia i za dekiel uchwycą, za słowem *W tył!* obróca się i nogi zrówniają przez przyciągnięcie prawej do lewej, którą nigdy z miejsca ruszyć nie powinni, szczególniej tylko przy położeniu broni na ziemię.

*Broń na kolki!*

2. TEMPA.

Rozumie się, że już broń do nogi wzięta.



1.) Obraca się na korkach w pół w prawą, i prawą ręką rura opiera się na kolku.

2.) Odeymuje się ręką od broni, na korkach nazad w lewą się obraca do uczynienia frontu, bez poruszenia korków z miejsca i bez żadnego przystąpienia nogą; ręce obie naturalnie na bok spuszczone być powinny.

*Broń z kółków!*

2. TEMPA.

1.) Obraca się na korkach w pół w prawą, i za broń się przy oku chwytą prawą ręką.

2.) Na korkach nazad w lewą się obraca do uczynienia frontu, bez poruszenia korków z miejsca i bez żadnego nogą przystąpienia; broń oraz prawą ręką zrywa się z kółka, i kolbą przy nodze stawia.

§. 2.

*Handgrieffy Unter-Officerów z bronią.*

Unter-Officerowie nigdy inaczej broni nie trzymają, tylko w prawym ramieniu albo do nogi: wyjąwszy zło-





żenie i podniesienie broni, tudzież zdejmowanie bagnietów, gdzie równo z żołnierzami tempa robią. Kiedy żołnierze od nogi tempami broń na ramie biorą, Unter-Officerowie przy ostatnich dwóch tempach wezmą w prawe ramie; to jest:

1.) Prawa ręka iak długa spuszcza się na broń, którą między wielkim i pierwszym palcem chwyta się i natychmiast podnosi; lewą ręką chwyta się broń równo z prawym ramieniem; prawą zaś ręką bierze się niżej, wielkim palcem nad obłóczkiem; a czterema palcami pod kurkiem.

2.) Lewą rękę żywo za pałasz odzruca się.

*Broń do nogi.*

### 3. TEMPA.

1.) Lewą ręką równo z prawym ramieniem o broń się uderza, bez podnoszenia łokcia teyże lewey ręki.

2.) Spuszcza się broń krótko; prawą ręką przy oku broni się chwyta, tak, żeby wielki palec w równey linii z ustami przypadał.



3.) Broń się z uderzeniem na ziemię przy prawey nodze stawia.

NB. Pierwsze tempo z czwartym tempem Gemeynow zaczęte być powinno.

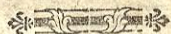
*W ramie!*

Jeżeli broń trzymana jest przy nodze; prawą rękę, iak długa, na dół, z uderzeniem w broń, spuszcza się, i rurę o prawe się ramie opiera. Kiedy zaś broń w prawe ramie jest wzięta; w tedy Unter-Officerowie, na kommandę *W ramie!* kolbę w lewą stronę wykręciwszy, obiema rękami broń ułżywaia, lewa ręka na prawey spoczywać będzie.

*Handgruffy Unter-Officerow z Kurc-gewerem.*

Unter-Officerowie nigdy inaczey kurcgewerów nie trzymają, tylko na ramieniu albo do nogi: wyjąwszy złożenie i podniesienie broni, gdzie równo z żołnierzami tempa robią. Przy prezentowaniu wszelkim zatrzymują kurcgewer na ramieniu.





*Do nogi!*

3. TEMPA.

1.) Prawą ręką chwyta się za kurc-gewer, zaraz nad lewą ręką. Kurc-gewer zostaje na ramieniu, nie poruszony.

2.) Nieznacznie lewym ramieniem odepchnąć, a lewą ręką ściągnąć z ramienia kurc-gewer; w obu rękach przenieść go prosto przed się, i trzymać na piędź od ziemi.

3.) Obiema rękami przenieść kurc-gewer i postawić przy nodze prawey, a lewą rękę szypko odrzucić.

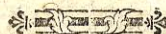
*Na ramie!*

2. TEMPA.

1.) Prawą ręką, iak długa na dół spuszczoną, natychmiast kurc-gewer podrzuca i na lewą stronę przenosi się tak wysoko, iżby do tej sytuacji przyszedł iak na ramieniu leżeć powinien; lewą ręką chwyta się nad skówką, na której mały palec leżeć powinien.

2.) Kurc-gewer puszcza się na ramie i prawą rękę się odrzuca.

§. 3.



§. 3.

*Handgryffy z Chorągwią.*

Kiedy chorągiew trzymana w prawym ramieniu:

Nro. 1. *Chorągiew nad pendent!*

3. TEMPA.

1.) Lewą ręką, równo z prawym ramieniem, za drzewco chorągwi chwytając się, i wraz obiema rękami chorągiew odpycha się od ciała.

2.) Skówka się prędko na pendent wśladza, i ręce zostają nieporuszone.

3.) Prawą rękę aż ku lewey posuwając się do góry, lewą rękę żywo odrzucając się za pałasz, i chorągiew, prawą ręką równo z ustami trzymana, na pendencie zostaje.

Nro. 2. *Chorągiew w prawe ramie!*

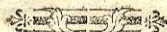
3. TEMPA.

1.) Prawą rękę na dół, aż do skówki, posuwając, a lewą ręką krótko uchwycić chorągiew równo z ustami.

*Część I.*

E





2.) Chorągiew obiema rękami odpendenta odepchnąć, i bez poruszenia rąk trzymać przed sobą.

3.) Prawą ręką przenosi się chorągiew do prawego ramienia, a lewą rękę krótko się za pasaż odrzuca. Chorągiew między trzecim i czwartym palcem w prawej ręce trzymana być ma.

Nro. 3. *Chorągiew nad pendent!*

3. TEMPA.

1. }  
2. } iak Nro. 1.  
3. }

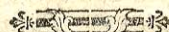
Nro. 4. *Chorągiew do nogi!*

4. TEMPA.

1. } iak Nro. 2. pierwsze i drugie  
2. } Tempo.

3.) W lewej ręce chorągiew spuścić, aby skówa nie daleko od ziemi przypadła, a prawą ręką chorągiew uchwycić równo z ustami.

4.) Prawą ręką chorągiew do prawej nogi postawić, a lewą prędko odrzucić.



Pierwsze Tempo wraz z trzecim Tempem Gemeynów zaczęte być powinno.

Nro. 5. *Chorągiew w prawe ramie!*

2. TEMPA.

1.) Prawą rękę spuściwszy, podrzucić chorągiew w górę, lewą ręką równo z ramieniem a prawą przy skówie, pomiędzy trzecim i czwartym palcem, ująć.

2.) Lewą rękę szypko się odrzuca, i chorągiew trzymana w prawe ramie zostanie.

Nro. 6. *Chorągiew nad pendent!*

Jak Nro. 1. opisano.

Nro. 7. *Salutować!*

1.) Przy obróceniu się w prawą i wystąpieniu lewą nogą, robi się Tempo pierwsze pod Nrem 2. opisane.

2.) Jak drugie Tempo pod Nrem 2.





3.) Chorągwią salutuie się tak, żeby grot na pędź od ziemi spuszczonej przypadł.

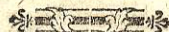
4.) Chorągiew przenosi się nazad przed siebie do tej sytuacji, iak w drugim Tempie była.

5.) Chorągiew obiema rękami na pendent wśladza się.

6.) Przy uczynieniu frontu ręce się odmieniaią, iak w trzecim Tempie Numero 1.

NB. 1. Kiedy chorągiew do prawego ramienia mając, salutować przypadnie; na ten czas przy pierwszym Tempie, z uderzeniem lewą ręką, chwyta się równo z ramieniem za drzewco, drugie zaś Tempa tak się czynią, iak wyżej opisano.

2.) W marszu tym się takim sposobem salutuie; na to tylko bacznąość dać trzeba, ażeby wraz z wystąpieniem lewej nogi pierwsze tempo zrobione, i potym za każdym krokiem następujące tempa czynione były, aż się ostatnie szóste tempo z wystąpieniem prawej nogi wraz skończy.



§. 4.

*Handgriffy z pałaszem.*

Nro. 1. *Dobyć pałasz!*

3. *TEMPA.*

1.) Krótko i żywo prawą ręką za rękoieść pałasza się chwyta, i nieco pałasz się dobywa.

2.) Pałasz z pochew się wyciąga, i płazem przed siebie prosto, gifesem w równości pierśi, przenosi się.

3.) Prawą rękę, iak długa, na dół się spuszcza, pałasz płazem do prawego boku przychodzi, lewą ręką za koniec pałasza się chwyta, który równo z lewym okiem trzymany być ma.

Nro. 2. *Salutować!*

4. *TEMPA.*

1.) Pałasz się przenosi do tej sytuacji, iak Nro. 1. w drugim Tempie.

2.) Prawą rękę iak długa spuściwszy, pałasz na dół się spuszcza, płazem do ziemi; koniec główki i rękoieści w iednej linii być powinny, żeby się pałasz ani ku ziemi nakłaniał ani nad rękoieść wy-



żey nie podniosł. Przed Królem koniec klingi aż ku ziemi się nachyla.

3.) Przenosi się pałasz do tej sytuacji, iak Nro. 1. w drugim Tempie.

4.) Jak Nro. 1. w trzecim Tempie.

Nro. 3. *W ramie!*

Pałasz o lewe ramie się opiera, lewa ręka iak długa na prawey ręki wierzchu się kładzie.

Nro. 4. *Za brój! czyli do Parady!*

Pałasz się bierze żywo lewą ręką za koniec głowni, iak Nro. 1. w trzecim Tempie iest opisano.

Nro. 5. *Pałasz w pochwy!*

3. TEMPA.

1.) Przenosi się pałasz, iak Nro 1. w drugim Tempie.

2.) Oczy w lewą zwróciwszy, pałasz się do pochew kładzie, przy nie wzruszonym ułożeniu ciała, i ręka prawa spokojnie na rękoiści została.

3.) Prawą rękę na swoje miejsce szypko się odrzuca, i oko na prawą się zwraca.

NB. W tych wszystkich Handgryfach Officerowie na skrzydłowych Officerów pilną baczość dać małą, tudzież każdego czasu przed frontem to wszystko, co się wyżej o spokojności, przyśtoynym ułożeniu, i równaniu, przepisało, nieprzerwanie zachowywać: czego Kommendanci surowie dostrzegać obowiązani będą.



## ROZDZIAŁ IV. 4

*Musztra przy Kompaniach.*

§. I.

Chcieć złączyć Kompanią i przerobić jedno po drugim, nie wydoskonaliwszy w przód każdego z osobna, z składających też Kompanią, w tym wszystkim co wyżej pod tytułem *Szkola Rekrutów* przepisano, mianowicie co do marszu, zachodzenia, i szarzerunku: byłoby na nic nie przydatną robotą i próżną strata czasu. Idzie zatym, że na-





samprzód wziąć się potrzeba do roboty z każdym z osobna Unter-Officyerem i żołnierzem, pokazywać, uczyć, i należycie wytłómaczyć wszystko w porządku i sposobie wyżej przepisany w Rozdziale II; a dopiero złączyć Kompanią, i toż samo całą Kompanią przerobić, tak na odstępie podwójnym jak w odstępie zwyčajnym. W dalszym ciągu musztry Kompanii trzeba sposobić ją do wszystkiego, co potym w Batalionie robionym być ma, słównie do przepisow niżej w Części III. wyrażonych.

Takowa musztra Kompanii, ile ich jest w Garnizonie przytomnych, na placu iednym, zawsze pod dozorem przytomnych w Garnizonie Sztab-Oficyerow, czyniona być powinna; którzy po zamaszerowaniu na plac musztry Kompanii, Batalionu, i Regimentu, sposobem niżej w Rozdziale V. opisanym, Dywizjom czyli Kompaniom, albo też tylko Plotonom, szeregi w przód zamknąć kazawszy, przez drugi, to jest: 2, 4, 6, 8, Plotonowi, albo też drugiey i czwartey Dywizyi, czyli też 1, 3, 5, 7, Plotonowi albo 1 i 3 Dywizyi, o 50 lub więcej krokow podług potrzeby na-

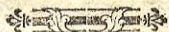


przód, z linii urównania pierwszego, wymaszerować każą: przez co dwie linie, z odstępami bądź na Dywizyą bądź na Ploton ieden, uformują się, a zatym do przerobienia wszystkiego miejsce dostarczające będzie.

### §. 2.

Kompania Piechoty, każda w sobie, podług wzrostu ludzi od prawego do lewego skrzydła szykowana, i we trzy szeregi formowana być powinna. Naywyżli w pierwszym, niżli w trzecim, a nayniżli w drugim szeregu być mają ustawieni. Każdemu żołnierzowi w Kompanii wiadome być powinno miejsce szyku swego, to jest, ażeby swój szereg, swego pobocznika i poprzednika wiedział, i żeby sam się szykować umiał. Każdy Kapitan Kompanii swoiey powinien mieć szyku Tabele, a gdy nowo-zaciągniętego dostanie człowieka, tego natychmiast podług miary, jak go ma uszykować, w Tabeli szyku wpisać powinien. Na wiosnę zaś, iak tylko się urlopowani ściągną, wszystkie Kompanie przez Komendanta Regimentu mierzone, i w iednym szeregu od prawego do lewego





skrzydła, na deskach do tego służących, podług ramion i głów, każda z osobna, użytkowane być powinny. Wyżsi jednak nad 75 cali do Kompanii skrzydłowej czyli Leyb-Kompanii mają być od wszystkich kompanii teraz i na potom zawsze przestawieni, a na ich miejsce inni do Kompanii tychże w zamian oddani.

### §. 3.

W czasie musztry, kiedy Kompanie w zupełnym komplecie być mają, mniej u żadnej pod bronią być nie powinno, (wytrąciwszy chorych, dezertersów, lub niezgrabnych,) takrott 48. zupełnie usposobionego żołnierza; za co Szeffowie i Kommendanci Regimentów będą w odpowiedzi.

### §. 4.

Kompania we dwa cugi zawsze dzielona być powinna, ażeby w Batalionie formowała Dywizyą, czyli dwa Plotony: chyba że oddzielnie sama występuje, albo że do rewizyi generalnej, lub z innej przyczyny, tak rozkazano będzie; na ten czas w cztery cugi formować się może.



### §. 5.

Unter-Officyerowie od każdej Kompanii, podobnież jak żołnierze, podług wzrostu szykowani być mają. Gdy Kompania staie, oni podług wzrostu przed Kompanią na środku w jednym szeregu stanąć powinni, i być podzieleni tym sposobem: Naywyższy na prawe skrzydło pierwszego; Drugi na prawe skrzydło drugiego cugu; Trzeci na lewe skrzydło pierwszego szeregu, (który w marszu drugi cug zamyka;) pięciu za pierwszy, czterech za drugi cug.

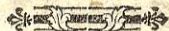
Jeżeli zaś w cztery cugi Kompania się szykuje; wtedy naywyższy z Unter-Officyerów idzie na prawe skrzydło pierwszego cugu;

Drugi na prawe skrzydło drugiego;  
Trzeci — — — — — 3ciego;  
Feldfebel na prawe skrzydło 4tego;  
5ty na lewe skrzydło pierwszego szeregu;

6ty }  
7my } za cug pierwszy;

8my }  
9ty } za cug drugi;





10ty }  
11ty } za cug trzeci;

12ty } za cug czwarty;

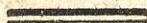
§. 6.

Officerowie rozdziela się tym sposobem:

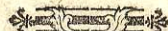
Kapitan staie na prawym skrzydle, przed szóstą rottą pierwszego cugu; Porucznik na lewym skrzydle drugiego cugu, przed szóstą rottą; Podporucznik przed szóstą rottą prawego skrzydła drugiego cugu; Chorąży przed szóstą rottą lewego skrzydła cugu pierwszego.

Przy czterech zaś cugach podział ich jest takowy:

Kapitan na prawe skrzydło przed cug pierwszy; Porucznik na lewe skrzydło przed cug czwarty; Podporucznik przed cug trzeci; Chorąży przed cug drugi.



Roz-



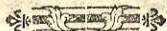
ROZDZIAŁ V. 5<sup>c</sup>

*Pod czas odmaszerowania Kompanii,  
co zachować należy.*

§. I.

**T**iedy Kompanie do musztry, lub z inney przyczyny, wymaszerować mają; iak prędko Kompanie do bronii staną, warta natychmiast (ieżeli przykazano) schodzi; i w tym razie naysłabsze poczty, czyli stóyki, przodem być zluzowane powinny. Każda warta ma ludzi do Kompanii przez Unter-Officyera lub Gefreytera odesłać; dla czego, choćby dwóch tylko od iedney Kompanii ludzi na warcie było, tedy ieden z nich iako Gefreyter odprowadza drugiego. Przybywszy przed Kompanią pod bronią stojącą, kommanderuje Gefreyter: *Stóy! Marsz! Stóy — front! a ieżeli Kompania ma broń do nogi wziętą, zakommanderuje daley: Z ramienia — broń!*

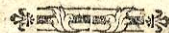




Tymże sposobem odtąd szyldwachy luzowane wstępować mają do warty, to jest, że broń prezentowana ani do góry wzięta nie będzie. Podobnież przy luzowaniu szyldwachów broń na ramieniu ma być zatrzymana. Gefreyter przybywszy przed szyldwachą, który ma być obluzowanym, zakomenderuje *Stój! Szyldwach, Marsz!* nowy staie po prawej ręce starego, zdatą sobie co jest do zachowania, luzujący postawi korek prawy przed palce lewey nogi, obluzowany staie na lewym skrzydle szyldwachów i nogę także postawi iak w pierwszym Tempie do uczynienia w lewą front; dopiero kommanderuje Gefreyter *Stój — front!* i daley odmaszeruje. Szyldwachy z bronią przy nodze stojący, za zbliżeniem się Gefreytera z luzującemi, broń rzucić na ramie mają, i front zewnątrz uczynić.

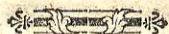
### §. 2.

Kiedy Kompania pod broń staie, najpierw przez Feldwebela z Róli czytana będzie: w którym to czasie Officyerowie i Unter-Officyerowie rewidować i obeyrzeć ażusterunek powinni. Po przeczytaniu Kompanii, wziąwszy Ka-



pitan dwie pierwsze Rotty, tam ie ustawni, gdzie prawe skrzydło Kompanii chce mieć przytknięte, odstęp przyzwolity między szeregami zachowując. Ustawiwszy te dwie rotty, i zrównawszy one iak naydoskonaley z punktem drugim, do którego chce mieć lewe skrzydło zrównane, skoro drudzy dway Officyerowie przy drugim i trzecim szeregu, bez dobytego pałasza, stanęli tak, iżby cały szereg przeyrzeć mogli, kommanderuje: *Równiaj się!* na co wszyscy rażno, bez trącania i tłoczenia się, wstępują, oko mając obrócone na prawą iako do punktu urównania, o doysciu którego pewnemi być mogą, gdy skrzydłowych ani z tyłu ani z przodu widzieć nie będą. Officyerowie u drugiego i trzeciego szeregu dadzą baczenie, iżby te dwa szeregi równo-odlegle względem pierwszego, i prosto na poprzedników swoich, stanęli. Tymże samym sposobem do skrzydła lewego równiać można, biorąc dwie rotty z lewego skrzydła, i drugi punkt na prawym skrzydle oznaczając; a gdy iuż równiać się mają, potrzeba kommanderować: *Oczy — w lewą! Równiaj się!* po urównaniu zaś, *Oczy — w prawą!*

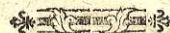




Ten sposób równania, nieodmiennie zawsze zachowywany, służyć będzie Officyerowi do wprawy oka w osądzeniu prostey linii, żołnierzowi zaś da poznać, iak stać powinien w postawie doskonałej i z ściągniętą należycie bronią, gdy szereg ma być zupełnie urownany, tak iak być powinien.

Daley kommanderuje Kapitan *Stempel w rure!* co bez tempow i skrzydłowego czynione być powinno.

Każdy szereg przez innego Officyera ma być rewidowany, a to tym sposobem: Officyer rewizyą czyniący, od prawego skrzydła zacząwszy, wciąż przez cały szereg broń iedną po drugiej rewiduje; gdy zbliży się do człeka pierwszego, ten broń prezentuje, panewkę otworzy, broń do góry bierze, Officyer broń obejrzy, i uważa iezeli jest czysta, i skałka mocno wkręcona; po obrewidowaniu broni pierwszego człeka postępuje Officyer ku drugiemu, który podobnież w czterech tempach broń do góry weźmie, a tym czasem pierwszy bierze broń czterema tempami do nogi, zamknąwszy przy prezentowaniu panewkę, obraca się w prawą, stempel dobywa, i ten na miejsce



sce włożywszy front uczyni. — Tym sposobem wciąż przez cały szereg rewizyą broni czyniona będzie.

Tym czasem trzech Unter-Officyerów (ieden w każdym szeregu) rewidują patrontasze, czyli są próżne, albo gdyby musztra z ładunkami skorzanemi lub też otrębianemi być miała, czy każdy ma tyle ładunkow skorzanych albo z otrąb robionych, ile rozkazano.

Po zakończoney takowey rewizyi, sześciu Unter-Officyerów, po dwóch w każdym szeregu, proch roznoszą i oddają. Ładunek krótko i dobrze ma być zawiniony, i przewrotnie, to iest, kulą do góry, włożony w ładownicę być musi.

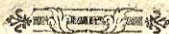
Officyerowie pałasze, Unter-Officyerowie broń lub kuregewery, w ręce biorą, i przed śródkiem Kompanii, Dobosia zaś przed Officyerami, frontem do kompanii, z zawieszonymi na pasy bagnetami, sztykują się.

### §. 3.

Po przeczytaniu i zrewidowaniu Kompanii, iezeli wszystko iest w nale-

Część I. F





żytych porządku, Kapitan zakomenderuje: *Baczność! Broń na ramię!* oddzieli cugi, Officerów i Unter Officerów, gdzie mają wstępować, oznaczy.

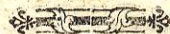
Przy ostatnich dwóch tempach Unter-Officerowie broń do prawego ramienia, albo kurcgewery na ramię, biorą.

Kapitan dalej komenderuje: *Jchmość Officerowie, i Unter-Officerowie, na swoje miejsca!* Officerowie i Unter-Officerowie obracają się, jedna połowa w prawą drugą w lewą, i idą sporym krokiem, jednak nie biegać, na swoje miejsca. Dobosi idą na prawe skrzydło Kompanii, wzięwszy bębny na plecy, jeżeli cicho odmaszerować ma Kompania.

Kiedy Unter-Officerowie wstępują w szeregi, skrzydłowi każdego cugu rękę podnieść powinni.

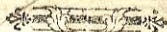
#### §. 4.

Kompania odmaszerowawszy w prawą czterna cugami, w takim znajdować się powinna porządku:



1. Dobosi z przewieszonymi bębnami. — Przy Leyb-Kompanii zaś Regiments-Dobosz z Doboszami, a za temi Hoboiści w jednym szeregu.
2. Kapitan; za nim cug pierwszy; na skrzydle tego cugu 1. Unter-Officer; za cugiem 2. Unter-Officerów.
3. Chorąży; za nim cug drugi; na skrzydle tego cugu 1. Unter-Officer; za cugiem 2. Unter-Officerów.
4. Podporucznik; za nim cug trzeci; na skrzydle cugu 1. Unter-Officer; za cugiem 2. Unter-Officerów.
5. Feldwebel; za nim cug czwarty; na skrzydle Unter-Officer, który przy zaściu Kompanii cugami wyszedł z za frontu na prawe skrzydło; za cugiem 1. Unter-Officer z lewego skrzydła.
6. Porucznik w tyle ostatniego cugu Kompanii.





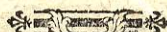
7. Rekruci, którzy nie mogą być w szereg wstawieni. Dla dozoru tychże Unter-Officyera iednego wyznaczyć potrzeba.

Kiedy Kompania z chorągwią i biciem w bęben odmaszerować ma, chorągiew za Podporucznikiem przed trzecim cugiem, ieden Dobosz za Kapitanem przed pierwszym cugiem, drugi przed trzecim, a trzeci za ostatnim cugiem przed Unter-Officyerami, maszerować powinni.

Jeżeli Kompania do Rewizyi generalney z cieśłami występuje; ci na prawym skrzydle Kompanii, po wyżey Doboszków szykować się, i w marszu nypierwzemi być mają.

#### §. 5.

Formowanie dwóch cugów z czterech, w których, tak wyżey, Kompania odmaszerowała, bardzo jest łatwe w marszu, gdziekolwiek obfzerność



drogi lub placu pozwala całemi cugami maszerować. Kapitan kommande-ruie, *Złóżcie cugi!* na co po odmaszerowaniu Kompanii w prawą pierwszy i trzeci cug małemi krokami w prawą ciągną się, drugi i czwarty cug sporym krokiem w lewą się wyciągają; przeciwnie, po odmaszerowaniu w lewą ciągnę się czwarty i drugi cug małemi krokami w lewą, trzeci zaś i pierwszy cug sporym krokiem w prawą. Unter-Officyerowie z prawych skrzydeł drugiego i czwartego cugu ustępują za trzeci szereg. Officyer starszy idzie na szrodek cugu o 8 kroków; za nim o kroków 3 idzie Officyer młodszy; za tym o dwa kroki Dobosi. I tak w dwóch cugach Kompania, w prawą odmaszerowawszy, w takim maszerować powinna porządku:

1. Dobosi.
2. Kapitan.
3. Chorąży; za nim cug pierwszy; na którego skrzydle 1. Unter-Officyer; za cugiem 5. Unter-Officyerów.





4. Podporucznik; za nim cug drugi; na którego skrzydle i Unter-Officyer; za cugiem i Unter-Officyerow.
5. Porucznik.

Jeżeli Kompania w dwóch cugach odmaszerowała w lewą, powinna znajdować się w porządku takim:

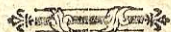
1. Porucznik.
2. Podporucznik; za nim drugi cug.

*NB.* Rekruci na boku, po lewey ręce cugu, o kilka kroków, maszerować powinni.

3. Kapitan.
4. Chorąży; za nim cug pierwszy.
5. Dobosi.

#### §. 6.

Leyb-Kompania bierze chorągwie, i tak tylko Podchorążowie z niemi wychodzą. Kapitan każe broń prezentować, Hoboiści, wraz z Doboszami, marsz grają; Officyerowie pałaszami fa-



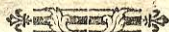
lutują; Podchorążowie z chorągwiami w prawe ramie wziętemi, jeden za drugim idąc, przed śródkiem Kompanii ustanią i front czynią; natenczas muzyka przestaje. Kapitan kazawszy wziąć broń na ramie, odmaszeruje z Kompanią tym sposobem jak było rozkazano. Przy wzięciu broni na ramie Podchorążowie chorągwie na pendent biorą.

Kompania z chorągwiami eicho maszerować powinna na miejsce, gdzie wszystkim Kompaniom zeyść się kazało. Jeżeli Kompania w czterech cugach maszeruje, chorągwie przed cugiem trzecim; jeżeli w dwóch cugach, przed cugiem drugim; jeżeli Sekcyami, przed frontem jedna za drugą, iść powinny.

#### §. 7.

Mieysce, gdzie wszystkie Kompanie w punkt godziny wyznaczoney zeyść się mają, powinno być wyznaczone w okolicy, którędy na plac musztry wychodzić przypada, bądź za bramą lub daley, jeżeliby szczupłość ulic tak





wyciągała. Tam każda Kompania, (odmaszerowawszy już z miejsca schadzki swojej w lewą lub w prawą, iak było rozkazano,) ustanowi się dwiema cugami, czterema cugami, albo Sekcyami, także podług rozkazu, w iedney z innemi Kompaniami Kolumnie, względnie do szyku iaki Kompanie mają w swoim *respectivè* Batalionie, tudzież zwykłego odstępu między Batalionami, gdy armat nie masz, na 8 kroków miejsce zostawiając; broń z ramienia weźmie, i czekać będzie nadejścia Leyb-Kompanii z chorągwiemi, a wraz z nią przybycia Sztabs-Officyerow: którzy broń rzucić na ramię każą, i *Marisz!* zakomenderują; które to słowo *Marisz!* przez wszystkich Officyerow cugi prowadzących, iak tu tak w każdym przypadku, powtórzone być powinno.

#### §. 8.

Przy wszelkim maszerowaniu Kompaniami, bądź na plac bądź z powrotem, zawsze odstępy pomiędzy cugami tak ściśle zachowywane być powinny, iżby na każdym miejscu przyzwolcie zamaserować mogły.



Kiedy Kompanie, na plac musztry maszerując, iedna za drugą, zwyż wyrażonym sposobem, w kolumnie stawaia; Rekruci za każdą *respectivè* Kompanią przyprowadzeni, na bok z kolumny ustępować mają, i na boku maszerować, albo też razem, od wszystkich Kompanii ściągnięni, w ryle za Regimentem, z przydanemi Unter-Officyerami. Podobnie Dobosi na boku, przy swoich Kompaniach, ieden za drugim, maszerować mają.

O odmaszerowaniu Sekcyami, *vide*  
*Część III. Rozdział 2.*

#### §. 9.

Zamaserowanie Kompanii na placu musztry, zawsze do Punktow Stosunkowych, ile być może odmiennych, tudzież po odmiennym odmaszerowaniu dziać się sposobem odmiennym, koniecznie powinno.

O zamaserowaniu do Punktów Stosunkowych, *vide* *Część III. Rozdział I.*



Mieysce schadzki, kaźdey *respective* Kompanii, w Rewirze oney ma być obrane; a Officyerowie tamże zeyść się powinni: nie wyciągając zgromadzenia się Kompanii przed swoiemi stancyami, czalem extra Rewiru będącemi.



Część II.



## CZĘŚĆ II. 2

### ROZDZIAŁ I.

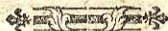
#### O formowaniu Batalionu.

##### §. I.

**B**ATALION składa się z czterech Kompanii; z których każda, w zupełnym podług Etatu znajdując się komplecie, liczyć powinna:

1. Kapitana,
3. Subalternów,
12. Unter - Officyerów, *inclusive* Podchorążego,





3. Doboszów,  
 158. Gemeyne, *inclusivè* 2. Cieśl.  
 177. Główn z Podchorążym i Cie-  
 śłami.

Przy Majorowskich Kompaniach nie ma  
 Kapitana.

§. 2.

Batalion zatym złożony będzie, z

1. Kommandanta,
1. Majora,
1. Adjutanta,
3. Kapitanów,
12. Subalternów,
48. Unter-Officerów, z Podcho-  
 rążymi,
12. Doboszów. U drugiego Ba-  
 talionu jeden z nich mieysce  
 Regiments - Dobosza zastą-  
 pić powinien.

632. Gemeyne z Cieślami.

710. Główn ogółem.

Prócz osob wyż wyrażonych znay-  
 duie się przy Sztabie Regimentu osob 20.  
 Jako to: 1. Szef Regimentu, 1. Regi-  
 ments - Kwatermistrz, 1. Audytor, 1.



Kapelan, 1. Regts - Felczer, 8. Feldsze-  
 rów, 1. Sztab - Furyer, 1. Wagenmey-  
 ster, 1. Regts - Dobosz, 1. Pufzkarz, 1.  
 Mayster od osady, 1. Profos, 1. Pod-  
 profos.

§. 3.

Kompanie Regimentu, z dwóch Ba-  
 talionów złożonego, tak mają być w  
 Batalionach podzielone, ażeby przy pier-  
 wszym Batalionie znaydowało się:

Na prawym skrzydle Szefowska,  
 czyli Leyb - Kompania, która formuje  
 pierwszą Dywizyą czyli pierwszy i  
 drugi Ploton;

Wedle tey, Kompania pierwszego  
 Majora, która formuje drugą Dywizyą  
 czyli trzeci i czwarty Ploton;

Potym Kompania Kapitana najmło-  
 dszego, która formuje trzecią Dywizyą  
 czyli piąty i szósty Ploton;

Na lewym skrzydle Kompania Puł-  
 kownika, która formuje czwartą Dy-  
 wizyą czyli siódmy i osmy Ploton.

*Przy drugim zaś Batalionie*

Na prawym skrzydle Kompania Pod-  
 pułkownika, która formuje pierwszą  
 Dywizyą czyli pierwszy i drugi Ploton;





Wedle tey, Kompania drugiego Majora, która formuie drugą Dywizyą czyli trzeci i czwarty Ploton; (ponieważ Kapitana na skrzydle Batalionu potrzebnego nie ma;)

Potym Kompania drugiego Kapitana, która formuie trzecią Dywizyą czyli piąty i szósty Ploton;

Na lewym skrzydle Kompania najstarszego Kapitana, która formuie czwartą Dywizyą czyli siódmy i ósmy Ploton.

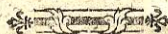
#### §. 4.

Po zamaszerowaniu Kompanii na plac, sposobem wyżej wyrażonym: po dokładnym onychże zrównaniu do punktów stożunkowych: i po niejakim spoczynieniu przy broni z ramienia wziętey; kommanderuje Kommandant każdego *respectively* Batalionu, (kazawszy broń rzucić, albo Tempami wziąć na ramie:)

*Schmóść* Officyerowie, i *Unter-Officyerowie*,  
*formuycie Batalion!*

Na tę Kommandę

Officyerowie przestępują się tym sposobem: U Kompanii, na lewym skrzy-

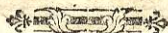


dle Batalionu szyć swóy mających, idzie Porucznik na prawe skrzydło, Podporucznik przed drugi cug Kompanii, który jest ósmym w Batalionie, Chorąży przed śródek tegoż ósmego cugu, a Kapitan na lewe skrzydło. U drugich zaś Kompanii została Porucznicy na lewym, a Kapitan na prawym skrzydle Kompanii, Chorążowie zaś z Podporucznikami przestępują się, ażeby Podporucznik przed pierwszy, Chorąży zaś przed drugi cug każdej *respectively* Kompanii, przyszedł.

Unter-Officyerowie inż przy Kompaniach oddzieleni, a przez Adjutanta oznaczeni, iako to, z wszystkich Kompanii, po skrzydłach Batalionów szyć swóy mających, do drugiego i trzeciego szeregu po jednym Unter-Officyerze; czterech Unter-Officyerów, ile możliwości z dwóch średnich Kompanii w Batalionie wybrani, ci którzy naylepley i nayważniey maszerują, za czwarty i piąty cug ustanowią się i podziela.

Regiments-Dobosz przechodzi od Leyb-Kompanii do trzeciej Dywizyi; trzech Doboszków od Leyb-Kompanii zostaje na prawym skrzydle; od Kompanii Majorowskiej, wedle Leyb-Kom-





panii szyk swóy mającey, idzie Dobosz ieden do Dywizyi trzeciej, czyli Kompanii Kapitańskiej; od teyże Kompanii Kapitańskiej idzie dwóch Doboszków do Dywizyi czwartej, czyli Kompanii Pułkownika; Dobosi Kompanii Pułkownika idą wszyscy trzy na lewe skrzydło Batalionu.

Przy drugim Batalionie brakować będzie Regiments - Dobosza przy trzeciej Dywizyi.

#### §. 5.

Jeżeli ma być Batalion formowany, gdy każda Kompania w czterech cugach na placu stała: więc na komendę, iako wyżej, *Formujcie Batalion!* Unter-Officerowie z drugiego i czwartego cugu w każdej Kompanii natychmiast w tył za trzeci szereg ustępują; cugi zaś rozstępują się nieco dla zamknięcia odstępu, gdzie ci dwaj Unter-Officerowie stali, iako to, pierwszy i trzeci cug cokolwiek w lewą bez poruszenia prawych skrzydeł swoich z miejsca, drugi i czwarty cug cokolwiek w prawą bez poruszenia lewych skrzydeł swoich z miejsca.

#### §. 6.



#### §. 6.

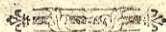
Kapitani, a w Majorowskich Kompaniach Porucznicy, po takowym rozstąpieniu się cugów, i przejściu Officerów Unter-Officerów i Doboszków, przejrzą Róty swóich Kompanii, poprawią coby było utraconego względem urównania, i natychmiast na swoje powracała miejsca; a Kommandanci Batalionów kommanderują:

*Baczność! Prezentujcie broń!*

Sztabs i Ober-Officerowie wszyscy, przy drugim Temple, obracała się w lewą w tył, Dobosi wraz z Hoboistami marsz grają, Podchorążowie z chorągwiami, w lewą zrobiwszy, maszerują ieden za drugim, drugiego Batalionu do trzeciej Dywizyi drugiego, pierwszego zaś Batalionu do trzeciej Dywizyi tegoż Batalionu; tam przed pierwszemi dwiema Rottami piątego cugu, o dwa kroki przed Doboskami, zastanawiają się i front robią; Sztabs i Ober-Officerowie przy trzecim Temple prezentowania broni pałasami salutują.

Kiedy już Podchorążowie z chorągwiami w środku Batalionów front  
*Część II.*





uczynili, i Dobosić biec przestali. Kom-mendanci Batalionów kommanderują:

*Broń na ramię!*

Sztabs i Ober-Officerowie razem *w lewą front* robią przy pierwszym Tempie wzięcia broni na ramię, i pa-lasz do parady biorą.

Co tu względem chorągwiów przy-kazało się, dzieje się dla tego, aby wpoić w Officerów, Unter-Officerów i Gemejnow, poszanowanie i przywiązanie do chorągwiów, do których przysięgę wierności wykonali.

### §. 7.

Officerowie przed Batalionem na ośm kroków iak naydoskonalej, a wzglę-dem frontu równolegle, urowniać się powinni; Unter-Officerowie za frontem o dwa kroki stojący, podobnież urownani być mają. Dobosić, prócz skrzydłowych, stoją o dwa kroki przed swemi *respectively* Dywizjami, a to przed pierwszemi Rottami trzeciego, piątego, i siódmego cugu; Hobosić zaś na ostatnie Rotty czwartego cugu. W Batalionie, równie iak w Kompaniach, szeregi na dwa kroki stać od siebie powinny.



### §. 8.

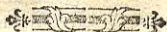
Szef, Sztabs-Officerowie wszyscy, i Adjutanci, konno przy Ewolucyach, iako też przy Lustracyi lub w przytomności Generalów kommanderujących, znajdować się przed Regimentem, a w Szarzerunkach za frontem, powinni; oprócz tego zaś mogą Szefowie i Kom-mendanci na czele Batalionów pieszo maszerować i musztrować; lecz Majorowie i Adjutanci koniecznie konno przy Batalionach znajdować się muszą.

Szefa miejsce jest przed, a w Szarzerunkach za środkiem, pierwszego Batalionu: któren przez niego kommanderowanym być powinien.

Pułkownik, w przytomności Szefa, przed drugim Batalionem stoi i ten kommanderuje; w niebytności zaś Szefa, miejsce tegoż, przed Batalionem pierwszym, zastępuje.

Podpułkownik, w przytomności Szefa, na lewym skrzydle Regimentu, w równej linii z Pułkownikiem i Szefem, swoje ma miejsce, a w marszu za ostatnim cugiem Regimentu; w niebytności zaś Szefa drugi Batalion kommanderuje,





przy którym iego znajduie się Kompania.

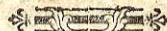
Majorowie na prawym skrzydle linii Officerkiej, Adjutanci za Batalionem w środku; skoro zaś do palby użytkowane są Bataliony, Majorowie za Batalionem na prawym, Adjutanci tamże na lewym skrzydle, ustawić się i doglądać mają dwóch Dywizyi skrzydła lewego Adjutantów; Majorowie zaś dwóch Dywizyi z prawego skrzydła.

#### §. 9.

Przy formowaniu wartowej lub innej Parady, nie złożonej z Batalionu jednego, lub z równych Cugów i Rott w Kompanii każdej, albo na więcej lub mniej Cugów jak w Batalionie podzieloną być mającej, kommanderować się:

*Paradę formować! Ichmość Officerowie i Unter-Officerowie, Marsz!*

Na tę kommandę Officerowie i Unter-Officerowie naprzód przed szrodek Parady, zwyczajnym krokiem, nie biegaląc, maszerują, tak, aby drugi szereg Unter-Officerów na linię Officerką, pierwszy ich szereg o 4 kroki przed



drugim, a Officerowie w jednym szeregu żeby się o 4 kroki przed Unter-Officerami ustawili. Dobos na środku, frontem do Parady, już ustawić się powinni byli.

Potym paradę formujący kommanderować:

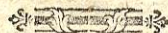
*Szykuj się!*

Na tę Kommandę Officerowie podług starzeństwa, Unter-Officerowie podług wzrostu do środka, tudzież najwyżsi ludzie z pierwszego szeregu na prawe i lewe skrzydło podług wzrostu, uszykują się.

Tu Adjutant przed, a jeden dobry Unter-Officer za Paradą, Rotty równiają i cugi oddzielają, u których każdemu skrzydłowemu zapowiedzieć powinni, żeby, gdy Unter-Officerowie wstępować będą, rękę prawą podnieśli.

Pod ten czas, kiedy Adjutant cugi oddziela, kommanderujący Paradą ma Officerów i Unter-Officerów podzielić, a gdy Adjutant z oddzieleniem Parady zbliża się ku końcowi, kommanderować:





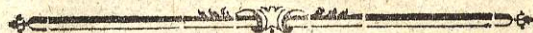
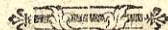
*Schmość Officyerowie, i Unter-Officyerowie,  
na swoje mieysca!*

§. 10.

W generalności, kommendy lub Pa-  
rady wizełkie,

z Gemeynów 40 do 117 w 2 Cugi,  
120 — 204 w 4 Cugi,  
216 i więcej w 8 Cugow,  
dzielone być mają. Dywizye zaś i Cu-  
gi tym sposobem w liczbie Rott zrów-  
nane być powinny, ażeby, gdy do  
Dywizyi jedney więcej Rott iak do  
drugiey wypadnie, największą była Dy-  
wizya — — — — — pierwsza,  
po niej — — — — — czwarta,  
daley — — — — — druga,  
na reszcie — — — — — trzecia,

Wszczególności zaś, co do cugow,  
najpierwszym w liczbie rott być po-  
winien cug pierwszy; po nim osmy;  
daley piąty; czwarty; drugi; siódmy;  
trzeci; szósty.



ROZDZIAŁ II. 2

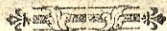
*Ogólne Uwagi w Szarzerunkach.*

§. 1.

**W** całych Szarzerunkach żołnierż  
spokojnie stać, nie gadać, nie  
pluć, ani się ruszać powinien. Jak pręd-  
ko Batalion, Dywizya, lub Ploton na-  
bicie i broń ma na ramieniu, głowę na-  
turalnie i prosto przed się, lecz oko na  
prawą miedź zwrócone powinni, broń  
nieść porządnie, w rottach i szeregach  
należycie równać się, broni lub patron-  
tasza nie dotykać się; słowem, cicho i  
niewzruszenie stać będą.

W Nacieraniu dwie prawego skrzy-  
dła Kompanie, czyli pierwsza i druga  
Dywizya, oczy w lewą miedź zwróco-  
ne, dwie zaś lewego skrzydła Kompa-  
nie czyli trzecia i czwarta Dywizya  
oczy w prawą zatrzymać, powinny; w  
cofanu zaś przeciwnie.





## §. 2.

Ładunek za każdym razem z ładownicą wymować trzeba; nikt zaś ładunków za pendent ani w żadne miejsce zatykać nie ma. A lubo, iak tylko być może prędko, nabiłać trzeba; przecież to z uchybieniem porządku i dokładności działać się nie ma; iako to, że kurek na pierwszy spust nie będzie ściągniętomy, albo że wcale będzie odwieziony; że panewka nie będzie zamknięta; że ładunek źle przybity; że stempel nie zupełnie na miejsce włożony: to wszystko naysilnieyszemu baczeniu podpadać powinno.

Starac się zaś naysilniey potrzeba, iżby, ile być może, do równey wszystkich doprowadzić zręczności i szpytkości w nabijaniu, ażeby w Plotonie albo w Dywizyi wszyscy razem panewkę zamknęli, razem do nabijania broń obrócili, i razem na ramie wzięli; ażeby jedni, przez późniejszy robienie, drugim nie zawadzali: bez żadnego jednak pogładania na skrzydłowego, które w całym szarzerunku miejsca mieć nie powinno. Ci, którzy razem z drugimi nabijać nie na starczą, powinni być notowani i osobno znowu exercytowani.



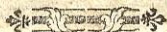
## §. 3.

Plotony, Dywizye, lub Bataliony, za wykommenderowaniem Officyera, natychmiast w ognieniu oka, przygotować się, przyłożyć, lub odstawić powinny, sposobem wyżej w Części I. Rozdz. II. §. 5 i 6 dostatecznie opisanym. Officyerowie zaś głośno i krótko, frontem w lewą do swoich Plotonów obróciwszy się, i trzy kroki naprzód stojąc, kommanderować będą, i żeby Ogień szedł w porządku niżej przepisanym, ieden na kommandę drugiego baczenie dadzą; mianowicie zaś żaden Ploton przedzy ognia nie wyda, póki wedle niego stojące broni na ramie nie wezmą; zgola, aby cztery Plotony ładunek w rurze miały, kiedy drugie cztery strzelały, i nabijały, Kommandanci Batalionów ściśle przestrzegać i dopilnować powinni przy każdym szarzerunku.

## §. 4.

Zaden żołnierz, pod karą biegania przez różgł, ślepo nabijać, albo ładunka na bok odrzucić, ważyć się nie ma, chyba żeby broń nie wystrzeliła; w tym razie więcej ładunków w broń kłaść nie





powinien, ale ładunek w rurze będący powtórnie dobrze przybić, ażeby się na nowo proch na panewkę wysypał. A kiedy mimo tego, raz i drugi powtórzonego nabitania, broń ognia nie da; po muśtrze examinować należy, co tego za przyczyna, czy niezgrabność żołnierza, przez rozsypanie prochu z ładunka albo przewrotne onego w rurę kładzenie, (za co powinien być ukarany,) czyli też broń w należytem nie znajduie się stanie, za co sam Kapitan zostanie w odpowiedzi.

Każdy żołnierz, ile razy szarzerunki z ogniem być mają, powinien dobrą, mocną, nową dostać skalkę, któraby przynajmniej 30 razy mógł wydać ognia.

#### §. 5.

Officyerowie i Unter-Officyerowie, iak w Plotonach tak w tyle Batalionu za Plotonami stojący, powinni się wcale cicho zachowywać, na ludzi bez hałasu i krzyczenia pilną baczność dawać, i żadnym sposobem, dla poprawienia ich z Plotonów nie występować: kiedy bowiem żołnierz w Batalionie czynności swoich nie umie, w ten czas już nie



czas go uczyć; Officyerowie tylko takowych co się myślą, naznaczyć sobie powinni, aby ich potym nauczili, albo kiedy który umyślnie lub z niedbalstwa błądzi, ukarali.

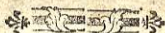
Unter-Officyerowie za Batalionem będący, dwa kroki za trzecim szeregiem stać i w równej linii maszerować powinni.

#### §. 6.

Officyerowie, za Cugami oddzieleni, o dwa kroki za Unter-Officyerami, przez cały szarzerunek w równym szeregu stać i maszerować mają. A lubo, iak wyżej zalecono, hałasować i krzyć na ludzi nie powinni, przecież każdy nieporządek i omyłkę żołnierzy z Plotonu i Dywizyi, za któremi maszerują, uważać, i cichim sposobem ile możności poprawiać są obowiązani: co szczególniey należeć ma do marszu w nacieraniu lub cofaniu.







## ROZDZIAŁ III. 3

### *Formowanie Batalionu do Szarżerunku.*

**K**iedy Batalion ma szarżerować, fan-dekle wprzód już, przy szykowaniu Kompanii, zdjęte być mają, za pendent założone i zapięte.

Kommendant więc kommanderuje:

Nro. 1. *Batalion, gotuy się do palby!*

Na tę kommandę Dobosi od drugiey i jeden od trzeciey Dywizyi na prawe, drugi od trzeciey i obydway od czwartey Dywizyi na lewe skrzydło Batalionu biegną, i w drugi szereg za stojącemi trzema na skrzydle Dobosza mi stają, a Regiments - Dobosz idzie przed Batalion do Kommendanta.

Jeżeli są armaty po skrzydłach Batalionow, Dobosi z skrzydeł w tył za Batalion ustąpić powinni, a odstępy pomiędzy Batalionami na 16 kroków wzię-



te być mają; przy rozwilaniu zaś zawsze w tyle Dywizyi swoich maszerować i rozwilać mają Dobosi.

Gdy Dobosi już skrzydeł Batalionu doszli, kommanderuje Kommendant:

*Baczność!*

Tu skrzydłowy tak daleko wybiegnie przed Batalion, aby go było dobrze widać.

Nro. 2. *Broń do nabijania!*

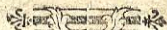
3. *TEMPO.*

1. } iak dwa pierwsze tempa przy
2. } prezentowaniu broni.

3. Spuszcza się broń w lewey ręce, blisko ciała, do lewego boku; lewą ręką, posunawszy tę do przedostatniego bączka, broń przy lewey nodze ile być może w prost trzymaną być powinna; prawą ręką bierze się za koniec rury pod rękojeścią bagnetu, front prosty zewnątrz zatrzymuje się. Oczy, po trzecim tempie, na broń swoją każdy zwrócone mieć powinien.

Przy drugim tempie Officyerowie w lewą w tył, do Batalionu, obracają się.





#### Nro. 4. *Nabiiay!*

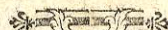
Ładunek się szypko dobywa, odgryza, proch się w rurę wysypuje, ładunek w rurę się puszcza, iak nayprędzey się nabiiia, i iak tylko z nabiiianiem który iest gotów, nie czekając na drugich, bierze broń zaraz na ramie, i oko na skrzydłowego zwraca.

Gdy już wszyscy wzięli broń na ramie, Kommendant kommanderuje:

#### Nro. 5. *Uważay!*

Tu, za danym znakiem przez skrzydłowego, trzecia i czwarta Dywizya o cztery kroki w lewą zemkną się, druga i pierwsza Dywizya zostają nieporuszone, drugi zaś i trzeci szereg w tymże samym czasie, zwykłym sposobem, nie bieгая, przystępują do pierwszej, i na swoich się poprzednikow w drugiej i czwartej Dywizyi na lewą ciągną.

Chorągwie i Unter-Officyerowie do nich wyznaczeni, na prawe skrzydło trzeciej Dywizyi wstępują, to iest, chorągiew iedną z iednym po prawey ręce Unter-Officyerem w szereg pierwszy, a po lewey zostanie Unter-Officyer z cugu piątego; chorągiew



druga, z iednym także po prawey i lewey ręce Unter-Officyerem, w szereg trzeci.

Officyer z piątego cugu, trzech rott skrzydła pominąwszy, przed czwartą wstępuje, i za nim Unter-Officyer ieden z za frontu; inny zaś z za czwartego cugu Unter-Officyer trzy Rotty z lewego skrzydła czwartego cugu minąwszy, w trzeci szereg poniżej czwartej, a Officyer do chorągwi wyznaczony, przed tymże Unter-Officyerem w szeregu pierwszym staje: które to sześć rotty ognia nie dając, okrywają chorągwie, i z ludzi exerceownych dobrane być powinny.

Officyerowie, którzy w szarzerunku Plotony kommanderować mają, wstępują w pierwszy szereg, z którego Unter-Officyerowie ustępują i w trzecim się szeregu stanowią; starsi zaś Officyerowie przy każdej Kompanii przechodzą w tył przez miejsca gdzie Unter-Officyerowie stali, i za swoimi cugami stawiają; iako to,

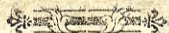
Przy Kompanii z lewego skrzydła Batalionu idzie

Kapitan za cug osmy,

Porucznik na prawe skrzydło

7go Plotonu;



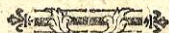


Podporucznik na prawe skrzy-  
dło 8go Plotonu;  
Chorąży na lewe skrzydło Ba-  
talionu.

Przy innych Kompaniach wstępuje Kapi-  
tan za cug pierwszy;  
Porucznik za cug drugi;  
Pod-porucznik na prawe skrzy-  
dło pierwszego Plotonu;  
Chorąży na prawe skrzydło dru-  
giego Plotonu.

Przy Kompaniach Maiorowskich sam  
Porucznik tylko w tyle za środkiem  
Kompanii czyli Dywizyi swojej staie,  
Pod-porucznik zaś na prawe skrzydło  
pierwszego, Chorąży na prawe skrzy-  
dło drugiego Plotonu, przychodzą.

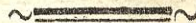
Jeden z Officyerow w każdym Ba-  
talionie do chorągwi wyznaczonym  
być ma, który w nacieraniu wraz z cho-  
rągwiemi przed Batalion wystąpić, i  
na prawym skrzydle po wyżej Unter-  
Officyera obok z chorągwią maszerują-  
cego, w Batalionie zaś drugim na le-  
wym skrzydle poniżej Unter-Officye-  
ra obok z Chorągwią znajduiącego się,  
maszerować, kroku iednostajnego, ia-  
ko też zachowywania frontu prostego,  
i ró-



i równania się do tego Batalionu do  
którego linii całej równiać się przyka-  
zano, dopilnować iak nayprzytomniey  
powinien.

Officyerowie, którzy w pierwszy  
szereg wstąpili, w prawey ręce tylko  
pałasz trzymać, i tylec onego o prawe  
ramie oprzeć mają; skoro zaś do kom-  
menderowania lub prowadzenia Ploto-  
nów występują, pałasz iak do parady  
trzymać powinni, excepto Officyera  
przy chorągwi maszerującego.

Kommendanci Batalionow za fron-  
tem, iak wyżej w Części II. Rozdz. I.  
§. 8. przepisano, ustanowić się, i ztam-  
tad ogień kommanderować mają. W na-  
cieraniu zaś i cofaniu przed Bataliona-  
mi znajdować się powinni, póki do  
wydania ognia nie przyjdzie.







## ROZDZIAŁ IV. 4

*Szarzerunek na miejscu, w nacieraniu,  
i w cofaniu.*

### §. I.

**G**dy Batalion w należytych porządku do szarzerowania zamknięty i gotów stoi, kommanderuje Kommandant:

Nro. 1. *Plotonami, ognia  
na miejscu!*

*Prawe skrzydło zaczyna!*

Na słowo *zaczyna!* Officyerowie Plotony kommanderować mający, trzy kroki naprzód wystąpią, (krok pierwszy prawą nogą zacząwszy,) i w lewą się obróć; przestrzegając tego, iżby wszyscy w równej naprzód dalekości wystąpili, i ieden na drugiego żeby się równiali.



Nro. 2. *Ognia!*

Natychmiast Officyer z prawego skrzydła, czyli od pierwszego Plotonu, kommanderuje:

*Ton, Tuy!*

Z nim wraz kommanderuje Officyer od trzeciego Plotonu:

*Ton, Tuy!*

Kiedy Officyer od pierwszego Plotonu kommanderuje

*Cel!*

natychmiast kommanderuje Officyer od piątego Plotonu

*Ton, Tuy!*

Officyer od pierwszego Plotonu kommanderuje:

*Pal!*

Po nim zaraz kommanderuje Officyer trzeciego Plotonu:

*Cel!*

Officyer od siódmego Plotonu kommanderuje:





*Ton, Tuy!*

Officyer od trzeciego Plotonu kom-  
menderule:

*Pal!*

Po nim zaraz kommanderule Offi-  
cyer piątego Plotonu:

*Cel!*

Officyer od drugiego Plotonu kom-  
menderule:

*Ton, Tuy!*

na ogień trzeciego Plotonu; Officyer  
4tego Plotonu na ogień — 5tego;  
— — 6tego — — — 7mego;  
— — 8go Plotonu na *Cel!* 4tego;  
żaden z nich atoli przedzey ognia wydać  
nie powinien, póki obok stojący Plo-  
ton z Dywizyi teyże nie nabił i na  
ramie rzucił.

Officyer pierwszego Plotonu po-  
wtórnie *Ton, Tuy!* kommanderule, kie-  
dy drugi Ploton ognia wyda. Co le-  
piey objaśni Tabella tu przyłączona.

Tym więc porządkiem ognie pòyda,  
ile razy rozkazano, albo też dopóki  
przez werbel, w bęben uderzony, znak  
do przestania dany nie będzie.



## FORZADEK OGNIĄ PŁOTONOWEGO.

[illegible]

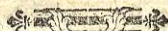


Skoro Ploton tyle razy ognia wydał ile rozkazano; Officyer tegoż Plotonu, przy wzięciu broni na ramie, w szereg na miejsce swoje wstępuje. Jeżeli zaś rozkazano nie było, wiele razy ogień Plotonami ma być wydany, w ten czas na werbel, przez Regiments-Dobosza w bęben uderzony, natychmiast ogień ustać powinien. Kto w tym razie wystrzelił, nabija i bierze broń na ramie; kto już kommanderował *Cel!* natychmiast zakommanderuje *Od—staw!* wszyscy którzy jeszcze nie wydali ognia, *Kurek na miejsce, Broń na ramie!* wziąć każą.

## §. 2.

Po wydanym ogniu Plotonowym można będzie dać ognia Batalionem, Pół-Batalionami, albo Dywizyami. Przy ogniu Pół-Batalionami, nie przedzy drugiey połowie przyłożyć się Kommandant rozkaże, póki pierwfza nie nabie znowu, i broń na ramie nie weźmie. Przy ogniu Dywizyami następuje po Dywizyi pierwfzey trzecia, potem druga i czwarta; drugiey Dywizyi Kommandant przedzy *Cel!* kom-





menderować nie powinien, póki pierwsza Dywizya broni na ramieniu nie ma; to samo ściąga się do Dywizyi czwartej.

### §. 3.

#### Nro. 3. *Batalion! W lewą w tył!*

Na to wykommenderowanie, cały Batalion na Oficjera z prawego skrzydła da baczenie, który (na słowo *Batalion!*) powinien dla dania znaku wyśkoczyć: i z tym wraz *W lewą w tył* obróciwszy się, wszyscy na Kapitana za osmym cugiem w tyle stojącego oko obróca, który naprzód wystąpiwszy, pafsz podnieście i da znak do przystąpienia.

Po przystąpieniu Batalionu, Oficjerowie i Unter-Oficjerowie, za Batalionem stojący, którzy się nie obracali, za pierwszy szereg, który teraz stałe się trzecim, przechodzą, każdy za swój wydzielony sobie Ploton. Sztabs-Oficjerowie i Adiutanci w tył na swoje miejsca przejeżdżają. Oficjerowie zaś Plotony kommenderujący, w terażniejszy pierwszy, a Unter-Oficjerowie w Plotonach stojący w terażniejszy



trzeci szereg, wchodzą. To gdy się stało, Kommendant kommenderuje.

#### Nro. 4. *Plotonami, ognia na miejscu!* *Prawe skrzydło zaczyna!*

#### Nro. 5. *Ognia!*

Wyśtąpienie Oficjerów i kommenderowanie ognia plotonowego, tym samym dzieje się sposobem, jak wyżej dla pierwszego szeregu przepisano; z tą jednak różnicą, że osmy Ploton stałe się pierwszym, a pierwszy osmym. Oficjer, który się pierwey został na lewym skrzydle, teraz wraz z drugimi występuje do kommenderowania terażniejszego pierwszego Plotonu; ten, który pierwey kommenderował osmy Ploton, kommenderuje terażniejszy Drugi, &c. A zatym Oficjer, który pierwey kommenderował pierwszy Ploton, na skrzydle Batalionu zostaje, naprzód nie występuje, i nic nie ma do kommenderowania.

### §. 4.

Po wydanym ogniu Plotonami można będzie dać ognia Batalionem &c. iako wyżej w §. 2.





### Nro. 6. *Batalion! W lewą front!*

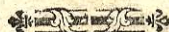
Po przyśpieszeniu Batalionu, Officyerowie i Unter-Officyerowie, zgola wszyscy, prócz Kommendanta Batalionu, na swoje miejsca za Batalion i w pierwszy szereg wracają, iak stali pierwcy przed obroceniem się w lewą w tył. Kommendant zaś kommenderuje:

§. 5.

### Nro. 7. *Batalion, naprzód!*

Na słowo *naprzód!* chorągiew z pierwszego szeregu, wraz z Officyerem iako wyżej przydanym, i z dwiema Unter-Officyerami obok z nią maszerującymi, 6. kroków naprzód wychodzą; druga zaś chorągiew, z drugimi dwiema Unter-Officyerami, na miejsce onych, tudzież Unter-Officyer za Officyerem do chorągwi oddzielnym stojący, w pierwszy szereg wstępują. Pierwsza i druga Dywizya oczy w lewą, do Plotonu chorągwanego, zwracają, głów jednak bynajmniej nie przekręcając; trzecia i czwarta Dywizya zatrzymuje oczy w prawą.

Tu uważać należy, iżby chorągiew z Unter-Officyerami naprzód masze-



rującymi, po wystąpieniu swoim z Batalionu na kroków 6, front mieli równoległy względem frontu Batalionu, tudzież, aby Podchorążemu wyznaczony był Punkt stofunkowy, ieden przynajmniej, do którego, za pomocą Punktów Pośredniczych, prosto maszerować powinien. Officyer z Plotonu pjątego dopilnować powinien, iżby Ploton chorągwany zawsze w równej odległości 6. kroków od chorągwi wprzód maszerującej postępował, i frontu nie odmieniał.

Gdy zatem maszerować ma Batalion, kommenderuje Kommendant:

### Nro. 8. *Marisz!*

Cały Batalion, lewą nogę szypko podniosłszy, wraz maszerować zaczyna. Dobosi wszyscy Marisz bitą; Hobiści na przemianę Marisz grają.

§. 6.

Gdy tak Batalion 500. lub więcej kroków, podług położenia miejsca, umaszerował; Kommendant, dawszy znak Doboszom do przestania marszu, kommenderuje:





# Nro. 9. *Stój! Plotonami ognia!*

*Prawe skrzydło zaczyna!*  
*Ognia!*

Ogień Plotonami w nacieraniu, ponieważ wprzód *Stój!* kommanderowanym być powinno, jest ten sam iak na miejscu.

Za uderzeniem werbla do przestania ognia, chorągwie znowu naprzód wychodzą, i Batalion na kommandę:

# Nro. 10. *March!*

dalej w nacieraniu marcherować.

Jeżeli Batalionami ogień ma być wydany, Kommandant kommanderować:

# Nro. 11. *Batalionami, ognia!*

na tę kommandę, która jest tylko dla ostrzeżenia wymówiona, nikt stawać ani kroku odmieniać nie ma; dopiero na kommandę:

# Nro. 12. *Batalion!*

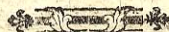
wszyscy w miejscu staną, i chorągwie przed Batalionem zstąpią.

# Nro. 13. *Tuy!*

# Nro. 14. *Cel!*

# Nro. 15. *Pal!*

H §



Gdy dwa lub więcej Batalionów w jedney linii marcherować, ten który ognia dać ma, 3. lub więcej kroków, ile rozkazano będzie, naprzód uczyni, wyszłszy, i nabić, a po nabiciu, (gdzie pierwsza i druga Dywizya zaraz oczy w lewą zwracając,) za uderzeniem marchu, spieszonym krokiem za drugimi marcherować, i z nimi zrówniać się w marchu powinien; jeżeli zaś jeden tylko jest Batalion, ten na miejscu tyle razy ognia wyda, ile rozkazano. Za uderzeniem werbla do przestania ognia, chorągwie znowu naprzód wychodzą; i Batalion, na kommandę:

# Nro. 16. *March!*

znowu marcherować zaczyna.

# §. 7.

Dofzedłszy w nacieraniu tak daleko iak było rozkazano, Kommandant kommanderować:

# Nro. 17. *Stój!*

Na którą kommandę wszyscy oko na prawą zwracając, chorągiew z przed frontu w pierwszy szereg, druga w trzeci, na swoje miejsca, wstępują. Kom-





mendant Batalionu pierwszemu Plotonowi da urównanie do Plotonu chorągwanego swolego, i ile możności innych Batalionów, słosowne; potem kommanderuje:

Nro. 18. *Równiaj się!*

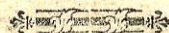
Officerowie natychmiast w szeregu frontem do prawego skrzydła obracając się, i równiając, to jest: Officer trzeciego Plotonu Ploton drugi, Officer czwartego Plotonu Ploton trzeci i. t. d. Officerowie za Batalionem stojący powinni podług możności, prędko, zrećznie, i cicho, dopomagać zrównania Batalionu. Potym Major, albo też sam Kommandant Batalionu, od prawego do lewego skrzydła galopuje, i równia Batalion, gdzieby tego widział potrzebę.

§. 8.

Gdy Batalion cofać się ma, kommanderuje Kommandant:

Nro. 19. *Batalion! W lewą w tył!*

Na słowo *Batalion!* Kapitan z prawego skrzydła, i w tyle za osimym cugiem stojący, występuje, dla dania zna-



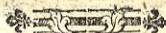
ku. Po skończonym obroceniu kommanderuje Kommandant:

Nro. 20. *Batalion, nazad!*

Tu chorągiew z trzeciego szeregu 6. kroków naprzód wychodzi, druga zaś z pierwszego szeregu w trzeci wstępuje: czwarta i trzecia Dywizya oczy w lewą do Plotonu chorągwanego obracaia; Officerowie zaś, którzy Plotony kommanderują, o dwa kroki z pierwszego szeregu cofną się, i tak za Batalionem maszerować będą.

Unter-Officerowie za Batalionem oddzieleni, a teraz przed trzecim szeregiem maszerujący, powinni na dwóch śródkowych Unter-Officerów, to jest, przed czwartym i piątym Plotonem maszerujących, dać pilne baczenie i do nich równiać się: dla czego ci dwaj najbliżey śródku maszerujący Unter-Officerowie, zawsze iednakie stąpienie i front równy zachowywać powinni. Toż samo ściaga się do Officerów, którzy o dwa kroki przed Unter-Officerami w cofaniu maszerują.





Nro. 21. *Marz!*

Cały Batalion lewą nogę szypko podniosłszy, wraz maszerować zaczyna.

Gdy w cofaniu ognia dać mają: wprzód marz uderzony być powinien, za którym Batalion natychmiast front uczyni, albo też kommanderować się będzie:

Nro. 22. *Stój! W lewą — front!*

Nro. 23. *Plotonami, ognia!*

Tu zaraz Officyerowie, którzy już przed frontem w gotowości do kommanderowania stać powinni, kommanderować zaczyna, i ogień Plotonowy tym samym pójdzie porządkiem jak zwykle na miejscu.

Gdy tyle razy ognia wydano, ile było rozkazano: Kommandant znowu w lewą w tył obrócić się rozkaże i maszerować w cofaniu.

§. 9.

Jeżeli daley już maszerować nie mają, Kommandant marz wszystkim Doboszom uderzyć rozkaże, za którym cały Batalion w lewą front obróci się



Chorągiew z trzeciego szeregu powraca na swoje miejsce, ta zaś z pierwszego szeregu naprzód wychodzi.

Tu atak bagnetowy, (jak jest wyżej w Części I. Rozdz. 2. §. 9. opisany,) czyniony być może, a po nim ogień całym Batalionem, bądź na miejscu bądź w nacieraniu, wydany; albo też na miejscu Batalion zrównany będzie, jak wyżej w §. 7. przepisano.

§. 10.

Gdy w nacieraniu ognia w tył dać mają, wprzód Batalionowi stanąć i w lewą w tył obrócić się Kommandant każe. Officyerowie kommanderują Plotony jak na miejscu w tył obróconym frontem, to jest: że osmy Ploton jest pierwszym a pierwszy osmym; Officyerowie i Unter-Officyerowie z za frontu przechodzą, i za pierwszym szeregiem a tetażniejszy trzecim stają. Słowa Kommandy są następujące:

*Stój! W lewą — w tył!*

*Plotonami, ognia!*

Tu Officyerowie i Unter-Officyerowie z za frontu przechodzą.





*Prawe skrzydło zaczyna!*  
*Ognia!*

§. 11.

Jeżeli w cofaniu naprzód ognia dać małą, wprzód *Stój!* podobnież iak w nacieraniu, kommanderować potrzeba; potem, *Plotonami*, albo *Batalionami*, ognia! *Officyerowie* i *Unter-Officyerowie* z za frontu przechodzą, i za pierwszym szeregiem a terażniejszym trzecim stają. *Officyerowie* kommanderują *Plotony* iak na miejscu w tył obróconym frontem, to jest: że ósmy *Ploton* jest pierwszym a pierwszy ósmym.

§. 12.

*Odtłamanie Plotonów*, które w nacieraniu lub cofaniu całym frontem przeskoczą przed sobą znajdując, tym sposobem czynione odtąd będzie, że te, które się odtłamią, rottami pomarszerują za *Plotony* wedle siebie stojące, front uczynią, i za poprzedniczemi *Plotonami*, iak w kolumnie, marszerować będą; to jest:

imo. Jeżeli pierwszy *Ploton* odtłamać się ma, *Officyer* od tegoż *Plotonu* kommanderuje:

*Stój!*



*Stój! W le — wq! Marsz!*

Cały *Ploton* idzie krokiem podwojonym wciąż za drugi *Ploton*; a skoro dójdzie lewego skrzydła drugiego *Plotonu*, kommanderuje *Officyer*:

*Stój — front! Marsz!*

i tuż za drugim *Plotonem* marszeruje.

Gdy ósmy *Ploton* odtłamać się ma, robi toż samo przez *W pra — wq!* co pierwszy przez *W le — wq!* zrobił, i idzie za siódmy *Ploton*.

Skoro jest miejsce do zamarszerowania, kommanderują *Officyerowie*, tamten *W pra — wq!* ten *W le — wq!* *Marsz!* a gdy cały *Ploton* wyszedł, kommanderują *Stój — front! Marsz!* *Officyer* od pierwszego *Plotonu* przed kommandą *Marsz!* oczy w lewą obrócić każe.

zdo. Inne wszystkie *Plotony*, od drugiego do siódmego *inclusive*, łamią się przez połowę; napr. Gdy czwarty cug ma się odtłamać, kommanderuje *Officyer*: *Stój! W prawą i w le — wq!* *Marsz!* tu półowa *Plotonu* czwartego, idzie za trzeci, druga półowa za piąty *Ploton*. Do zamarszerowania komman-

Część II.

I



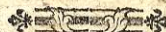


derule Officer *W lewą i W pra — wą!* *Marz!* oba odłamki maszerują spieszno ku sobie, za których doysciem Officer kommanderuje *Stój — front!* *Marz!* z Plotonem do Batalionu wkracza, kazawszy wziąć oczy do Plotonu chorągwanego.

3to. Gdyby dwóm Plotonom razem odłamać się przyszło, napr: piątemu i szóstemu; w tym razie piąty za czwarty, a szósty za siódmy maszerują. Jeżeliby nadto lefcze i czwartemu odłamać się potrzeba było; więc idzie za Ploton trzeci, a piąty wraz z nim obróci się w prawą, i z nim iak w iedney kolumnie maszeruje.

Do zamaszzerowania rozwiała Plotony *respectivè* w prawą lub w lewą, i porządnie do linii wchodzą, oczy do Plotonu chorągwanego zwróciwszy.

4to. Jeżeliby prędzey przyszło Batalionowi w lewą w tył obrócić się, nimby odłamane Plotony miejsce miały do zamaszzerowania; więc Ploton albo Plotony odłamane, razem z Batalionem w lewą w tył zrobiwszy, razem z nim maszerują w cofaniu. W tym razie minąwszy przeszkodę, dla której odłamać



się musiał Ploton, kommanderule Officer *Marz!* kilkanaście kroków śpiesznym krokiem naprzód z Plotonem wychodzi, i zaraz daley kommanderuje *W pra — wą* albo *W le — wą* *Marz!* rozwiała żywym krokiem, kommanderuje *Stój!* i daley *W pra — wą* albo *W le — wą*, tak, iżby Ploton iego tenże sam miał front iak Batalion w cofaniu będący; w tey sytuacji oczekuje nadeyscia Batalionu, z którym zrównawszy się, razem marz kontynuuje.

5to. Odłamanie w cofaniu tym samym czynione będzie sposobem, iak wyżey w nacieraniu przepisano. Trzeci szereg staie się tu pierwszym.

Odłamanie i zamaszzerowanie takowe powinno być prędkie i rażne, iednakże bez uchybienia porządku. Plotony zaś odłamane, tuż za Plotonami poprzedniczymi, iak do rozwiania zamknięte, maszerować powinny.

## §. 13.

### *Do formowania Flanków*

1mo. w nacieraniu z Plotonow pierwszego i osmego, lub włęcey, kommanderuje Kommandant Batalionu: *Pierwszy*



*i osmy Ploton, (albo więcey Plotonow,) formujecie Flanki! natychmiast Officerowie pierwszego i osmego Plotonu kommenderują Stój! Officer pierwszego Plotonu W le — wąż! Officer osmego Plotonu W pra — wąż! i tym sposobem przyczepiają się rottami do drugiego i siódmego Plotonu.*

*zdo. Jeżeli w cofaniu formowane być małą Flanki, Kommendant Batalionu wprzód Stój! kommenderować powinien, potym za kommendą:*

*Formujecie Flanki!*

*Ploton pierwszy w prawą, osmy w lewą, do formowania Flankow zachodzą, a po zayściu pierwszy Ploton w lewą, osmy w prawą obraca się; a zatym Batalionu Kommendant znowu Marsz! kommenderuje.*

*W takowym marszu, we Flanku, rotty zawsze tak blisko siebie maszerować powinny, iżby każdego momentu front uczynić mogli, bez zostawienia odstępów: dla czego marsz Sekcyami dogodniejszy jest tej potrzebie, i często przy robieniu Flankow pokazywany być ma.*

*W cofaniu osobliwie wielkiej potrzeba baczności, ażeby Flanki Batalionowi do marszu nie przeszkadzały, a zatym Officerowie, prowadzący Plotony we Flanku maszerujące, podług potrzeby kommenderować powinni:*

*Marsz!*

*Krok zwyczajny!*

*albo też: Ciąg się w prawą!*

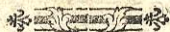
*Ciąg się w lewą!*

*To ciągnięcie razem przez cały Ploton uskutecznione być powinno, póki Officer, skoro osądzi że dosyć pociągnęli się, nie zakommenderuje W prost!*

§. 14.

*Jeżeli Ogień rottami ma być wydany, Plotony wszystkie od trzech do trzech rott, a zatym Ploton z 24 rott złożony, na ośm części podzielony być ma. Trzeci szereg ognia nie daje, pierwszy szereg więc nie przykłada. Na kommendę:*





*Rottami ognia!*

*Zaczynay!*

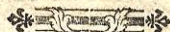
Officyerowie z Plotonów występują, i przed czwartą rottą, Front-mając na prawą obrocony, stają. Na kommandę:

*Ognia!*

każdy w swoim Plotonie natychmiast kommanderuje:

*Trzy Rotty, Tui! Cel! Pal!*

Na ogień pierwszych trzech rott, drugie trzy rotty same przez się, iako by na kommandę *Tui!* kurek odwodzą, a Officyer po niżej tychże 3 rott przed siódmą rottą staje, i kommanderuje *Cel! Pal!* Na ogień więc drugich trzech rott, trzecie trzy rotty kurek odwodzą &c. Tym sposobem przez cały Ploton ogień kontynuowany będzie. Po wypaleniu ostatnich trzech rott, Officyer ku prawemu skrzydłowi swotego Plotonu powraca; i jeżeli ogień ten ma być powtórzony, drugi raz od pierwszych trzech rott (które już na ogień ostatnich trzech rott kurek odwieść po-



winny były) kommanderować zaczyna: *Cel! Pal! &c.*

Drugi szereg usuwa się w prawą na pół-poprzedników, tym sposobem iak wyżej w szarzerunku trzema szerega mi dla trzeciego szeregu przepisano. Pierwszy szereg stoi w miejscu, i w celowaniu tylko prawą nogę w tył usuwa.

Jeżeli przez werbel, w bęben uderzony, znak do przestania ognia dany będzie, nikt więcej ognia dać nie ma; kto już wystrzelił, nabijać: kto przyłożył, odstawić: wszyscy którzy kurek odwiedli, tenże na pierwszy spust postawić powinni, i broń wziąć na ramie.

§. 15.

Jeżeli by ukośny ogień plotonami miał być wydany: tedy Kommandant Batalionu po zakommanderowaniu: *Plotonami ognia!* kommanderować będzie: *Przyłożenie w pół w prawą!* albo *w pół w lewą!* a zatym Officyerowie po kommandzie *Ton, Tui!* kommanderować będą *w pół w prawą* albo *w pół w lewą* — *przyłoż się!* i sami do Batalionu w trzeci szereg wstąpią; po wydanym zaś o-



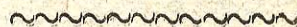


ogniu na miejsca swoje przed front powracała. Toż samo zachować mają, jeżeli całym Batalionem ukośny ogień dawany będzie; a w tym razie Kommandant Batalionu zaraz po kommandzie *Tuy!* kommanderować będzie: *w pół w prawą — lub w pół w lewą — przytoż się!*

Co każdy szereg ma przy ukośnym ogniu do zachowania, wyżej już w Części I. Rozdziale 2. §. 10. przepisano.



## CZĘŚĆ III.



### ROZDZIAŁ I.

O zamaszzerowaniu do Punktów Stofunkowych.



#### §. I.

**P**unkta Stofunkowe, (*Points de ville*,) są objekta znaczne, widzialne z daleka, obrane przez Kommandanta, w celu oznaczenia dyrekcyi, w której chce mieć linią woyska ufzykowaną; ażeby

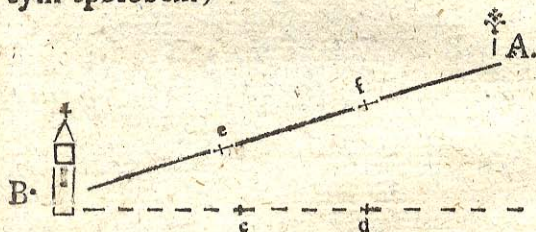




w obrotach wszelkich pozycja była u-determinowaną, nie przypadkową. Tym końcem obiera dwa Punkta, (*nap.* drzewo wielkie, wieżę kościelną albo inną, wiatrak, dół różniący się od innych &c. &c.) jeden dla prawego drugiego dla lewego skrzydła, stosownie do zamiaru, iaki sobie przy formowaniu linii założył.

### §. 2.

Dla wzięcia doskonałego urownia-nia między temi obiektami, potrzeba szukać Punktów Pośredniczych, *napr.* tym sposobem;



Punktem dla prawego skrzydła oznaczonym, jest drzewo A; dla lewego zaś skrzydła wieża B. Za zbliżeniem się kolumny ku tej linii urownia-nia, wysyła się dwóch Adiutantów, albo dwóch Officyerów, czyli też Un-



ter-Officyerów, dla szukania punktów pośredniczych na tejże linii urownia-nia. Officyer po prawey ręce, twarzą do punktu B obrócony, kieruje drugiego *Lit. c* dopóty, dopóki nie stanie na punkcie *e*, to jest: dopóki mu punktu B. nie zakryje. Officyer po lewey ręce, czyli punkt *e*, twarzą do punktu A obrócony, kieruje podobnież pierwszego *Lit. d* dopóty, dopóki nie stanie na punkcie *f*, to jest: dopóki mu punktu A nie zakryje. A gdy obydwaj tym sposobem wzajemnie zaszanią sobie wyznaczone dwa punkta, pewniemi być mogą o linii urownia-nia doskonale wziętey.

### §. 3.

Przy zamaszerowaniu do punktów stosunkowych, raz na zawsze za prawidło służyć powinno: iżby wszystkie cugi tym skrzydłem, które przy zayściu do linii będzie stojącym, to jest: które oś formować będzie, na samey urownia-nia linii znajdowały się. I tak, odmaszerowawszy Batalion cugami w prawą, może linii urownia-nia dożyć przez zachodzenie w prawą albo w lewą; w obu razach lewe skrzydło cu-





gów na linią urównania przychodzić powinno. W przypadku pierwszym, to jest, kiedy cugi w prawą zachodzić małą, zbliżywszy się z prawym skrzydłem cugu pierwszego do punktu zwrotu na odległość cugową, Officer tegoż pierwszego cugu (kazawszy już o kilkanaście kroków wprzód wziąć *Za broń!*) kommanderuje: *Stój zachodź!* tu lewy skrzydłowy po skończonym zayściu właśnie na przeciw punktowi zwrotu stanąć powinien na kommandę *Stój Równiaj się!* po którym natychmiast *Marz!* *Oczy — w lewą!* kommanderować i sam na lewe skrzydło cugu wstąpić Officer powinien. Te słowa kommandy rażno, bez przeciągania i namysłania się, wymówione być powinny. Stanąwszy na lewym skrzydle cugu, niczym już więcej zatrudniać się Officer nie ma, tak prostym maszerowaniem do punktu pośredniczego, tudzież aby wymiaru prędkości i szerokości kroku bynajmniej nie odmieniał, a ramion na żadną stronę nie podawał, zgola, żeby cug jego, który sam z siebie równiać się do niego powinien, prostopadle na linię urównania maszerował.



Toż samo drudzy Officerowie, następne cugi prowadzący, małą do zachowania, niemniej, ażeby odstępów punktualnie zachowywali: ażeby na słowo *Marz!* do poprzedniczego cugu kommanderowane, natychmiast do swojego cugu *Stój Zachodź!* kommanderowali: ażeby skrzydłowego Unter-Officyera prosto na punkt zwrotu prowadzili, i żadnym sposobem ciągnięcia w lewą albo w prawą nie pozwalali.

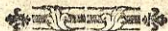
#### §. 4.

Jeżeli, cugami w prawą odmaszerowawszy, przez zachodzenie w lewą na linią urównania się przychodzi; wtedy pierwszy cug nie przedzey zayście uczynić powinien, póki na sameyże linii urównania nie stanął. Co wyżej względem prostego na punkt zwrotu maszerowania mówiono, tu osobliwież zachowanym być powinno.

#### §. 5.

Po odmaszerowaniu cugami w lewą, podobnież przez zachodzenie w lewą, albo w prawą, doyscie linii urównania skutecznym być może. Przy tym nic innego nie jest do zachowania nad-

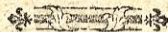




to, co już wyżej przepisano; oprócz że wszystko odwrotnie rozumieć się powinno, i że przy zachodzeniu w prawą, ostatni czyli terażniejszy pierwszy cug prędzej zachodzić nie powinien, póki Unter-Officyer na sameyże linii urównania nie stanie; przy zachodzeniu zaś w lewą, skrzydłowi z lewego skrzydła prosto na punkt zwrotu maszerować powinni, a zachodzenie na odległość cugową od punktu zwrotu kommanderowanym być musi. Officyerowie wstępują na prawe skrzydło cugów; Unter-Officyerowie w tył za drugą rotę cugu ustępują; oczy zostały na prawą.

#### §. 6.

Proste maszerowanie do punktu zwrotu, jak przy zayściu na linią urównania, tak też raz na zawsze przy każdym zachodzeniu, bądź w prawą bądź w lewą, powinno pilnemu podpadać baczeniu. Aże przy zachodzeniu w lewą, naybardziej w prawą ciągnąć się zwykli; więc Officyer drugiego cugu, widząc że pierwszy cug w lewą zachodzi, natychmiast swojemu cugowi każe wziąć oczy w lewą, a za nim za-



raz ieden po drugim, aż do końca kolumny, *Oczy — w lewą!* zakommenderują. Skrzydłowi więc lewego skrzydła, cugów wszystkich, mając punkt zwrotu, gdzie pierwszy cug zaszedł, przed oczyma, cugi oraz do lewego zachowując czucie, bardzo ułatwione mieć będą dochodzenie do punktu zwrotu. Na słowo zaś *Stój Zachód!* oczy na prawą zwrócą.

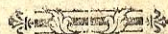
#### §. 7.

Gdy zatym wszystkie cugi na linią urównania zaszyły, a cug skrzydłowy, na czele kolumny maszerujący, doszedł Punktu Przytyku, to jest: do tego punktu gdzie skrzydło linii przytknąć ma, natychmiast *Stój!* kommanderowanym być powinno: za którym nikt już dalej kroczyć nie powinien, lecz tylko nogą na powietrzu będącą stąpienie zamierzone dokonać, a drugą nogę do niego przyciągnąć; oczy, jak wprzód były do linii urównania w lewą zwrócone, jeszcze w lewą zatrzymane być mają, i Officyerowie na lewym skrzydle cugów swoich pozostać się; dopiero na dalszą kommandę *Cugami!* Officyerowie przed szrodek cugów wyjść, ich





zaś miejsce Unter-Officerowie zajmować mała, to jest: z prawego skrzydła drugiego cugu na lewym skrzydle pierwszego; trzeciego cugu na lewym skrzydle drugiego; i tak do osme- go cugu, na którego lewym skrzydle stanie Unter-Officer z lewego skrzydła Batalionu; od pierwszego zaś cugu Unter-Officer z prawego skrzydła idzie na linią urównania, frontem do linii teyże, w odstępie cugowym od lewego skrzydła pierwszego cugu, i tam przez Kapitana z prawego skrzydła zrównany być powinien z lewymi ramionami wszystkich na lewym skrzydle cugów stojących Unter-Officerów. Na kommandę, *W lewą zachodź!* oczy na prawą zwrócone być powinny. Na kommandę *Marz!* wszystkie cugi razem zachodzą, nie daley iak do swoich Unter-Officerów, którzy się na abcałach tylko w lewą wykręcając, na wlos ani wprzód ani wtył pomknąć nie powinni, (iak wyżej w Części I. Rozdz. 2. §. 2. przy nauce zachodzenia przepisano.) Officerowie cugi prowadzący, w czasie samego zachodzenia na linią urównania wyjść, każdy przed Unter-Officerem swolego cugu stanąć i czekać powin-

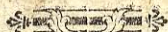


powinni na dokończenie zayścia, za którym natychmiast *Stój równiay się!* kommanderowawszy, cugi swoje pomiędzy dwiema Unter-Officerami, to jest, swolego i obok tegoż stojącego Plotonu, od prawego do lewego skrzydła zrówniają. Jeżeli się maszerowało w paradzie, to jest w szeregach otwartych, drugi i trzeci szereg na kommandę *Stój równiay się!* małemi krokami w tył, na odstęp dwóch kroków, z przytomnością i z zachowaniem frontu iednakię z szeregiem pierwszym, ustąpić powinny, a starši Officerowie, cugi prowadzący, dokończywszy równanie, przed front na linią Officereską wyidą, i należycie się z drugimi zrówniają. Jeżeli się zaś maszerowało w szyku do boiu, to jest: w szeregach zamkniętych; Officerowie Plotony kommanderuiący skończywszy równanie, na przodzie przy cugowych swoich Unter-Officerach dopóty zostaną, dopóki by Kommandant Batalionu widział potrzebę poprawy w równaniu; dopiero po zakończonym zupełnie zrównaniu w pierwszy szereg na miejsca swoje, a Unter-Officerowie z pierwszego w trzeci szereg, wstąpić mają;

*Część III.*

K

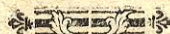




starli zaś Officyerowie, za frontem szyk swóy maiaćy, zaraz po słowie *Zachodź!* z przed cugu w tył usteępuią.

§. 8.

Po odmaszerowaniu cugami w lewą, zamaserowanie być powinno cugami w prawą. Na kommandę *Cugami!* Officyerowie przed szrodek cugów swoich, a Unter-Officyerowie skrzydłowi swoich respective cugów, z za trzeciego szeregu na miejsce swoje powracają. Unter-Officyer lewego skrzydła Batalionu wyidzie na linią urównania, frontem do linii teyże, w odstępie cugowym od Unter-Officyera z cugu osmego, a Kapitan z lewego skrzydła zrównia go z prawemi ramionami wszystkich skrzydłowych Unter-Officyerów. Na kommandę *W prawą — zachodź!* oczy zwykłym sposobem w lewą zwrócone będą, lecz póty w lewą zatrzymane, aż po zrównaniu zupełnym, od lewego do prawego skrzydła czynić się powinnym, Kommandant Batalionu zakommenderuje: *Oczy — w prawą!* Przy tym równaniu od lewego skrzydła Kapitan z lewego skrzydła równia Ploton osmy, Officyer od osmego Plotonu równia siódmy Ploton &c.



## ROZDZIAŁ II. 2

### O Kontramarszu.

§. 1.

**B**atalion znajdujący się w marszu cugami na linii urównania, gdzie Officyerowie po skrzydłach Plotonów maszerują, gdy rozkaz odbiera wrócenia się bez utracenia wziętej już linii urównania: tudzież, gdyby gdziekolwiek w marszu cugami znajdującemu się Batalionowi tą samą drogą na powrót maszerować kazano; potrzeba więc przez Kontramarsz obrócić cugi tak, iżby po odmaszerowaniu w prawą, tak stały, iak gdyby się w lewą odmaszerowało, a wzajemnie po odmaszerowaniu w lewą tak, iak gdyby się w prawą odmaszerowało.

§. 2.

Do Kontramarszu służyć maiaćy prawidła następujące:

*Imo.* Odmaszerowawszy w prawą, Kontramarsz przez *w prawą* czyniony



będzie, a Officyerowie na kommandę *W pra — wq!* na lewe skrzydła Plotonów wstąpią. Unter-Officyer skrzydłowy, niedochodząc do Officyera, z pierwszego szeregu ustąpić, i w tyle za drugą rotą stanąć powinien.

zdo. Odmaszerowawszy w lewą, kontramarz przez *w lewą* czyniony będzie, a Officyerowie na kommandę *W le — wq!* na prawe skrzydło Plotonów wstąpią. Unter-Officyerowie ustępują w tył za drugą rotę, póki cug od Officyera nie odeydzie.

zlio. Na słowo *Marz!* Officyerowie natychmiast *W lewą w tył* obróć się, trzy kroki naprzód na linii urownienia postąpią, i czekać swoich cugów będą: za dójściem których nie czekając ieden na drugiego, *Stój — front!* kommanderować powinni, i jeżeli na lewym skrzydle Plotonów znajdują się, *Oczy — w lewą!* zakommanderują.

4to. Skrzydłowe rotty w mieyscu na pół koła zachodzić powinny, i *krokiem podwójnym* po za trzeci szereg, prosto na Officyerów swoich, maszerować: inne rotty wszystkie za skrzydłowemi rottami dochodzić, a wszyscy broń do-

brze ściągniętą porządnie na ramieniu nieść powinni.

### §. 3.

Słowa kommandy są następujące:  
Kommandant kommanderuje,

*Stój! Kontramarz! W pra — wq!*  
(albo w lewą!)

*Marz!*

Officyerowie kommandę *Marz!* powtórzyć, i za dójściem Plotonów *Stój — front!* kommanderować powinni, iak wyżej tu w §. 2. Nro. 3. przepisano.

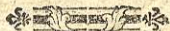
## ROZDZIAŁ III. S

### O Marszu Sekcyami.

### §. 1.

Sekcyami nazywają się oddziały pomniejszye, w każdym respective cugu oznaczone. Mniej rott iak pięć, a więcej iak siedm, do iedney Sekcyi oddzielać się nie powinno. Unterofficyera na skrzydle cugu maszerującego za rottę jedną rachować należy. I tak, na przykład, cug ieden, złożony





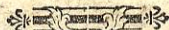
z Unter-Officyera skrzydłowego i rott 24, podzielonym być może na Sekcyi 5, po 5 rott w każdej, albo też na Sekcyi 4, po rott 6 we trzech ostatnich a w pierwszej Sekcyi rott 7.

### § 2.

Cel maszerowania Sekcyami jest dwójaki: najprzód, łatwiejsze przeyscie ulic i dróg wąskich, gdzieby się cugi odłamywać musiały: powtórę, dogodniejszy niż rottami maszerowanie we Flanku, osobliwie w Czworogranie.

### § 3.

W pierwszym razie, gdy idzie o zwyczajne odmaszerowanie Sekcyami, kommanderuje Kommandant, (po zwykłym, przy każdym odmaszerowaniu, zamknięciu szeregów,) *Sekcyami, w prawą* — albo w lewą *zachodź!* *Marz!* Tu Sekcyę na podobieństwo cugów zachodzą; na kommandę zaś Officyerów *Stój* *robię!* czy do nich, przed frontem maszerujących, zwrócić powinny. Na kommandę *Marz!* powtórzoną iak zwyczaj przez wszystkich Officyerów cugi prowadzących, wszystkie Sekcyę wraz z miejsca ruszają i w szeregach zamkniętych maszerują.



W drugim razie, to jest, iak w Czworogranie lub we Flanku, mając szeregi już zamknięte, kommanderuje się, (z opuszczeniem słowa *zachodź!*)

### *Sekcyami, w prawą, Marz!*

Tu skrzydłowi lewego skrzydła każdej z osobna Sekcyi robią na miejscu *w prawą*, drugie rotty po wyżej nich stojące, czy w lewą zwróciwszy, w tył się cofają i wstecz zachodząc z tymże skrzydłowym swoim równiają się i zaraz stają; wszyscy czy na lewą zwrócone zatrzymać i dalszej kommandy w cichości oczekiwać powinni. Officyerowie z Plotonów o dwa kroki przed front wystąpią i w prawą się obróć. Przeciwnie, do odmaszerowania w lewą, po kommandzie: *Sekcyami, w lewą, Marz!* skrzydłowi prawego skrzydła każdej z osobna Sekcyi robią na miejscu w lewą, drugie rotty poniżej nich stojące, czy w prawą zatrzymując, w tył się cofają, i wstecz zachodząc z tymże skrzydłowym swoim równiają się i zaraz stają; wszyscy czy na prawą zwrócone zatrzymać i dalszej kommandy w cichości oczekiwać powinni. Officyerowie z Ploto-



nów o dwa kroki przed front wystąpią i w lewą się obrócą.

#### §. 4.

Do marszu Sekcyami następujące służą prawidła:

1.) Officyerowie maszerujący przed frontem, o dwa kroki od Sekcyi, jedni na drugich należycie równać się, krok lednostajny z poprzednikami swoimi utrzymywać, i porządku po Sekcyach dopilnować powinni. Officyerowie za front w szarzerunkach oddzieleni, tamże po drugiej stronie Sekcyi jeden za drugim maszerować powinni i podobnie dopilnować porządku; toż ściga się do Unter-Officyerów w tyle Batalionu stojących. Zgoła, co znajdowało się przed odmaszerowaniem Sekcyami przed frontem, tudzież w Batalionie do pałby uszykowanym wszyscy z pierwszego szeregu Officyerowie, maszerować powinni przed frontem po tej stronie Sekcyi do której są oczy obrócone; co zaś znajdowało się za frontem, powinno maszerować po drugiej stronie Sekcyi, od której są oczy odwrócone.

2.) Proste na poprzedników przez wszystkie Sekcyje maszerowanie, tudzież zachowywanie odstępów między Sekcyami niemniej od Sekcyi do Officyerów przed frontem maszerujących, z największą przytomnością nieprzerwanie dopilnowanym być powinno; dla czego umiejętnych i uważnych żołnierzy na skrzydła Sekcyi wszystkich dobierać potrzeba. Przy zachodzeniach, iakie się w marszu zdarzyć mogą, żadne kommanderowanie miejsca nie ma; owszem Sekcyje same, każda za dościem punktu zwrotu, zachodzić bez żadnego zatrzymania i bez najmniejszej odmiany wymiaru prędkości kroku czyli taktu, powinny, skrzydło zaś zachodzące szerokością kroku tylko nadgradzać musi potrzebne przy zachodzeniu kołowanie. Szeregi za wyraźnym chyba rozkazem otwierać się powinny, tak jednak, iżby przyzwoite odstępy pomiędzy Sekcyami nieprzerwanie zachowywane być mogły.

#### §. 5.

Zamaszerowanie do linii, w pierwszym razie, to jest, gdy się odmaszerowało iak cugami, podobnym sposobem





jak cugami uskutecznionym być powinno, to jest, przez zayście Sekcyami, za poprzedzającym zrównaniem rott skrzydłowych i nastąpioną kommendą: *Stój! Sekcyami, w lewą, albo w prawą, zachodź! Marsz! &c.*

Jeżeli zaś maszeruie się Sekcyami jak w Czworogranie lub we Flanku; w tedy na każdą kommendę *Stój!* natychmiast Sekcye do czynienia frontu zachodzą, a Officyerowie, zrównawszy Plotony, zaraz na swoje miejsca w pierwszy szereg wstępują.

### §. 6.

Gdy do maszerujących Sekcyami kommanderuje się: *Złóżcie Cugi!* druga Sekcya każdego cugu prosto przed się krokiem zwyczajnym, pierwsza Sekcya małym krokiem w prawą, trzecia, czwarta &c. sporym krokiem w lewą ciągną się i z drugą się Sekcyą równiają.

Jeżeli zaś w lewą Sekcyami odmaszerowało się a cugi złożone być mają; terazniejsza Sekcya druga, w każdym respectivè cugu od lewego skrzydła rachuiąc, prosto krokiem zwyczajnym, pierwsza małym krokiem w le-



wą, trzecia czwarta &c. sporym krokiem w prawą ciągną się i z drugą się Sekcyą równiają.

### §. 7.

Gdy z cugów w marszu Sekcye być mają formowane, kommanderować się powinno, (szeregi wprzód zamknąć kazawszy,) *Sekcyami, odłam się!* na którą kommendę pierwsza Sekcya w każdym cugu, z prawego skrzydła jeżeli się w prawą odmaszerowało, w przeciwnym razie, to jest, gdy się w lewą odmaszerowało ostatnia czyli terazniejsza pierwsza każdego cugu Sekcya, krokiem zwyczajnym prosto maszerują, inne bez tracenia kroku odłamują i ciągną się, tam w prawą tu w lewą, za pierwszą Sekcyą: zgola, wszyscy w tej sytuacji maszerować będą, jak wyżej w §. 3. i 4. przepisano.





## ROZDZIAŁ IV. 4

O zemknieniu się w prawą i w lewą, tudzież  
o maszerowaniu rottami.

## §. I.

**K**iedy Batalion na 10. lub 12. kroków, z zachowaniem frontu, na prawą albo lewą stronę pomknąć się ma; kommanderuje Kommandant:

*Batalion, zemknij się w prawą!  
(albo w lewą!)*

*Marz! Potym, Stój —  
równiaj się! &c.*

Co przy tym jest do zachowania, wyżej już w Części I. Rozdz. 2. §. 2. dość znacznie przepisano. Ponawia się w tym miejscu przestroga, iżby przy zemknieniu się w prawą, lewego, a przy zemknieniu się w lewą, prawego ramienia naprzód nie podawali, by przez

takowe ramion nakręcenie Batalion pierwszego swego urownania nie stracił, i skrzydło iedno lub drugie nie wychodziło.

## §. 2.

Dalsze zaś nad 10. lub 12. kroków ruszenie Batalionu na prawą lub lewą stronę, przez maszerowanie rottami skutecznionym być powinno. Kommandant więc kommanderuje: *Batalion, Wpra — w!* tu Officyerowie przed front o dwa kroki z Plotonów występują, a na ich miejsce Unter-Officyerowie z trzeciego szeregu w pierwszy. Officyerowie w tym marszu to samo mają do zachowania, iak wyżej przy marszu Sekcyami; (*vide Część III. Rozdz. 2. §. 4. Nro. 1.*) Na kommandę *Marz!* cały Batalion natychmiast lewą nogę podnieście, śmiało i bez żadnego zastanowienia uczyni ścapienie, tak, iżby każdy z składających szereg tam nogę postawił, zkad przed nim idący swoją podniósł, dobrze ciało za nogą występującą naprzód podając; oczy pierwszego szeregu na Officyerów przed frontem maszerujących, drugiego zaś i trzeciego szeregu na szereg pierwszy, z którym rotta każda ieden z trzech ludzi doskonale ró-

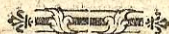




wny szereg formować powinna, zwrócone być małą; krok w całym Batalionie koniecznie iednaki być musi, i nikt po tey lub owey stronie z za poprzednika swego wychodzić nie powinien, inaczey odstępy się tracą i linią prostej utrzymać nie podobna. Na kommandę: *Stój — front!* każdy, do uczynienia frontu na lewym korku się wykręciwszy, na mieyscu swoim w odstępie przyzwoitym stać powinien, i żadne iuż ruszanie się cierpiącym być nie powinno.

### §. 3.

Odmaszerowawszy rottami, gdyby potrzeba formować Sekcye, wprzód *Stój!* potym *Sekcyami, wstępuy na mieysce, Marsz!* kommanderowanym będzie. Jeżeli maszerują przez *w prawą*, Unter-Officyerowie i wszyscy skrzydłowi prawego skrzydła każdej *respectivé* Sekcyi na mieyscu zatrzymują się, drudzy przez ciągnięcie się w lewą, frontu prostego nie tracąc, wstępują przy swoich prawych pobocznicach, i równając się na prawą Sekcyą formują. Za dōyściem wszystkich, Officyerowie przed frontem znajdujący się, *Oczy — w lewą!* zakommanderują.



Podobnież, gdy cugi formowane być małą, zamiast *Sekcyami, Cugami &c.* kommanderować potrzeba. Sam tylko Unter-Officyer na mieyscu się zatrzymuje, cały cug zaś przez ciągnięcie się w lewą, przy swoich prawych pobocznicach frontem prostym wstępuje. Officyerowie idą na śródek cugów, iak po zwykłym odmaszerowaniu cugami znajdować się powinni.

Jeżeli się maszeruje przez *w lewą*, wszyscy skrzydłowi lewego skrzydła każdej *respectivé* Sekcyi (lub cugu) na mieyscu zatrzymują się; drudzy przez ciągnięcie się w prawą wstępują przy swoich lewych pobocznicach, i oczy na lewą zatrzymują, dopóki Officyerowie przed frontem przy Sekcyach, (lub przed cugami) znajdujący się, *Oczy — w prawą!* nie zakommanderują.





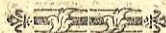


## ROZDZIAŁ V.

*Odmiana porządku cugów w marszu  
będących.*

## §. 1.

dmaszzerowawszy cugami w prawą, w celu zamaszzerowania do linii cugami w lewą, to jest, na lewą stronę cugów maszerujących; gdyby konieczność wyciągała zamaszzerowania cugami w prawą, to jest, na prawą stronę cugów maszerujących, bez uszkodzenia porządku skrzydeł cugowych: więc porządek cugów zmienić potrzeba, a to tym sposobem. Nayprzód każe się stanąć Batalionowi, i cugom, iak do rozwiania, zenknąć się; potym kommanderuje Kommandant: *Odmaszzerowanie odmienić! Batalion, w pra — wą!* tu zaraz Officyer od ósmego Plotonu kommanderuje *Marsz!* cugowi swotemu śpiesznym krokiem prosto przed się maszerować każe, a gdy już lewym skrzydłem na dwa kroki pominie prawe siódmego Ploto-



Plotonu skrzydło, natychmiał *Siódmy — front! Marsz!* zakommanderuje, i Ploton swój krokiem zwyczajnym naprzód, wedle poprzedniczych Plotonów, prowadzi. Jak tylko ósmego Plotonu trzeci szereg z pierwszym szeregiem siódmego zrównia się; natychmiał Officyer tegoż siódmego Plotonu *Marsz!* kommanderuje, i tak się we wszystkich zachowuje, iak wyżej dla Officyera od ósmego Plotonu przepisano; podobnież szósty, piąty, czwarty, trzeci, drugi, pierwszy. — Officyerowie w marszu tym przywoite między cugami odstępować powinni.

Porządek więc cugów taki się znajdzie, iak gdyby Batalion w lewą odmaszerował; a po zamaszzerowaniu frontu ku prawej stronie mieć będzie.

## §. 2.

Odmaszzerowawszy cugami w lewą, gdy Batalion podobnież przez zmianę cugów przysposobionym być ma do zamaszzerowania w lewą, to jest: po lewej ręce cugów w marszu będących: tym samym więc sposobem, wyżej w §. 1. przepisany, iak Kommandant tak Officyerowie postępować sobie powinni, z tą tylko różnicą,

*Część III.*

L



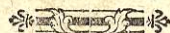


że zamiaść *W pra — wq!* kommanderować się powinno *W le — wq!* i że cug pierwszy naśmierzować zaczyna, po nim drugi, trzeci, czwarty, i. t. d.

Porządek więc cugów taki się znajduje, iak gdyby Batalion w prawą odmaszerował; a po zamaszerowaniu front ku lewey stronie mieć będzie.

### §. 3.

Jeżeli takowa zmiana cugów, na miejscu tym samym gdzie Batalion się w marszu znajduje, ma być skuteczną: w tym razie cugi na odstepie zwycaynym zostaną. Na kommandę: *Stój! Odmaszerowanie odmienić! Batalion, W pra — wq!* wszyscy, iak wyżej, w prawą się obróćą; Officyer od osnego Plotonu kommanderować będzie *Marsz!* a drudzy wszyscy jeszcze raz *W pra — wq!* zakommanderują i pomaszerują *successivè* na to miejsce, z którego osmy Ploton ruszył; tam *W le — wq!* obrócić się każą, *Marsz!* dla wzięcia podwojnego kroku zakommanderują, potym iak wyżej *Stój — front! Marsz!* i za pierwszym Plotonem maszerować będą: wszystkie Plotony, od pierwszego za-



cząwszy, *Małym krokiem*. Za dójściem pierwszego Plotonu na miejsce, gdzie pierwey stał przeszły pierwszy Ploton, *Stój!* do całego Batalionu kommanderowane będzie.

### §. 4.

Przy tey zmianie porządku cugów za regułę służyć powinno, iżby po odmaszerowaniu w prawą, *W pra — wq!* a po odmaszerowaniu w lewą, *W le — wq!* kommanderowane było, dla tego, ażeby cugi stojące nie zastaniały maszerujących, i do zayścia w linią, gdyby toż przed dokończoną zmianą cugów nastąpić musiało, onym nie przeszkadzały; *powtóre*, ażeby porządne w rottach maszerowanie, iak zawżę tak tu osobliwie przy tym śpiesznym maszerowaniu cugów, naysilniey przestrzegane było.

### §. 5.

Mimo iednak podanego tu sposobu odmiany frontu, nie konieczną jest potrzebą wprzód zmienić porządek cugów, a dopiero przystąpić do zamaszerowania; cwszem, ponieważ Bataliony włożone być mają do zrobienia fron-



tem w tył obróconym tego wszystkiego, co w fronsie zwyczajnym, pierwszy szereg na przodzie mając, umieć powinny; można więc zamaszzerować stosownie do porządku cugów, w którym się odmaszerowało, bądź w lewą bądź w prawą, i natychmiast w lewą w tył obróciwszy szarzerować, lub maszerować w nacieraniu, iak okoliczności wyciągać będą.

## ROZDZIAŁ VI.

### O Rozwiianiu.

#### §. 1.

**R**ozwiiania, czyli zamaszzerowania z Kolumny nie mającey odstępów, jest sposob czworaki:

- 1.) Rozwilać w prawą, kiedy się odmaszerowało w prawą;
- 2.) Rozwilać w lewą, kiedy się odmaszerowało w prawą;
- 3.) Rozwilać w lewą, kiedy się odmaszerowało w lewą;

- 4.) Rozwilać w prawą, kiedy się odmaszerowało w lewą.

Rozwiianie ze środka nie właściwieby się za gatunek płaty rachowało; ponieważ szczególnych prawideł do tego rozwiania nie masz, owszem z dwu gatunków powyżey wspomnionego składa się rozwiania.

#### §. 2.

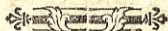
Rozwiianie Kolumny poprzedzić powinno:

*Nayprzód: Obranie Punktów dla prawego i lewego skrzydła przez kommanderującego; który powinien oznaczyć, ile sposobność dozwoli, stosowną do zamiarów swoich dyrekcyą tey Linii przez rozwianie Kolumny formowana być mającey.*

- 2.) *Zmniejszenie odstępów pomiędzy Plotonami do połowy odstepu zwyczajnego.*

(NB. Rozumie się, że Batalion był do palby uszykowany, i w zamkniętych maszeruie szeregach; inaczej wprzód kommanderowacby należało: *Gotuy się do palby! Dwa tylne szeregi do pier-*

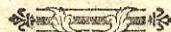




*wszego!* na którą kommandę nie tylko szeregi zamknąć się, przez dochodzenie drugiego i trzeciego szeregu krokiem podwojonym, a zachowanie kroku zwyczajnego w szeregu pierwszym, ale też wszyscy Oficyerowie, Unter-Oficyerowie i Dobosi, na przeznaczone sobie mieysca, iak w Rozdz. 2. Części II. przy formowaniu Batalionu do palby opisano, natychmiast śpiesznym krokiem iść powinni.)

Za kommandą więc: *Na pół odstepu!* kommanderuje Oficyer pierwszego czyli na czele maszerującego Plotonu: *Mały krok!* drudzy wszyscy kommanderują natychmiast *Marz!* i z swoimi Plotonami podwojonym krokiem za pierwszym maszerują, gdzie *successivé*, każdy po dójściu na pół odstepu od Plotonu poprzedniczego, *Mały krok!* zakommanderuje. Na słowo Kommandanta *Marz!* za dójściem ostatniego Plotonu na pół odstepu zakommanderowane, do zwyczajnego wszyscy wracają kroku.

3.) *Złożenie Dywizyi:* które może być uskutecznione zaraz po wyż przepisanym wzięciu pół odstepu



pu i kroku zwyczajnego, albo też dopiero za dójściem linii urównania.

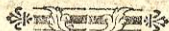
*W pierwszym przypadku kommanderuje Kommandant: Złóżcie Dywizye!* Za tą kommandą wszystkie Plotony liczby nierównej, to jest, 1. 3. 5. 7. w prawą, Plotony zaś liczby równej, to jest, 2. 4. 6. 8. w lewą, czy to w prawą czyli w lewą odmaszerowało się, ciągnąć i złączyć się powinny, za kommandą Oficyerów Plotony prowadzących, *Ciąg się w prawą! Ciąg się w lewą! Wprost!* Jednych *Mały krok!* drugich *Marz!* Vide Część I. Rozdz. 5. §. 5. — Oficyer z pierwszego Plotonu każdej *respectivé* Dywizyi maszeruje na środku onej; za nim w szeregu, na prawym skrzydle drugiego tej Dywizyi Plotonu, Oficyer którego go kommanderuje. Na dalszą kommandę Kommandanta, *Zemknij się do rozwiania, Marz!* wszyscy kommanderujący Dywizye słowo *Marz!* powtórzyć i podwojonym krokiem za pierwszą Dywizją, aż do zupełnego zamknięcia odstepów Dywizye poprowadziwszy; *Stój!* zakommanderują, sami na skrzydło Dywizyi wstąpią, zrównawszy oneż słownie do pierwszej.



*W drugim przypadku* maszeruje się Kolumną na pół odstepu zamkniętą aż na linię urowniania i do punktu gdzie skrzydło przytknąć ma. Tam Kommandant Batalionu Plotonowi na czele będącemu *Stój!* zakomenderuje, drugie zaś Plotony marsz kontynuują, i odstepy między Plotonami, prócz miejsca potrzebnego dla Oficyerów i Unter-Oficyerów za trzecim szeregiem Plotonów maszerujących, zupełnie zamykają. W tym czasie Kommandant zatrudni się urownianiem pierwszego Plotonu między punktami zamierzonymi; potym za doysciem Plotonów wszystkich kommanderuje: *Złóżcie Dywizye!* tu względnie do porządku, w którym rozwiać Dywizye mają, złożenie onych nastąpić powinno; to jest: że te, które rozwiać mają w prawą, formują się przez obrócenie *pierwszey* połowy Dywizyi *w prawą*; przeciwnie, te Dywizye, które będą miały rozwiać w lewą, formują się przez obrócenie *drugiey* połowy Dywizyi *w lewą*. Oficyerowie więc od Plotonów tychże kommanderować powinni: *W pra — wą!* albo *W le — wą!* *Marsz!* rottami prosto przed się krokiem podwoionym maszerować, i zaraz za wyi-

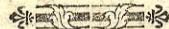
ściem z przed, lub z za Plotonu Dywizyi swojej *Stój — front!* zakommanderować, dalej, *Równiaj się!* albo wprzód *Oczy — w lewą!* i z stojącym Plotonem swojej Dywizyi zrówniać się; który, jeżeli w tym razie na tyle się znajduje, po odeysciu poprzedniczego swojej Dywizyi Plotonu, naprzód na to miejsce gdzie stał tamten, postąpić powinien. — Skoro Dywizye zrówniały się, natychmiast na słowo *Marsz!* przez starszych przed środkiem każdej *respective* Dywizyi stojących Oficyerów zakommanderowane, naprzód maszerują i odstepy między Dywizyami zamykają, za doysciem do poprzedniczey Dywizyi *Stój!* kommanderują, i zatrudniwszy się w przód z przytomnością, współ z Oficyerem drugiego tej Dywizyi Plotonu, ażeby Dywizyą swoją równolegle względem pierwszey na czele będącey zrówniali, sami w pierwszy szereg na miejsce swoje wstępują; pierwsza zaś Dywizya, na linii urowniania czyli na przodzie będąca, ruszać się nie ma, lecz iak naydoskonalej zrówniać się na linii i w oznaczoney przez Kommandanta dyrekcyi.





NB. 1.) Jeżeli Dywizya na przodzie będąca zostać na miejscu nie ma przy rozwinięciu: potrzeba po zrównaniu oney postawić dwóch Unter-Officerów, jednego na prawym drugiego na lewym skrzydle, tuż przed front teyże Dywizyi, dla oznaczenia dyrekcyi, w iakiey Dywizya Czoło robić mająca, stanąć potym będzie powinna.

2.) Ażeby Dywizye w rozwinięciu, czasem dla spóźnionego zakomenderowania *Stój — front*, nadto nie wychodziły: naylepszym środkiem będzie, ażeby Officerowie, którzy w rozwinięciu Dywizye prowadzić będą, wiedzieli, wiele kroków Dywizya zajmuie miejsca, i tym końcem, aby długość Dywizyi wprzód już *krokiem podwoionym* zmierzili i ilość kroków pamiętali; którą przy rozwinięciu odrachowawszy, zastanowiąć się będą mogli, nie czekając komendy spóźnionej.



### §. 3.

Kiedy Batalion odmaszerował *w prawą*, i *w prawą* ma rozwiać; więc lewym skrzydłem pierwszego Plotonu, lub uformowaney wprzód już Dywizyi pierwszej, tuż przy punkcie przytyku (*Point d'appui*) stanąć był powinien, i ztamtąd na punkt sfosunkowy (*Point de visé*) zrówniać potrzeba Dywizyą pierwszą na przodzie będącą.

Gdy już rozwiać mają, kommanderue Kommandant:

*Czwarta Dywizya robi czoło!*

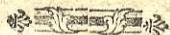
*Batalion, W prawą — w!*

Tu Pierwsza Druga i Trzecia Dywizya obracaia się zaraz na słowo *w prawą*; Officerowie z Plotonów na krok jeden wystapia, a miejsca ich w pierwszym szeregu Unter-Officerowie z trzeciego szeregu zajmują; Czwarta zaś Dywizya stoi nieporuszona, tylko za komendą Officerą swego oczy w lewą obróci.

*Marz!*

Trzy Dywizye, które się w *prawą* obróciły, rażno lewą nogę do marzu





zrywają, i krokiem podwołonym, bez stracenia przyzwoltych pomiędzy rottami odstępów, prosto przed się, (Pierwsza na punkt stosunkowy, którego jednak bynajmniej przestąpić nie powinna,) malzerują.

Skoro z przed Czwartej Dywizyi odeszli, natychmiast Kommendant, który przy rozwiałających Dywizyach iechać powinien, kommanderuje:

*Trzecia Dywizya, Stój — front!*

*Oczy — w lewą!*

W tymże czasie Officyer od Czwartej Dywizyi, naprzód wystąpiwszy, kommanderuje *Marz!* doprowadza Dywizyą swoją tuż za wystawionych dwóch Unter-Officyerów, o których się wyżej powiedziało. — Major przy lewym skrzydle znajdować się powinien i dopilnować zrównania tej i innych Dywizyi.

Gdy w marszu będące Dwie Pierwsze Dywizye z przed Trzeciej odeszły; kommanderuje Kommendant:



*Druga Dywizya, Stój — front!*

*Oczy — w lewą!*

W tymże czasie Officyer od Trzeciej Dywizyi, naprzód wystąpiwszy, kommanderuje: *Marz!* a stanawszy z Dywizyą swoją w równości trzeciego szeregu Dywizyi Czwartej, *Stój!* zakommanderuje, sam zaś, wraz z Officyerem od szóstego Plotonu wystąpiwszy i z pierwszym szeregiem całej czwartej Dywizyi, front mając w lewą, doskonale zrównawszy się, kommanderuje: *Równiad się!* oczy zostały w lewą, i nikt nadto wychodzić nie powinien. Poprawiwszy urównanie, (przy którym skrzydłowi prawego skrzydła Plotonów, raz w miarę przez nich postawieni, wleceć już ruszani być nie mają,) obydwaj natychmiast w pierwszy szereg na miejsca swoje powracają.

To samo mają do zachowania Dywizye, Druga i Pierwsza; oprócz że Pierwsza *Marz!* kommanderować nie powinna, ponieważ po uczynieniu frontu już znajduie się na linii urównania.

Po dokończonym równaniu Majora od lewego do prawego skrzydła, kommanderuje Kommendant: *Oczy — w prawą!*





## §. 4.

Kiedy Batalion odmaszerował *wprawa*, i *wlewa* ma rozwiłać; więc prawym skrzydłem Pierwszego Plotonu przy samym punkcie przytyku stanąć był powinien, i ztamtąd na punkt sfunkowyy zrówniać potrzeba Dywizyą Pierwszą na przodzie będącą. Oczyzo-  
staia w *prawa*.

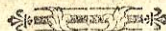
Kommendant kommanderuje:

*Pierwsza Dywizya robi czoło!*

*Batalion, w le — wa!*

Tu Pierwsza Dywizya stoi nieporuszona; Druga Trzecia i Czwarta Dywizya obracaia się zaraz na słowo w *lewa*. Officyerowie z prawego skrzydła Plotonow na lewe tychże przecho-  
dzą i wedle skrzydłowych z lewego skrzydła staia.

Trzy Dywizye, które się w *lewa* obróciły, rażno *lewa* nogę do marszu zrywiaia, i krokiem podwoionym, bez stracenia przyzwolitych pomiędzy rotami odstępów, prosto przed się maszeruia.

*Marsz!*

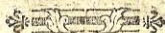
Skoro z za Pierwszey Dywizyi wyszli, natychmiast Kommendant, który przy rozwiiających Dywizyach iechać powinien, kommanderuje:

*Druga Dywizya, Stój — front!*

Officyer od drugley Dywizyi, naprzód wysłapiwszy i (gdyby tego potrzeba) zemknąć się kazawszy, kommanderuje *Marsz!* a stanawszy z Dywizyą swoją w równości trzeciego szeregu Dywizyi Pierwszey, *Stój!* zakommanderuje, sam zaś, wraz z Officyerem od czwartego Plotonu, każdy z nich na lewym skrzydle swojego Plotonu, wysłapiwszy i z pierwszym szeregiem całej Pierwszey Dywizyi doskonale zrównawszy się, kommanderuje: *Równiaj się!* oczy została w *prawa*, i nikt nadto wychodzić nie powinien. Poprawiwszy urównanie, (przy którym skrzydłowi lewego skrzydła Plotonów, raz w miarę przez nich postawieni, więcej już rufzani być nie miaia,) obydway w pierwszy szereg na miejsce swoje powraciaia.

To samo miaia do zachowania Dywizye, Trzecia i Czwarta.





Maior przy prawym skrzydle zostać powinien, dopilnować zrównania wszystkich Dywizyi, i po rozwianiu poprawić, gdzieby tego widział potrzebę.

### §. 5.

Kiedy Batalion odmaszerował w lewą, i w lewą ma rozwiać; więc prawym skrzydłem osmego Plotonu przy punkcie Przytyku stanąć był powinien, i ztamtąd na Punkt szosunkowy zrówniać potrzeba Czwartą Dywizyą na przodzie będącą. Oczy została w prawą. Kommendant kommanderuje:

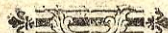
*Pierwsza Dywizya robi czoło!*

*Batalion, W le — wą!*

Pierwsza Dywizya stoi nieporuszona; Czwarta Trzecia i Druga Dywizya obracała się zaraz na słowo w lewą. Officerowie z prawego skrzydła Plotonów na lewe tychże, iako wyżej w §. 4, przechodzą.

*Marz!*

Trzy Dywizye, które się w lewą obróciły, rażno lewą nogę do marszu zrywają, i krokiem podwoionym, bez stracenia



stracenia przyzwolitych pomiędzy rotami odstępów, prosto przed się, (Czwarta na punkt szosunkowy, którego jednak bynajmniej przestąpić nie powinna,) maszerują.

Skoro z przed Pierwszey Dywizyi odeszli, natychmiast Kommendant, który przy rozwianych Dywizyach iechać powinien, kommanderuje:

*Druga Dywizya, Stój — front!*

W tymże czasie Officer od Pierwszey Dywizyi, naprzód wystąpiwszy, kommanderuje *Marz!* doprowadza Dywizyą swoją tuż za wystawionych dwóch Unter-Officerów, o których się wyżej powiedziało. Maior przy prawym skrzydle znajdować się powinien i dopilnować zrównania tej i innych Dywizyi.

Gdy w marszu będące dwie ostatnie Dywizye z przed drugiej odeszli: kommanderuje Kommendant,

*Trzecia Dywizya, Stój — front!*

W tymże czasie Officer od Drugiey Dywizyi, naprzód wystąpiwszy, kommanderuje, *Marz!* a stanawszy z Dywizyą swoją w równości trzeciego szereg.

*Część III.*

M





regu Dywizyi Pierwszey, *Stój!* zakomenderuie, sam zaś, wraz z Officyerem od Czwartego Plotonu, każdy z nich na lewym skrzydle swojego Plotonu wystąpiwszy, i z pierwszym szeregiem całej Pierwszey Dywizyi, front mając w prawą, doskonale zrównawszy się, kommanderue: *Równiaj się!* Oczy została w prawą, i nikt nadto wychodzić nie powinien. Poprawiwszy urownianie, (przy którym skrzydłowi lewego skrzydła Plotonów, raz w miarę przez nich postawieni, więcey już ruszani być nie mają,) obydwaj w pierwszy szereg na miejsce swoje powracają.

To samo mają do zachowania Dywizye, Trzecia i Czwarta: oprócz że Czwarta *Marz!* kommanderować nie powinna, ponieważ po uczynieniu frontu już znajduie się na linii urowniania.

#### §. 6.

Kiedy Batalion odmaszerował *w lewą*, i *w prawą* ma rozwiać; więc lewym skrzydłem ósmego Plotonu przy Punkcie Przytyku stanąć był powinien, i ztamtąd na Punkt Stosunkowy zrówniać potrzeba Czwartą Dywizyą na przodzie będącą.



Gdy już rozwiać mają, kommanderue Kommandant:

*Czwarta Dywizya robi czoło!*

*Batalion, W pra — wą!*

Tu Trzecia Druga i Pierwsza Dywizya obracała się zaraz na słowo w prawą; Officyerowie z Plotonów na krok jeden wystąpią, a miejsce ich w pierwszym szeregu Unter - Officyerowie z trzeciego szeregu zajmują; Czwarta zaś Dywizya stoi nieporuszona, oczy mając w lewą obrócone.

*Marz!*

Trzy Dywizye, które się w prawą obróciły, rażno lewą nogę do marszu zrywają, i krokiem podwojonym, bez stracenia przyzwolitych pomiędzy rotami odstępów, prosto przed się maszerują.

Skoro z za Czwartey Dywizyi wyszli, natychmiast Kommandant, który przy rozwiających Dywizyach iechać powinien, kommanderue:

*Trzecia Dywizya, Stój — front!*

*Oczy — w lewą!*

Officyer od Trzeciej Dywizyi, na przód wystąpiwszy, kommanderue:





*Marz!* a stanąwszy z Dywizyą swoją w równości trzeciego szeregu Dywizyi Czwartej, *Stój!* zakomenderuie, sam zaś, wraz z Oficyerem od 6tego Plotonu, wystąpiwszy i z pierwszym szeregiem całej Czwartej Dywizyi doskonale zrównawszy się, kommenderuie: *Równiaj się!* Oczy zostaną w lewą i nikt nadto wychodzić nie powinien. Poprawiwszy urównanie, ( przy którym skrzydłowi, prawego skrzydła Plotonów, raz w miarę przez nich postawieni, więcej już ruszeni być nie mają. ) obydwaj natychmiast w pierwszy szereg na miejsce swoje wstępują.

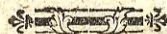
To samo mają do zachowania Dywizye, Druga i Pierwsza.

Maior w czasie rozwijania przy lewym skrzydle znajdować się powinien, i dopilnować zrównania Dywizyi wszystkich.

Po dokończonym zrównaniu Maiora od lewego do prawego skrzydła, kommenderuie Kommendant *Oczy — w prawą!*

### §. 7.

Kolumna z dwóch Batalionów złożona, i do rozwijania już przysposo-



biona, za ostrzeżeniem Szefa, która Dywizya i z którego Batalionu ma robić czoło, tym samym sposobem i z zachowaniem tego wszystkiego, co wyżej dla jednego Batalionu przepisano, rozwilać będzie; np. Jeżeli się w prawą odmaszerowało, może czwarta Dywizya pierwszego Batalionu robić czoło. Za ostrzeżeniem więc:

*Czwarta Dywizya Pierwszego Batalionu robi czoło!*

kommenderuia zaraz Kommendanci Batalionów, pierwszego Batalionu *Wprawa!* drugiego Batalionu *Wlewa!* obydwaj *Marz!* &c. podług opisu wyżej w Rozdziale niniejszym wyrażonego.

Pierwsza Dywizya drugiego Batalionu, prócz potrzebnego dla siebie miejsca, odstępi, iaki między Batalionami mieć przykazano, zostawić za sobą powinna.

### §. 8.

Kiedy kilka Batalionów w Kolumnie jednej maszeruie: te przed rozwijaniem rozłączyć potrzeba; oznaczywszy jeden z nich za Batalion słosunkowy.





Jeżeli się np. czterna Batalionami w *prawą* odmaszerowało, i Trzeci z nich służyć ma za Stosunkowy; więc za zbliżeniem się o 200. lub więcej kroków do linii urownienia, Kommandanci Batalionów Pierwszego i Drugiego kommanderują *W pra — wą! Marsz!* Batalionu Trzeciego *Stój!* Batalionu Czwartego *W le — wą! Marsz!* — Batalion zatym Drugi tak daleko rottami w *prawą*, krokiem podwojonym maszeruje, póki trzeciego nie minie, tudzież, póki prócz przykazanego odstępu Batalionowego, tyle miejsca nie ma, ile do złożenia Dywizyi czyli wyścia Plotonów liczby równej, (jeżeli jeszcze formowane nie były Dywizye,) potrzebować będzie; dopiero *Stój — front! Oczy — w lewą! Marsz!* kommanderuje. — Pierwszy Batalion marsz swój kontynuje, póki drugiego nie minie, i tyle odstępu od Drugiego, ile do złożenia Dywizyi potrzebuje, mieć nie będzie; dopiero kommanderuje *Stój — front! Oczy — w lewą! Marsz!* — Czwarty Batalion w *lewą* rottami maszeruje tak daleko, ażeby miejsce na jeden Ploton, do złożenia Dywizyi Trzeciemu Batalionowi potrzebne, za



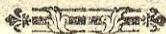
sobą zostawił; dopiero *Stój — front! Marsz!* kommanderuje. — Trzeciego Batalionu Kommandant, skoro Drugi Batalion z przed trzeciego odszedł, *Marsz!* kommanderuje, prowadzi Batalion swój na linię urownienia i tam iak naydokładniey między Punktami wyznaczonemi zrównia; to samo czynią drugie Bataliony, nie czekając jeden na drugi, a względem równania stosują się do Batalionu Trzeciego.

Tu więc Trzeciego Batalionu Dywizya pierwsza, a drugiego Batalionu Dywizya czwarta, czoło robić będą; a rozwłanie podług powyższych prawideł z łatwością uskutecznić przydzie.

### §. 9.

Maszerując w Kolumnie, gdyby się okazała potrzeba czynienia frontu odwrotnego, to jest: na stronę przeciwną od tey do której się maszeruje; więc za pomocą *Kontramarszu* obróciwszy Plotony lub Dywizye, (o których rozumie się, że do rozwłania jeszcze zamknięte nie były,) takowe odwrotne czynienie frontu przez rozwłanie uskutecznić się będzie mogło.





## §. 10.

Formowanie dwóch Linii, nie innego przy rozwilaniu Kolumny iedney lub więcej nie wyciąga, nad obranie punktów dla Linii pierwszej, oznaczenie Batalionów stosunkowych, wymienienie Batalionów które mają rozwiliąć w prawą a które w lewą, i przystosowanie prawideł w Rozdziale niniejszym zawartych.



## ROZDZIAŁ VII. 7

## O przejściu iedney Linii przez drugą.

## §. 1.

**P**rzejście Linii Pierwszey przez Drugą, powinno być albo z miejsca i za zbliżeniem się Linii Drugiey, albo w cofaniu Pierwszey a nacieraniu Drugiey Linii, skutecznionym.

## §. 2.

W przypadku pierwszym, gdy Batalion z Linii drugiey, na złuzowanie



Batalionu z Linii pierwszej destynowany, zbliżył się w nacieraniu na kroków 30; Kommendant Batalionu Linii pierwszej kómmenderuie:

*Batalion, W pra — wą! Plotonami w tył przechodź, Marsz!*

Officerowie słowo *Marsz!* powtórzyć powinni; z rottą prawego skrzydła swoich *respectivè* Plotonów zayście w prawą uczynić; obok Unter-Officyera skrzydłowego przy swoich Plotonach krokiem podwoionym maszerować, i one prostopadle względem Linii na której stał Batalion prowadzić; do pierwszego Plotonu, (który prosto, jeżeli inaczej rozkazano nie było, maszerować powinien,) oczy obrócone mając, stosować się, tak względem równości marszu iako też odstępów między Plotonami być powinny. — Officerowie i Unter-Officerowie za trzeci szereg oddzieleni, przestrzegać powinni porządnego maszerowania Plotonów i zachowania przyzwoitych pomiędzy rottami odstępów.

Gdy tym sposobem Plotony Linii pierwszej blisko już Linii drugiey znajdować się będą: z tey wszędzie, gdzie





trafi Ploton z Linii pierwszej, rott cztery, dwie na prawą dwie na lewą, nie czekając na to kommandy, odłamać się i za trzeci szereg ustąpić powinni; przez który to otwór Plotony z Linii pierwszej przechodzić mają. Skoro przechodzące Plotony minęły, natychmiast odłamki z Linii drugiej na miejsca swoje wstępują.

Plotony Linii pierwszej Marsz swój rottami kontynuują aż na miejsce, gdzie znowu Linia ma być formowaną; tam Batalionów Kommandanci *Stój — front!* *Oczy — w lewą!* zakommandują; Oficerowie na lewe skrzydła Plotonów przeydą: zgoła, zamaserowanie nastąpi sposobem w Rozdz. I. Cze. III. §. 7. przepisany.

NB. 1.) Oficer piętego Plotonu tak iak innych Plotonów Oficerowie na czele Plotonu swojego w równej linii z drugimi maszerować będzie, a chóragwie z Unter-Oficerami o dwa kroki przed nim.

2.) Po przeysciu Plotonów, chcąc prosto za poprzedniczym z drugiej Linii Batalionem zamaserować: potrzeba będzie wszy-



tkiem Plotonami na długość cugową pociągnąć się w prawą.

### §. 3.

W przypadku drugim, to jest, gdy pierwsza Linia w cofaniu ma przeysć przez drugą Linie; dopóty w cofaniu całym frontem maszerować będzie, dopóki nie zbliży się na 40. lub mniej kroków do Linii drugiej; na ten czas Kommandanci Batalionów pierwszej Linii kommandują:

*Stój! W le — wą! Plotonami w tył przechodź, Marsz!*

Oficerowie słowo *Marsz!* powtórzyć powinni i tak we wszystkim postąpić sobie, iak wyżej tu w §. 2. przepisano; gdyż po obroceniu się trzecim szeregiem w lewą, w tej samej znajdują się sytuacji iak pierwey, gdy się pierwszym szeregiem w prawą obrocili.

### §. 4.

Równym sposobem można będzie w tył przechodzić lewym skrzydłem Plotonów gdyby potrzeba było, iżby Linia pierwsza po przeysciu swoim tak za drugą





stanęła, iak gdyby w lewą odmaszerowała. Z miejsca więc Kommendanci Batalionów kommanderować będą: *W le — wą!* w cofaniu zaś *W pra — wą!* Oficyerowie przejdą na lewe skrzydła Plotonów, i wedle skrzydłowych lewego skrzydła maszerować będą; oczy mieć w prawą, do osmego Plotonu stosować się względem równości marszu i otlępow swotch, powinni. Na komendę *Stój — front!* na prawe skrzydło przejdą; a zatym zamaszerowanie nastąpi podług §. 8. w Rozdziale I. Części III.

#### §. 5.

Jeżeli Linia druga w czasie przejścia pierwszej ma szarżerować; za zbliżeniem się więc Plotonów pierwszej Linii i po ułapieniu odłamków z Linii drugiej, tudzież po zakommanderowaniu: *Batalionami ognia!* natychmiast Batalionu Kommendant *Batalion, Tui!* zakommanderuje, i skoro uyrzy, że ostatnie rotty już trzeci szereg miaią, *Cel! Pal!* kommanderować będzie.

#### §. 6.

Dla przepuszczenia Kawaleryi lub Artylleryi, potrzeba odłamać w Bata-



lionie każdym Ploton albo i Dywizyą jedną, iak będzie rozkazano; a to tym sposobem, iak wyżej w Części III. Rozdz. 4. §. 12. przepisano.

#### §. 7.

Gdyby się Batalionem w nacieraniu będącym trafiło na las lub krzaki gęste, dla których niepodobieństwem byłoby porządnie całym frontem przechodzić; więc Plotonami *wprzód* tak przechodzić się będzie, iak pierwey o przejściu w tył mówiono; to jest, gdy Batalion już do samego brzegu lasu czyli krzaków doszedł, Kommendant kommanderuje: *Stój! W pra — wą!* Plotonami *wprzód* przechodź, *Marsz!* tu Oficyerowie podług wyższego §. 2. zachować się powinni, z tą różnicą, że z rotą prawego skrzydła swoich *respectivè* Plotonów zayść w lewą uczynią; *powtóre*, że każdy z nich iak nayspieszniey, ile gęstwina dozwala, Ploton swój przeprowadzić musi; *potrzebie*, że skoro na drugiej stronie wyidzie, natychmiast swojemu Plotonowi *Stój! Wstępuy na miejsce, Marsz!* zakommanderuje, i tuż przed sobą z uformowanym Plotonem swoim





czekać będzie nadejścia i dalszego marszu drugich Plotonów, z któremi łączyć i zrowniać się powinien będzie.



## ROZDZIAŁ VIII. §

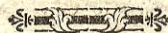
*O zamaszerowaniu czyli formowaniu Linii przez ciągnięcie, to jest, przez ukośne wyjście z Kolumny cugów w marszu będących.*

### §. 1.

*amaszerowanie takowe poprzedzić powinno zmniejszenie odstępów pomiędzy cugami, sposobem wyżej w Rozdz. 6. Części III. §. 2. Nro. 2. przepisany.*

### §. 2.

Oznaczywszy Batalionowi, który w *prawą* cugami odmaszerował, punkt przytyku dla skrzydła prawego, tudzież punkt stofunkowy na lewym skrzydle



obrawszy: pierwszym więc cugiem do punktu, gdzie prawe skrzydło przytknąć ma, maszerować się powinno. Tam Kommandant Batalionu *Stój!* zakommanderuje, i należycie ten pierwszy Ploton na punkt stofunkowy zrownia; daley kommanderuje:

*Złóżcie Batalion!*

tu każdy Officyer Ploton prowadzący kommanderuje:

*Ciąg się w lewą, Marsz!*

a skoro prawym skrzydłem swojego Plotonu dotknie lewego skrzydła Plotonu poprzedniczego, natychmiast *Stój!* zakommanderuje, i względem zrowniania onego tak sobie postąpi, iak wyżej w Rozdz. 6. Części III. §. 4. przepisano.

Major od prawego do lewego skrzydła Batalion rownia, i oczy zostają na prawą.

### §. 3.

Odmaszerowawszy Batalion cugami w *lewą*, i mając punkt przytyku dla skrzydła lewego, tudzież punkt stofunkowy na prawym skrzydle, oznaczone: ósmym więc cugiem do punktu, gdzie





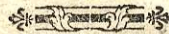
lewe skrzydło przytknąć ma, maszerować się powinno. Na kommandę *Złóżcie Batalion!* cugi w prawą się ciągną, oczy wprzód już w lewą zwróciwszy, które dopiero po zrownaniu Batalionu od lewego do prawego skrzydła, i za kommandą *Oczy — w prawą!* obrócone być powinny. Oficerowie przy zrownaniu Plotonów to samo do zachowania mieć będą, co wyżej w Rozdziale 6. Części III. §. 3. przepisano.

#### §. 4.

Kiedy nie wyznaczono punktu, do którego skrzydło przytknąć ma, i miejsce do takiego zamaserowania będzie sposobne: więc ieden z środkowych cugów, bądź czwarty bądź piąty, *czoło robić*, a inne w prawą i lewą ciągnąć się i z nim się równać będą. Na kommandę Kommandanta, (po zmniejszeniu odleg. pow, iako wyżej:)

*Piąty Ploton robi czoło! Złóżcie  
Batalion!*

Piąty cug maszeruje prosto krokiem zwyczajnym, cztery z prawego skrzydła Plotony małym krokiem ciągną się w prawą, oczy w lewą zwrócić kazawszy,



wszy, trzy zaś Plotony z lewego skrzydła sporym krokiem w lewą wyciągaia się i z innemi się równaia; a zaraz po złączeniu się czwartego i piątego Plotonu chorągwie występuia, dopóty iednak małym krokiem maszeruia, dopóki wszystkie Plotony w linii nie będą i Kommandant *Marz!* nie zakommanduje.

#### §. 5.

Przy tym ukośnym maszerowaniu Plotonów, iak najpilniey przestrzegać się powinno prostego ramion trzymania, a tym samym zachowywania frontu równoległego z tym, w którym się maszerowało przed kommandą *Ciąg się* &c.







## ROZDZIAŁ IX.

*O przejściu przez most lub inną ciasninę.*

§. I.

*W nacieraniu.*

**G**dy trafi się Batalionowi, w rozwiniętym froncie maszerującemu, przeprawa przez ciasninę, która więcej iak ośm rott nie zmieści; z któregokolwiek więc Plotonu rott ośm na tenże most lub ciasninę przypadnie, te prostym frontem przezeń przechodzą; drudzy, na kommandę Kommandanta *W lewą i W pra — wą! Marsz!* z prawej strony maszerujących na czele *w lewą*, z lewej zaś *w prawą* obróćą się, i rottami za rottami, z pilnym zachowywaniem przyzwoitych pomiędzy rottami odstępów, maszerują. — Przebywszy ciasninę, gdy zamaszerowanie nastąpić ma, kommanderuje Kommandant: *Stój! Złóżcie Batalion! Marsz!* Na tę kommandę pierwsze dwa Plotony rottami wstę-



pują na miejsce; następne zaś *successive* na słowo *Stój — front!* przez swoich *respective* Officyerów, skoro Ploton cały z ciasniny wyszedł zakommanderowane, od prawego skrzydła przez w prawą, od lewego zaś przez w lewą, do uczynienia frontu obróćą się, i na dalszą kommandę tychże Officyerów swoich krokiem podwołonym naprzód maszerują, a skoro w równości z skrzydłem zewnętrznym poprzedniczego Plotonu znajdować się będą, зайście w lewą lub w prawą uczynią i do linii wstąpią.

Jeżeli takowe złożenie Batalionu ma być w marszu uskutecznione; więc przed kommandą *Złóżcie Batalion! Stój* kommanderowano nie będzie; chorągwie zaraz naprzód wyjść, lecz *małym krokiem* dopóty maszerować powinny, póki się Batalion nie uformuje. Gdyby zaś między maszerującymi na czele nie znajdował się Ploton z chorągwiami; więc do Plotonu, nąyblížey śróodka Batalionu będącego, inne stołować się powinny, i Officyer jeden, z za frontu tegoż Plotonu, póty na przodzie maszerować ma, póki chorągwie do linii nie zamaszerują i naprzód nie wystąpią; na ten czas, do zwrócenia oczu do śróodka





czyli do Plotonu chorągwanego, kom-menderować się powinno.

Jeżeli most lub ciaśnina obeymie rott 10. lub więcej: w tym razie za ma-szerującemi na czele dziesięcią rottami, Sekcyami maszerować potrzeba.

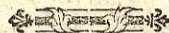
## §. 2.

### *W cofaniu.*

Stanąwszy Batalionem przed mostem lub ciaśniną, i front uczyniwszy: jeżeli most za lewym skrzydłem Batalionu znajduje się; *Plotonami od prawego do lewego skrzydła odłamać się i przechodzić* potrzeba tym sposobem; Kom-mendant Batalionu kommanderuje,

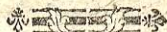
*Od prawego skrzydła, Plotonami  
odłam się i przechodź!*

Na tę kommandę Officer pierwszego Plotonu kommanderuje: *W le — wq! Marsz!* tu ostatnia tegoż Plotonu rotta zaraz z miejsca zayście w lewą uczyni i podwoitonym krokiem prostopadle w tył pomaszeruje, ażeby cały Ploton za prawym skrzydłem drugiego Plotonu o dwa kroki od trzeciego szeregu



stanął. — Tam Officer natychmiast kommanderuje *Stój — front! Marsz!* i prowadzi swoy Ploton prosto po za front Batalionu aż do mostu lub ciaśniny, przez którą przechodzić się ma. — Gdy Ploton pierwszy zbliży się do lewego skrzydła drugiego Plotonu; kommanderuje Officer drugiego Plotonu: *W le — wq!* a skoro pierwszy miiać będzie, natychmiast *Marsz!* zakommanderuje, i tak prostopadle za prawę skrzydło trzeciego Plotonu swój Ploton poprowadzi, iak już o pierwszym mówiono; tam stanąwszy w odległości, iako wyżej, podobnież *Stój — front! Marsz!* kommanderuje i za pierwszym Plotonem postępuje. — Tymże sposobem wszystkie Plotony łamią się i uchodzą. — Gdy pierwszy Ploton nad mostem czyli ciaśniną stanął; kommanderuje Officer *Stój! W pra — wq! Marsz!* tu pierwsza rotta z miejsca w lewą zachodzi, a zanią cały Ploton po przed pierwszy szereg kontramaszeruje i przez most przechodzi. — To samo wszystkie następne Plotony czynią za doysciem mostu. Skoro Ploton pierwszy doszedł lewym skrzydłem linii urównania, na której się będzie miało zamaszerować; Officer



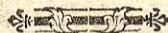


*Stój — front! Oczy w lewą! Marsz! zakommenderuie, sam na lewe skrzydło wstąpi, i Ploton swoy na punkt siofunkowy poprowadzi.*

Jeżeli się most za prawym skrzydłem Batalionu znajduje; *Plotonami od lewego skrzydła odłamać się i przechodzić potrzeba tym sposobem: Kommandant Batalionu kommenderuie,*

*Od lewego skrzydła, Plotonami odłamać się i przechodzić!*

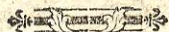
Na tę kommandę Officer ósmego Plotonu kommenderuie: *W pra — wą! Marsz!* tu pierwsza ósmego Plotonu rotta zaraz z miejsca zayście w prawą uczyni, i prostopadle w tył pomaszeruie, ażeby cały Ploton za lewym skrzydłem siódmego Plotonu o dwa kroki od trzeciego szeregu stanął. Tam Officer natychmiast kommenderuie *Stój — front! Marsz!* i prowadzi swoy Ploton prosto po za front Batalionu aż do mostu lub cłaśniny, przez którą przechodzić się ma. — Gdy Ploton ósmy zbliży się do prawego skrzydła siódmego Plotonu, kommenderuie Officer siódmego Plotonu *W pra — wą!* a skoro ósmy miłać



będzie, natychmiast *Marsz!* zakommenderuie, i tak prostopadle za lewe skrzydło szóstego Plotonu swoy Ploton poprowadzi, iak już o ósmym mówiono; tam stanawszy, w odległości iako wyżey, podobnież *Stój — front! Marsz!* kommenderuie i za ósmym Plotonem postępuje. — Tymże sposobem wszystkie Plotony łamią się i uchodzą. — Gdy ósmy Ploton nad mostem czyli cłaśniną stanął, kommenderuie Officer *Stój! W le — wą! Marsz!* ostatnia rotta z miejsca w prawą zachodzi, a za nią cały Ploton po przed pierwszy szereg kontramaszeruie i przez most przechodzi. — To samo wszystkie następne Plotony czynią za doyściem mostu. — Skoro Ploton ósmy doszedł prawym skrzydłem linii urównania, na której się będzie miało zamaserować, Officer *Stój — front! Marsz!* zakommenderuie, sam na prawe skrzydło wstąpi, i Ploton swoy na punkt siofunkowy poprowadzi.

Jeżeli się most za środkiem Batalionu znajduje, Plotonami od prawego i lewego skrzydła odłamać się i przechodzić potrzeba tym sposobem: Kommandant kommenderuie,

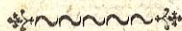




Od prawego i lewego skrzydła, Plotonami  
odłam się i przechodź!

Tu Oficyerowie od pierwszego i ósme-  
go Plotonu razem kommanderują, iak  
wyżej przepisano, tamten *W le — wą!*  
ten *W pra — wą!* ku sobie marszerują,  
razem kontramarsz robią, i wedle siebie  
przez most przechodzą. Za most prze-  
szedłszy, obydwaj, iako wyżej, *Stój*  
— *front!* *Marsz!* kommanderują, i na  
punkta wyznaczone marszerują. Czwar-  
ty Ploton zaraz z miejsca przez *W pra*  
— *wą*, piąty przez *W le — wą* przecho-  
dzą. — Kommandant za doysciem wszy-  
stkich linii zamierzoney, kommanderu-  
je *Stój!* *Plotonami*, *w lewą i w prawą —*  
*zachodź!* *Marsz!*

NB. W czasie uchodzenia Plotonów  
mogą stojące Plotony podług  
potrzeby szarzerować Plotona-  
mi, Pół-Plotonami, albo rot-  
tami.



## ROZDZIAŁ X.

10

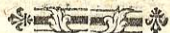
O zachodzeniu Batalionowym.

§. I.

**K**iedy Batalionem w prawą ma się za-  
chodzić, Kommandant Batalionu  
kommanderować będzie: *Batalionem*, *w-*  
*prawą — zachodź!* na słowo *zachodź!* Offi-  
cyerowie Plotony kommanderujący z  
pierwszego szeregu o dwa kroki naprzód  
przed swoje występują Plotony; cały  
Batalion oczy, iak zawsze przy zacho-  
dzeniu w prawą, na lewą zwróci.

Na kommandę *Marsz!* pierwszy tyl-  
ko Ploton zachodzić powinien tak da-  
leko, iżby podług zamiaru Kommen-  
danta zrówniał się z Punktem dla  
lewego skrzydła oznaczonym; inne zaś  
Plotony wszystkie, po trzech krokach  
uczynionego zayścia, natychmiast za  
kommandą *Stój równiaj się!* swoich *re-*  
*spectivè* Oficyerów, staną, oczy na pra-  
wą zwróca, i na dalszą tychże kom-  
mendę *Marsz!* prosto przed się krokiem





zwyczajnym maszerować będą. Skrzydłowi Unter-Officerowie, każdy z osobna, do lewego skrzydła poprzedniego Plotonu swego stosować się i maszerować powinni.

Pierwszy Ploton, zaraz po uczynionym zayściu, iak naydokładniey urownany bydź musi w oznaczoney przez Kommendanta dyrekeyi; i Major przy nim na prawym skrzydle znajdować się powinien. Innych zaś Plotonów Officerowie, zbliżywszy się *successive* do linii urowniania, szypko naprzód w równości lewego skrzydła swojego Plotonu, każdy iść powinien; Plotonowi swojemu, skoro ten już z trzecim szeregiem stojącego Plotonu zetknie się, *Stój!* zakommenderować: z pierwszym szeregiem całym już urownanego Plotonu lub Plotonów siebie zrówniawszy, skrzydłowego z lewego skrzydła Plotonu swojego zrówniać i ustanowić: *Równiaj się!* kommenderować: poprawić urownanie, (przy którym skrzydłowi lewego skrzydła Plotonów, raz w miarę postawieni, więcej już ruszani być nie mają,) i na miejsce swoje do pierwszego szeregu wstąpić.



Major od prawego do lewego skrzydła poprawia zrownanie, gdzieby tego widział potrzebę.

## §. 2.

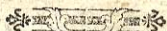
Kiedy Batalionem *w lewą* ma się zachodzić, Kommendant Batalionu kommenderować będzie:

*Batalionem, w lewą zachodź!*

Na słowo *zachodź!* Officerowie Plotony kommenderujący z pierwszego szeregu o dwa kroki naprzód przed swoje występują Plotony; oczy w całym Batalionie, iak zawsze przy zachodzeniu *w lewą*, na prawą zwrócone zostaną.

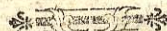
Na komendę *Marusz!* osmy tylko Ploton, czyli ostatni w Linii z dwóch lub więcej Batalionów złożoney, zachodzić powinien tak daleko, iżby podług zamiaru Kommendanta zrówniał się z punktem dla prawego skrzydła oznaczonym; inne zaś Plotony wszystkie, po trzech krokach uczynionego zayścia, natychmiast za komendą *Stój równiaj się!* Oczy — *w lewą!* swoich *respectively* Officerów, staną, oczy w lewą zwrócą, i na dalszą tychże kom-





mendę *Marisz!* prosto przed się krokiem zwyczajnym maszerować będą. Skrzydlowi lewych skrzydeł Plotonów, każdy z osobna, do prawego skrzydła poprzedniczego Plotonu swego stofować się i maszerować powinni.

Ósmy Ploton, czyli ostatni w Linii, zaraz po uczynionym zayściu i zwroceniu oczu w lewą na kommandę Oficjera swego, iak naydokładniey urównany być musi w oznaczoney przez Kommandanta dyrekcyi; i Major przy nim na lewym skrzydle znajdować się powinien. Innych zaś Plotonów Oficjerowie, zbliżywszy się *successivè* do linii urównania, szypko naprzód w równości prawego skrzydła swojego Plotonu, każdy iść powinien: Plotonowi swojemu, skoro ten już z trzecim szeregiem stojącego Plotonu zetknie się, *Stój!* zakommanderować: z pierwszym szeregiem całym już urównanego Plotonu lub Plotonów siebie zrównawszy, skrzydlowego z prawego skrzydła Plotonu swojego zrównać i ułstanowić: *Równiay się!* kommanderować: poprawić urównanie, (przy którym skrzydlowi prawego skrzydła Plotonów, raz w miarę postawieni, więcey już rusza-



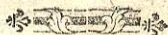
ni być nie mają:) potym na miejsce swoje do pierwszego szeregu wstąpić.

Oczy zostały w lewą. Major od lewego do prawego skrzydła poprawia zrównanie, gdzieby tego widział potrzebę. Potym Kommandant Batalionu kommanderuje *Oczy — w prawą!*

### §. 3.

Jeżeli w tył obróconym frontem zachodzenie czynić się ma Batalionowe: wprzód *W lewą — w tył!* a dopiero *Batalionem, w prawą —* (lub *w lewą*) *zachodź!* *Marisz!* kommanderować się powinno. Zachodzenie samo we wszystkich do zwyż wyrażonych prawideł stosować należy; gdyż terażniejszy od tamtego nie różni się; prócz że Oficjerowie kommanderuiący Plotony za pierwszym szeregiem maszerować będą, starsi zaś, za Batalionem stojący, sami teraz Plotony poprowadzą, i minawszy pierwszym szeregiem swoim trzy poprzedniczego Plotonu szeregi, *Stój!* *W lewą — front!* zakommanderuią. Oficjer, kommanderuiący Ploton, tym czasem na cały szereg pierwszy stojącego już Plotonu lub Plotonów zrównać się był powinien, a zre-





sztą postąpić sobie podług wyż przepisanych prawideł.

Oczy i urównanie do Plotonu skrzydłowego, który oś formował, być powinny. Gdy więc trzecim szeregiem w prawą się zachodziło, urównanie od lewego, a gdy w lewą było zachodzenie, od prawego skrzydła, wzięte być powinno.

#### §. 4.

Jeżeliby w czasie niedokończonego zachodzenia Batalionowego wynikła potrzeba szarżerowania: natychmiast Komendant *Stój!* zakommenderuje, Officer każdy na miejscu, gdzie go słowo kommandy zastało, zastanowić swój Ploton, i jeżeli było zachodzenie *w prawą* prawe skrzydło, jeżeli zaś było zachodzenie *w lewą* lewe skrzydło, nieco naprzód wziąć powinien, dla jakiegokolwiek złączenia Batalionu. Jeżeli zachodzenie było w tył obróconym frontem, każdy do swojego Plotonu po kommandzie *Stój*, *W lewą front!* kommanderować powinien. Porządek ognia Plotonowego ten sam być powinien, jak wyżej w Czę. II. Rozdz. 4. przepisano.



#### §. 5.

Jakiegokolwiek Plotony oznaczone będą przez Kommandanta do formowania wrzeczadzu czyli osi przy zachodzeniu Batalionowym: zawsze prawidła wyż wyrażone przystosowane być powinny. Plotony lub Ploton, które oś formować iako też które *w lewą w tył* obrócić się mają, wprzód już wymienione być powinny. Równanie zawsze jest do Plotonów oś formujących; a zatym Komendant Batalionu iedney połowy, a maior drugiey, dopilnują równania.

#### §. 6.

Nareszcie, ten sposób zachodzenia Batalionowego, może do odmienienia frontu całej Linii być przystosowanym: gdy się wyznaczy Ploton, który oś formować będzie, i ostrzeże się, iakie zachodzenie i na wiele kroków Plotonami ma być czynione; po którym Plotony powyżey osi będące w lewą w tył obrocą się, drugie zaś poniżey osi będące front zatrzymają, tamte w tył, te wprzód maszerują, i z Plotonem oś formującym, podług wyż przepisanych prawideł, Liniją składają i równiają się.





## ROZDZIAŁ XI.

### O formowaniu Czworogranu.

#### §. 1.

wielorakich sposobów, któremi Czworogran formować się może: ten tylko za użyteczny osądzonym być powinien, którego najmniej potrzebuje czasu, a oraz najmniej wyciąga odmiany w zwykłym porządku i szyku.

#### §. 2.

Czworogran może być równościenny, albo też podługowaty. *Ścianę naczelną* formułą Bataliony, Dywizye lub Plotony, na przodzie będące ku stronie do której się maszerować ma. *Ścianę odwrotną* czyli tył Czworogranu formułą Bataliony, Dywizye lub Plotony, do zamknięcia Czworogranu przeznaczone. *Flank prawy* formułą te Bataliony, które lewym skrzydłem swoim do prawego ściany naczelney przytykaia. *Flank lewy* zaś formułą te Bataliony,



taliony, które prawym skrzydłem swoim do lewego ściany naczelney przytykaia.

#### §. 3.

### Czworogran w marszu.

Gdy Regiment, odmaszerowawszy Plotonami w prawą, ma Czworogran formować: Szef czyli Kommendant, wprzód stanąć kazawszy, kommanderuje:

*Formujcie Czworogran!*

za tą kommandą natychmiast Kommandanci Batalionów, Pierwszego *W lewą — w tył!* Drugiego *W lewą — w tył!* zakommanderuią. Na dalszą kommandę Szefa:

*Marsz!*

powtórzoną przez Kommandantów Batalionów i Officerów Plotony prowadzących, pierwszy Batalion, w tył obrócony, maszeruje na powrót: drugi Batalion, w lewą obrócony, nie dalej jak na odległość cugową umaszerowawszy, na kommandę swego Kommandanta *Stój — front!* w prawą do czynienia frontu obróci się, i na dalszą kommandę *Marsz!* prosto naprzód, oba

Część III.

O



krokiem podwoionym i z zachowaniem zwykłych między Plotonami odstępów, maszerują, tak daleko, póki się Plotony pierwsze obydwóch Batalionów nie złączą; w tym punkcie Drugiego Batalionu Kommandant *Stój! Plotonami w lewą zachodź!* Pierwszego zaś *Stój! W lewą — front! Plotonami w prawą — zachodź!* obydwaj *Marz!* kommanderują. Pierwsze Plotony w obydwóch Batalionach stoją na miejscu; ósme zaś Plotony naprzód do zamknięcia Czworogranu maszerują, i jeżeli pierwszy szereg ich zewnątrz ma być obrócony, każdy w sobie kontramaszerują. — Oficyerowie starsi przy Dywizyach, iak wyżej, na komendę *zachodź*, w tył za 3ci szereg ustąpić powinni; chorągwie z prawego ikrzydła piątego Plotonu podobnie: dla czego Ploton piąty tyle odstępu mniej wziąć był powinien, ile chorągwie zabieraiać mieysca.

Tego zatym Czworogranu *Scianę naczelną* formować będą Pierwsze obydwóch Batalionów Plotony; *Scianę odwrotną*, Ósme obydwóch Batalionów Plotony; *Flank prawy* 2. 3. 4. 5. 6. 7. Ploton Batalionu Pierwszego; *Flank*

*lewy* 2. 3. 4. 5. 6. 7. Ploton Batalionu Drugiego.

Jeżeli się odmaszerowało w lewą: Drugi Batalion wlewą w tył a Pierwszy w prawą obróca się, złożenie zaś Czworogranu także będzie iak po odmaszerowaniu w prawą; w *scianie naczelną* Ósme, w *odwrotną* Pierwsze, we *Flankach* od Siodmego zaczawszy do Drugiego Plotonu *inclusive*, znajdować się będą.

Chcąc tymże sposobem w marszu uformować Czworogran równościenny z dwóch Batalionów: wprzód złożyć Dywizye a potem do formowania Czworogranu, wyż przepisany sposób, przystąpićby potrzeba. Ze iednak pierwszy wzgląd na to być powinien, iżby złożenie Czworogranu, (które, iak zwyczaj, dla spodziewanego ataku Kawaleryi w mieyscu otwartym i żadney obrony nie mającym, przedsięwzięto,) prędzey było zupełnie dokończone nimby Kawalerya doścignąć go mogła: przeto jest zawsze bezpiecniey, wprzód złożyć Czworogran podługowaty, a dopiero, jeżeliby dość było czasu i bezpieczeństwa, roz-





fzerzyć ścianę naczelną i odwrotną przez umnieyszenie Flanków.

Formowanie Czworogranu z Jednego Batalionu, sposobem wyżej wyrażonym, równie będzie łatwe; czyniąc czterma Plotonami to, co wyżej dla Batalionu każdego przepisano: a zatym w Batalionie Jednym *Ścianę naczelną* formować będą 1. i 5ty Ploton; *Ścianę odwrotną* 4ty i 8my Ploton; *Flank prawy* 2gi i 3ci Ploton; *Flank lewy* 6ty i 7my Ploton.

§. 4.

*Czworogran na miejscu.*

Za kommendą Szeffa: *Formuycie Czworogran! kommanderue Kommandant Pierwszego Batalionu:*

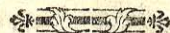
*Sekcyami, w lewą zachodź, Marfz!*

a po zakommenderowaniu Officyerów *Stòy równiay się!* każe się zemknąć w prawą na dwa kroki.

Kommandant zaś Drugiego Batalionu kommanderue:

*Sekcyami, w prawą, Marfz!*

tu Sekcye wstecz zachodzą, iak wyżej



w Rozdziale 3. Części III. do marszu we Flanku przepisano.

Na kommendę Szeffa:

*Marfz!*

powtórzoną przez Kommandantów Batalionów i Plotonów, maszerują obydwa Bataliony Sekcyami ieden wedle drugiego, dopóki Dywizye 3cia i 4ta Pierwszego Batalionu nie zrówniają się z Dywizyami pierwszą i drugą Drugiego Batalionu, na ten czas Kommandanci tych Dywizyi *Stòy!* kommanderują; na którą kommendę Sekcye w tych dwóch Pół-Batalionach do uczynienia frontu zachodzą; Major pierwszego Batalionu kommanderue natychmiast do trzeciej i czwartej Dywizyi swojego Batalionu:

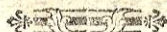
*Pół-Batalionu, naprzód!*

tu Unter-Officyer ieden w środku naprzód wystąpić powinien, i Dywizya trzecia oczy w lewą zwróci;

*Marfz!*

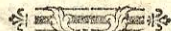
Trzecia zatym i czwarta Dywizya Pierwszego Batalionu prosto naprzód;





do formowania *ściany naczelney*, maszerują, na odległość Pół-Batalionu czyli dwóch Dywizyj; pierwsza zaś i druga Dywizya drugiego Batalionu zostają na miejscu i *ścianę odwrotną* formować będą; inne Dywizye, w marszu Sekcyami będące, zaraz za *ścianą naczelną* zachodzą i maszerują, to jest: druga i pierwsza Dywizya Pierwszego Batalionu za prawym skrzydłem, trzecia zaś i czwarta Dywizya Drugiego Batalionu za lewym skrzydłem *ściany naczelney*. — Skoro *ściana naczelna* tyle u-maszerowała, ile do zmieszczenia Flanków pomiędzy nią i *ścianą odwrotną* odstęp potrzeba, *Stój!* na czele i we Flankach kommanderować się natychmiast powinno: na którą kommandę Sekcyę we Flankach maszerującą razem zachodzą do czynienia frontu i zamknięcia Czworogranu. Tym czasem w *ścianie odwrotnej*, jeżeli pierwszy szereg ma być ze wewnątrz obrócony, kontramarz Dywizyami czyniony być może.

Ten sposób formowania Czworogranu, tak do Batalionu jednego iako też do czterech i więcej, przystosowany z łatwością być może; formując al-



bowiem z jednego Batalionu Czworogran na miejscu, powinno się to samo rozumieć o Plotonach co wyżej dla Dywizyi przepisano; jeżeli z Batalionów czterech ma być formowany Czworogran, powinno rozumieć się o całym jednym Batalionie, co tam względem Pół-Batalionu mówiono.

Jeżeli w cofaniu Czworogran ma być formowany, wprzód *Stój! W lewo—front!* zakommanderowane być powinno: dalsze zaś kommandy iako wyżej.

#### §. 5.

Ogień w Czworogranie, w każdej z osobna *ścianie* i Flanku, tak powinien być kommanderowany, ażeby nigdy cała *ściana* razem ognia nie wydała, lecz aby zawsze cała połowa *ściany* ładunek w rurze miała i broń na ramie wzięta, gdy druga połowa ma ognia wydać, a zatym aby po wydanym ogniu jednej połowy druga natychmiast przygotować się mogła.

Dla wstrzymania Kawaleryi nacierającej na Czworogran przymuszony do zastanowienia się, pierwszemu szeregowi, iak zwyczaj, przykleknąć się każe, ale nie szarżerować, tylko broń

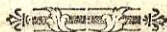




kolbą o ziemię oprzeć i bagnety nieco nachylić; drugi i trzeci szereg zwykłym sposobem szarzerować będą, oprócz że drugi szereg wprzód przestąpi lewą nogą iwołą klęczącego poprzednika prawą nogę, i nóg w przygotowaniu nie rozszerzy.

### §. 6.

Gdy się Czworogranem maszerować ma: potrzeba wprzód ostrzedz, która ściana lub który Flank ma robić czoło; np. *Ściana naczelna, robi czoło!* na tę kommandę zaraz Flanki Sekcyami *w prawą i w lewą* wstecz zachodzą, a ściana odwrotna *w lewą w tył* obróci się; tudzież Unter-Officerowie z szrodka, iak w naczelney tak w odwrotney ścianie naprzód, iakoby chorągwie przed Bataliony, wychodzą, a oczy w tychże ścianach do szrodka zwrócone być powinny. — Albo, *Prawy Flank, robi czoło!* na tę kommandę lewy Flank w lewą w tył obroci się, i Unter-Officerowie z obuch Flanków naprzód, do maszerowania przodem, ze szrodka wychodzą, i oczy w tychże Flankach do szrodka zwrócone być mają: ściana naczelna Sekcyami w prawą, ściana od-



wrotna Sekcyami w lewą, wstecz zachodzą.

Na dalszą kommandę *Marz!* wszyscy razem maszerować zaczynają.

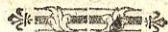
Na kommandę *Stój!* Sekcye do czynienia frontu zachodzą, a ściana odwrotna znowu w lewą front obróci się.

### §. 7.

Uformowanie Kolumny z Czworogranu łatwe do uskutecznienia będzie, po zachodzeniu Plotonami bądź w prawą bądź w lewą, przez ciągnięcie się w marszu, lub na miejscu rottami pomaszerowanie, Plotonów z Flanków za Plotony ściany naczelney: przez maszerowanie iednych a poczekanie drugich, końcem wrócenia się do zwykłego porządku w którym cugi po sobie następować powinny.







## ROZDZIAŁ XII.

*Odmaszerowanie i porządek marszu iednego lub więcey Batalionów; tudzież, co w marszu i zachodzeniu eugami zachować należy.*

### §. 1.

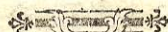
**O**dmaszerowanie Batalionu nastąpić może w szyku do palby czyli w szeregach zamkniętych, dla wzięcia inney pozycyi: albo też w szeregach otwartych, czyli w paradzie.

### §. 2.

Gdy w *prawą* odmaszerować się ma w szeregach zamkniętych, kommande-ruie Kommandant Batalionu:

*Plotonami, w prawą — zachodź!*  
*Marsz!*

na słowo *zachodź* wszyscy oczy w lewą zwrócić i tak się przy zachodzeniu zachować powinni, iak wyżej pag. 22. i t. d. przepisano: Oficyerowie oraz z pierwszego szeregu naprzód występuią.



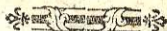
W czasie samęgo zachodzenia Plotonów starsi za Batalionem stołacy Oficyerowie naprzód przed szrodek Plotonów *wyść*, i po dokończonym zachodzeniu *Stój równiay się!* zakommenderować powinni.

### §. 3.

Po zachodzeniu więc Plotonami w *prawą*, w takim porządku Batalion znaydować się będzie:

- 1.) Major.
- 2.) Kapitan Kompanii pierwszej czyli skrzydłowej; za nim Podporucznik.
- 3.) Pierwszy Ploton; wraz z Doboszami prawego skrzydła, którzy, przy zachodzeniu w *prawą*, cofać się powinni.
- 4.) Porucznik Kompanii pierwszej; za nim Chorąży Kompanii teyże.
- 5.) Drugi Ploton.
- 6.) Porucznik Kompanii Majorowickiej; za nim Podporucznik Kompanii teyże.
- 7.) Trzeci Ploton.
- 8.) Chorąży.
- 9.) Czwarty Ploton.





- 10.) Kapitan Kompanii trzeciej; za nim Podporucznik Kompanii tejże.
- 11.) Piąty Ploton, wraz z chorągwiami, które, przy zachodzeniu w prawą, cofać się powinny; za nimi Hoboiści w dwóch szeregach.
- 12.) Porucznik; za nim Chorąży.
- 13.) Szósty Ploton.
- 14.) Porucznik Kompanii czwartej.
- 15.) Siódmy Ploton.
- 16.) Podporucznik.
- 17.) Ósmy Ploton, wraz z Doboszami lewego skrzydła.
- 18.) Chorąży z lewego skrzydła Batalionu za ósmym Plotonem; za nim Kapitan Kompanii czwartej.

Za drugim Batalionem Podpułkownik, jeżeli Szef jest na czele pierwszego, a Pułkownik na czele drugiego Batalionu.

Kommandant Batalionu, wraz z Reglments - Doboszem, przed: Adjutant za Batalionem, na środku, zostaną.



#### §. 4.

Gdy w lewą odmaszerować się ma w szeregach zamkniętych, kommanduje Kommandant Batalionu:

*Plotonami, w lewą zachodź, Marsz!*

Oczy zostaną w prawą. Officyerowie tak przy Plotonach zostaną, jak wyżej przy odmaszerowaniu w prawą są wyznaczalni. Przed ósmym więc Plotonem maszerować będzie Kapitan Kompanii czwartej, za nim Podporucznik i Chorąży. Major tylko galopuje z prawego skrzydła przed Ploton ósmy, który teraz na czele maszeruje, a Podpułkownik za Ploton ostatni.

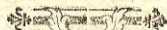
#### §. 5.

Kiedy do palby używany Batalion odmaszerować ma w szeregach otwartych czyli w parady, bądź w prawą bądź w lewą; wprzód Kommandant Batalionu kommanderować powinien:

*Dwa tylne szeregi, nazad, Marsz!*

Za tą kommandą dwa tylne szeregi mają krokami w tył, na odstęp dwóch kroków, z przytomnością i z zachowa-





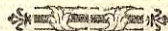
niem frontu iednakiego z szeregiem pierwszym, ustąpić powinny; Officerowie z za Batalionu i z Plotonów na 8. kroków przed Batalion występują i pałasze do parady biorą; Chorągwie, Hoboiści i Dobosi, zgola wszyscy, na miejsca swoje, iak pierwey przed szykowaniem Batalionu do palby stali, prędko przechodzą; Major wyjeżdza na skrzydło linii Officerkiej, Adjutant zaś za szrodek Batalionu.

Na dalszą kominendę Kommendanta Batalionu:

*Równiay się!*

trzecia i czwarta Dywizya o cztery kroki wprawą zemkną się, i odstępy, gdzie stały chorągwie i Unter-Officerowie Ploton chorągwiany przedzielaący, zamykają; starti dway Officerowie, w każdej z tych dwóch Dywizyi, prędko do pierwszego szeregu ku lewemu skrzydlowi swolch *respectively* cugów przejdą i poprawią urownanie, ieśliby przez to zemknienie się było utracone, stosownie do stojących nieporuszenie dwóch pierwszych Dywizyi.

Daley kommanderuje Kommendant Batalionu:



*Dwa tylne szeregi do pierwszego, Marsz!*

*Cugami, w prawą — (albo w lewą) zachodź! Marsz!*

Po dokończonym zachodzeniu kommanderują Officerowie cugi prowadzący:

*Stój równiay się!*

Kommandant znowu, a wraz z nim Officerowie cugi prowadzący

*Marsz!*

kommanderują; na co Batalion cały wraz lewą nogą maszerować zaczyna.

Szef lub Kommandant galopuje na czoło Batalionu i na sam przód przed pierwszym cugiem iedzie; za nim Major; potym Hoboiści; za temi Kapitan, &c. iako wyżej w §. 3. — Regiments-Dobosz przed piątym cugiem, a Dobosi przed 1. 3. 5. 7. na szrodku o dwa kroki od pierwszego szeregu, tudzież za trzecim szeregiem 8go przed Unter-Officerami, podzieleni, maszerują, i z Hoboistami na przemianę Marsz bilą. — Przy piątym cugu Podchorążowie na szrodku o cztery kroki, za niemi Regiments-Dobosz i Dobosi o dwa kroki,



od pierwszego szeregu, maszerować będą. — Oficyerowie cugi prowadzący, o trzy kroki przed Doboszami, gdzie zaś Doboszów nie masz, o trzy kroki od pierwszego szeregu, przed śródkiem cugów swoich, maszerować powinni.

NB. Jeżeli przy odmaszerowaniu pierwszy albo ósmy Ploton prosto maszerować ma: Kommendant przed komendą *Plotonami* albo *Cugami* &c. ostrzedz powinien, *Pierwszy* albo *Ósmy prosto!* Zaczyn na kommandę *zachodź* pierwszy Ploton oczy zatrzymuje w prawą, a na kommandę *Marisz* zwycajnym krokiem prosto przed się maszeruje, póki się pierwszym szeregiem swoim nie zrównia z skrzydłowym lewego skrzydła drugiego Plotonu, który w tymże czasie powinien był dokończyć zachodzenie; na ten czas Oficyer pierwszego cugu, wraz z innemi, *Stój równiaj się* zakommenderuje. Gdy więc tym sposobem *w prawą* się odmaszerowało, Oficyerowie, od trzeciego cugu zacząwszy, *Oczy — w lewą!* dla pewniejszego doyscia punktu zwrotu, zakommenderują, iako wyżej w Części III. Rodz. I. §. 6. przepisano.

§. 6.

## §. 6.

Przy wszelkim maszerowaniu żołnierz przystoynie ułożenie zachowywać, i oko, bez przekręcenia głowy, zawsze w prawą zwrócone mieć będzie; chyba że *Oczy — w lewą* zakommenderowano. Młaiąc kogo w marszu, w oczy mu śmiało patrzeć powinien; prosto się trzymać bez najmniejszego zgarbienia; nogi rażno i wraz zawsze podnosić; palce u nóg na bok wykręcać, i pierwey niemi niż piętą ziemi dotykać bez tupania; ramion nie obrać; ręce mieć wolne; broń należyście trzymać, i obłączkiem do ciała przycisnąć; bronią nie chwiać, i prawą rękę nieruchomie po prawey stronie spuszczoną trzymać.

## §. 7.

Wymiar taktu, i szerokość kroku, różnić się w marszu cugami nie powinny od marszu we fronce rozwinionym; zawsze 80. kroków na minutę, iak wyżej *pag:* 14. przepisano, wypadać musi: na co osobliwie Kapitan z skrzydła, który na przodzie maszerując pierwszy albo ósmy cug prowadzi, baczenie mieć

Część III.

P



będzie, ażeby następne cugi przymu-  
szone nie były biegać albo się zastana-  
wiać.

### §. 8.

Miedzy wszystkimi cugami zawsze  
odstęp należyte zachowywane być po-  
winny, ażeby wszędzie, skoroby *Stój!*  
kommenderowano, zamaszzerować się  
mogło. Miedzy szeregami w marszu  
podobnież równy odstęp zachowany  
być powinien, to jest, dwa małe kroki  
jeden od drugiego. — Oficyerowie  
przed cugami porządnie maszerować,  
na cugi swoje często oglądać się, a na-  
wet i na maszerujące przed nimi dać  
baczenie, powinni. Subalterni pośród  
cugu, za Kapitanem o dwa kroki, ma-  
szzerować powinni: prócz piątego cugu,  
gdzie Subaltern wraz z Podchorążemi  
w jednym szeregu na prawym skrzydle  
tychże znajdować się w marszu będzie:  
tudzież ósmego cugu, po odmaszero-  
waniu *w lewo*, gdzie dwaj Subalterni o  
dwa kroki za Kapitanem, odstęp nie taki  
miedzy sobą zostawiając, maszerować  
mają. — Drugi Batalion odległości swo-  
iej, czyli odstepu przykazanego, utra-  
cić nie powinien.

### §. 9.

Unter-Oficyerowie, po skrzydłach  
cugów znajdujący się, prosto jak pod  
sznur maszerować jeden za drugim po-  
winni, i czucie do nich, w prostym przed  
się maszerowaniu i jeżeli *Oczy* — *w lewo*  
nie zakommenderowano, zawsze w ka-  
żdym *respectivie* cugu zachowywane być  
powinno, co nie tylko o Batalionie, ale  
i o wszelkich paradach rozumieć się po-  
winno.

### §. 10.

Kiedy w marszu ma się zachodzić  
*w prawo*; Kapitan, pierwszy cug pro-  
wadzący, (ostrzegłszy swój cug przed  
dóysciem punktu zwrotu, że zachodze-  
nie będzie *w prawo*,) kommenderuje na-  
tychmiast skoro Unter-Oficyer dóydzle  
tegoż punktu zwrotu:

*Stój, zachodź!*

Na kommandę *stój* dwa tylne szeregi  
ku pierwszemu maszerują, pierwszy zaś  
szereg, nie nie zastanawiając się, *w pra-  
wo* zachodzi. Zaraz po dokończonym  
zachodzeniu, nie później, kommende-  
rule Kapitan:





*Stój równiaj się, Marsz!*

Na kommandę *Stój* natychmiast oczy, które przy tym zachodzeniu były w lewą, w prawą zwrócone być powinny, a na słowo *Marsz* wszystkie trzy szeregi wraz maszerować zaczynały w szeregach zamkniętych; dopiero po odejściu od punktu zwrotu na dwa kroki, szeregi na odstęp dwóch małych kroków otwierać się powinny.

Jeżeli zachodzenie było w porządku i sposobie przepisany czynione; *Unter-Officer* z drugiego cugu stanie nieochybnie w tymże samym czasie na punkcie zwrotu, gdy *Kapitan* do pierwszego cugu *Marsz* kommanderuje; a zatym *Officer* drugi cug prowadzący w ten moment kommanderować powinien:

*Stój, zachodź!*

gdy *Kapitan* pierwszemu cugowi *Marsz* zakommanderuje. Gdy *Officer* drugiemu cugowi *Stój równiaj się, Marsz!* kommanderuje; *Officer* trzeci cug prowadzący

*Stój, zachodź!*

kommanderować powinien. Tym spo-



sobem, przez cały Batalion, cug po cugu zachodzić i kommanderować się będzie.

O prostym maszerowaniu do punktu zwrotu *vide §. 6. pag. 142.*

Kiedy w marszu ma się zachodzić *w lewą*; *Kapitan*, pierwszy cug prowadzący, (ostrzegłszy swój cug przed dójściem punktu zwrotu, że zachodzenie będzie w lewą,) kommanderuje natychmiast skoro skrzydłowy z lewego skrzydła cugu dójdzie tegoż punktu zwrotu: *Stój, zachodź!* Przy tym zachodzeniu to samo przestrzegać się powinno, co wyżej przy zachodzeniu *w prawą* przepisano; oprócz, że zwrócenie oczu w prawą, czucie do lewego, i proste skrzydłowych maszerowanie do punktu zwrotu, podług wspomnianego dopiero § 6. Rozdziału I. Części III. zachowywać należy.

§. 11.

Kiedy Batalion, maszerując cugami, ma przez ciasninę jaką, przez most lub bramę, przechodzić, gdzie dla całego cugu frontem maszerującego miejsca

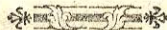




nie masz; więc szerokość cugów umniejszyć potrzeba przez odłamanie się podług prawideł następujących:

1.) Jeżeli odmaszerowało się *w prawą*: od lewego skrzydła; jeżeli zaś odmaszerowało się *w lewą*: od prawego skrzydła, odłamywać się potrzeba.

2.) Przy takowym odłamaniu się potrzeba Unter-Officyera skrzydłowego za rottę ledną rachować, tym sposobem jak przy maszerowaniu Sekcyami; (*Vide §. 1. Rozdz. 3. Cz. III.*) napr. jeżeli cug, złożony z rott 25. *inclusive* Unter-Officyera skrzydłowego, przez półowę odłamać się ma: więc rott 12. od skrzydła lewego odłamane tak za pierwszą półową cugu maszerować będą, ażeby pierwsza rotta tegoż odłamku prosto na Unter-Officyera skrzydłowego przypadała. Gdyby takowy cug na trzy części odłamać się musiał; tedy byłby pierwszy odłamek z Unter-Officyera i rott 8. od skrzydła prawego, drugi z środkowych rott 8, trzeci z ostatnich rott 8: przy czym 9ta i 17ta rotta na Unter-Officyera skrzydłowego maszerować będą. — Przeciwnie, gdy po odmaszerowaniu



cugami *w lewą* półowa cugu odłamać się ma; więc rott 12. *inclusive* Unter-Officyera, od prawego skrzydła odłamane, tak za 13tą rottą lewego skrzydła maszerować będą, ażeby Unter-Officer prosto na pierwszą rottę odłamku pierwszego przypadał. Gdyby takowy cug na trzy części odłamać się musiał; tedy byłby pierwszy odłamek z 9. rott od lewego skrzydła, drugi z następnych rott 8, trzeci z rott 7. i Unter-Officyera od skrzydła prawego.

3.) Cugi wprzód już ostrzeżone być powinny, czy przez półowę czyli też na trzy lub więcej części odłamać się mają.

4.) Odłamanie się same, ile możliwości prędko, skutecznionym być powinno; odłamki zaś bez żadnych odstępów za poprzednikami, z zachowaniem kroku jednolitego, maszerować będą.

5.) Maszerując cugami w szeregach otwartych; kommanderują Officyerowie cugi prowadzący: *Dwa tylne szeregi, do pierwszego! Odłam się!* — Maszerując zaś w szeregach zamkniętych; kommanderuje się tylko: *Odłam się!*



6.) Skoro tak cały cug przez ciaśniętą lub bramę przeszedł, i cug ma być złożony; więc na kommandę Officyera cug prowadzącego: *Złóżcie cug!* odłamek pierwszy, (jeżeli się *w prawą* odmaszerowało i przez połowę cug był odłamany, żadney oraz przeszkody nie masz,) w prawą, drugi zaś odłamek w lewą ciągną się; jeżeli się zaś *w lewą* odmaszerowało, pierwszy odłamek w lewą drugi w prawą się ciągną. — Jeżeli na trzy części cug był odłamany: średni odłamek prosto, odłamek od skrzydła prawego w prawą, odłamek zaś od skrzydła lewego w lewą ciągną się, oczy do odłamku na przodzie maszerującego zwrócone mając, póki za złożeniem całego cugu, (jeżeli się odmaszerowało cugami *w lewą*,) Officyer nie zakomenderuje: *Oczy — w prawą!* *Vide §. 6. pag. 154.*

§. 12.

W marszu wszelkim równe stąpienie i krok jednaki w całym Batalionie być powinien. Officyerowie, przy zachodzeniu cugami, wcześniej na cug poprzedniczy nieiakie dadzą baczenie,

ażebym po dokończonym zayściu *Marsz!* kommanderować mogli, kiedy cug poprzedniczy prawą nogą stąpienie czyni, bynaimnley jednak swóy cug na miejscu nie zatrzymując: tudzież, aby odstęp przyzwolite pomiędzy cugami nieprzerwanie zachowywane były, z pilnością szczególnieyszą przestrzegać będą.

§. 13.

Zamaszerowanie każde powinno być, stosownie do reguł w Rozdz. 1. Części III. przepisanych, uskutecznione.







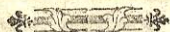
## CZĘŚĆ IV.

### ROZDZIAŁ I.

*O formowaniu Kompanii po musztrze: o wystąpieniu i szykowaniu warty: o odprawieniu chorągwi i odmaszerowaniu Kompanii z placu musztry.*

#### §. I.

**R**ozumie się, że Batalion już do parady jest uformowany, sposobem wyżej w Rozdziale 12. Części III. §. 5. opisanym; a ztym Kommandant Batalionu kommanderuje:



#### *Formujcie Kompanie!*

Tu Officerowie, Unter-Officerowie i Hobolści przestępują się na powrót i idą tam, gdzie przy Kompaniach stali przed formowaniem Batalionu wyżej pag. 94. w §. 4. opisanym. Dobosi zaś wszyscy, prócz wartowych, na szrodek Batalionu, za chorągwie, przejdą, i tam w dwa szeregi przy Regiments-Doboszu ułożyką się.

*NB.* Jeżeli Regiment z ogniem musztrował, może w tym miejscu, jeżeli nikt z starszych przyto-  
mnym na placu nie będzie, re-  
wizya broni i patrontaszów być  
przedsięwzięta, po zakommen-  
derowaniu Kommendantów Ba-  
talionów: *Z ramienia — broń!*  
*Za broń! Stempel w rure! Vide*  
*niżej §. 5.*

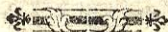
#### §. 2.

Kiedy warta wystąpić ma; kommen-  
derują Kommendanci Batalionów:

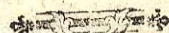
*Warta, Marsz!*

Na co wykommenderowani na wartę  
Unter-Officerowie, Dobosi i żołnierze,





od wszystkich Kompanii, przed śródek swoich *respectivè* Kompanii występują; w trzy lub dwa szeregi, iak było rozkazano, formując się, pierwszym zaś szeregiem nie dalej iak na linii Officerkiej stają, gdzie przez Officerów szypko zrównani będą stosownie do linii Officerkiej, o której rozumie się, że ma urównanie równoległe względem Batalionów. Dopiero za danym znakiem przez Unter-Officerów skrzydłowych każdego *respectivè* Batalionu, (którzy tym końcem wystąpić powinni byli,) cała warta wraz lewą nogą maszerować zaczyna. Officerowie na wartę idący maszerują na prawym albo lewym skrzydle wartowych od swoich Kompanii; Unter-Officerowie zaś Hoboiści i Dobosi wartowi na prawym; reszta Unter-Officerów, gdyby ich więcej iak po jednym od Kompanii na wartę komenderowanych było, w tyle za drugim lub trzecim szeregiem. Wszyscy do wartowych od Leyb Kompanii stosować się powinni. Po wystąpieniu warty natychmiast roty w Kompaniach porównać należy. Ażeby zaś wystąpienie warty i porównanie roty było porządne: wprzód już przy szykowaniu



Kompanii, przed wyjściem na plac, pokazywane i przerobione być powinno.

Adjutant, zsiadłszy z konia i bez dobytego pałasza na śródku Regimentu stanąwszy, kommanderuje *Stój!* skoro wartowi 30. lub 40. kroków przed front umaszerowali. Na kommandę *Stój!* cała warta staje; Officerowie zaś wartowi 8. kroków naprzód wystąpią. Unter-Officerowie o cztery kroki za Officerów, Hoboiści i Dobosi o kika kroków przed Officerów i front wewnątrz obróca: wszyscy przed wartami swoich *respectivè* Kompanii.

Na dalszą kommandę Adjutanta: *W pra — wą!* albo *W le — wą!* albo też (ostrzegłszy którą Kompania z śródka Regimentu lub Batalionu obracać się nie ma,) *W lewą i w pra — wą!* stosownie do odebranego rozkazu formowania warty, czy na prawym czyli na lewym skrzydle albo też na śródku: wszyscy na stowo natychmiast obrócą się, i na kommandę *Marz!* ku skrzydłowi prawemu lub lewemu albo też ku śródkowi równym krokiem maszerować będą. — Officerowie i Unter-Officerowie, za dójściem miejsca gdzie się parada for-



mować ma, front zewnątrz uczynią i sztykować się będą, Officerowie podług starzeństwa, Unter-Officerowie podług wzrostu; Hoboiści zaś i Dobosi, front wewnątrz mając, tak staną, jak potym do parady wstąpić im przypadnie. — Również Kompanie w Batalionach, dla zamknięcia odstępów jakie po wystąpieniu warty znajdować się pomiędzy Kompaniami będą, albo ku prawemu, albo ku lewemu, albo też ku środkowi, tak jak warta, rottami maszerować dla zamknięcia odstępów powinny.

Za dójściem rott ostatnich kommanderuje Adjutant: *Szóy — front!* i przystępuje do oddzielenia warty. — (NB. Skrzydlowa czyli ta Kompania, do której inne dochodzić maia, nóg na słowo *Marsz* nie podnosi; podobnie każda Kompania, za dójściem miejsca swojego, załanowić się zaraz powinna będzie.)

Unter-Officerowie i Dobosi wprzód już Poczty swoje wiedzieć powinni. Officerów Major oddzieli, i gdy Adjutant oddzielenie Pocht skończy, kommanderować będzie:

*Jchmość Officerowie i Unter-Officerowie na swoje miejsca!*

na co przez półowę w prawą i w lewą obróciwszy się, wszyscy na miejsca swoje, krokiem sporym, jednak nie biegnąc, maszerują.

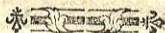
Skoro Officerowie na miejscach swoich stanęli: Starši od każdej Poczty razem w lewą w tył obróca się, i do pierwszego szeregu dla porachowania rott przystępują; co i Unter-Officerowie oddzielne warty kommanderujący czynić powinni. Po przejrzeniu rott wszyscy na miejsca swoje, Officerowie zewnątrz front obrócony mając, wrócić się powinni.

Za rozkazem więc Majora Staršy od warty Officer, albo też sam Major jeżeli wielką daie się wartę, zakommanderuje całej warcie do odmaszerowania cugami w prawą albo w lewą, lub jak rozkazano będzie.

§. 3.

Gdy do parady wartowej kommanderuje się *Dwa tylne szeregi &c.* Kommandanci Batalionów kommanderują *Rzucić broń — na ramie!* gdyż przez czas szty-





kowania warty broń z ramienia wziąć należało. Potym *Baczność!* zakomenderują; a gdy tym czasem warta przy odmaszerowaniu cugami zachodzić będzie, broń prezentować każą, a Officyerowie wszyscy w lewą w tył przy drugim Tempie obrócą się i pałaszami salutują przy Tempie trzecim.

Tu warta przy odgłosie marszu odmaszeruje; Podchorążowie biorą chorągwie do prawego ramienia; Choraży Kompanii Trzeciej przed szrodek chorągwi postąpiwszy, kommanderuje *Wprawa!* zaczynają Podchorążowie i Dobosi w prawą obrócić się i na dalszą tegoż kommandę *Marsz!* przy Abtropie, w obydwóch Batalionach razem uderzonym, od drugiego Batalionu do pierwszego maszerować będą. Gdy drugiego Batalionu chorągwie ku środkowi pierwszego Batalionu zbliżą się; Choraży podobnież iak przy drugim Batalionie przed szrodek chorągwi postąpiwszy, i tymże znak ieden do obrócenia się w prawą, drugi do maszerowania, dawszy, chorągwie i Doboszków Batalionów obydwóch przed pierwszy cug Leyb Kompanii poprowadzi; tam Dobosi biec przestają, i wszyscy wraz z Podcho-



Podchorążemi w lewą do czynienia frontu obrócą się. Kommendanci zatym Batalionów razem kommanderują: *Broń na ramie! Dwa tylne szeregi, do pierwszego, Marsz! Cugami albo też Sekcyami, w prawą — albo w lewą zachódź! Marsz!* Po zakommanderowaniu Officyerów *Stój równiay się!* Kommendanci Batalionów, a z niemi wraz Officyerowie cugi prowadzący *Marsz!* kommanderują i Dobosi znowu Abtrop biec zaczynają.

*NB* Choraży drugiego Batalionu, odprowadziwszy chorągwie przed szrodek pierwszego Batalionu, nazad na miejsce swoje powraca; Choraży zaś pierwszego Batalionu, przy Leybkompanii, po odprowadzeniu chorągwi zostanie, i wraz z Chorażym Leybkompanii w iednym z chorągwiami szeregu, ieden na prawym drugi na lewym skrzydle, maszerować będą.

Umaszerowawszy z Leybkompanią i chorągwiami na kilkadziesiąt kroków z plecu musztry; Kapitan da znak Doboszom do przestania Abtropu, i *W ramie!* zakommanderuje. Za zbliże-

*Część IV.* Q





niem się do kwater lub Garnizonu, *Za broń!* wziąć kazawszy, znowu Doboszom Abtrop bić rozkaże aż do stancyi Szefa albo Kommendanta Regimentu; tam Dobosi, przed kommandą do zamaszerowania potrzebną, bić przestają. Kapitan po zamaszerowaniu Kompanii każe broń prezentować; Dobosi Abtrop uderzą; Podchorążowie odnoszą chorągwie; bęben, za wniściem Podchorążych do stancyi Kommendanta, uśtaie; a Kapitan, broń na ramie wziąć kazawszy, odmaszeruje z Kompanią do kwater, i stosować się do przepisu niżej w §. 5. wyrażonego będzie.

Maior i Adiutant jeden z chorągwiemi przed Szefa lub Kommendanta stającą, bez dobytego pałasza, iechać powinni.

Kiedy Kompanie z placu musztry ruszą, Feldweblowie dla odebrania Parolu przed front o kroków kilkadziesiąt wyjść powinni; od każdej warty, zaraz po odmaszerowaniu onej z placu, wrócić się jeden Unter-Officer dla odebrania Parolu, tudzież Unter-Officer jeden z 4. Gemeynami, dla rozstawienia sztyldwachow, od warty zostać się, powinni, którzy w czasie wydania



Parolu broń, na kommandę Unter-Officyera swego, prezentują, a po wydanym Parolu broń na ramie wzięwszy czekaia, póki Adiutant Feldweblom *W lewą — w tył!* lub *Odstęp!* nie zakommanderuje.

#### §. 4.

Wszystkie Kompanie, z placu musztry do kwater wracając, bynajmniej się w marszu opuszczać nie mają; iako też broń zawsze, chociaż *w ramie* wzięta, porządnie na ramieniu trzymana być powinna. Kroku jednolayność wszędzie, i przez Officyerow samych, zachowywana być musi; żaden z nich od cugu swego odejść nie ma, owszem cichości, porządku, i przyzwoitych odstępów, przestrzegać i dopilnować. Sztabs-Officyerowie mieć oko baczne na to powinni, i czasem niespodzianie *Stoby!* zakommanderować, dla widzenia, czyli odstępki należycie są zachowane; a ktoby się w tey mierze okazał być niedbałym, karze podlegać powinien.

#### §. 5.

Kapitani, przyprowadziwszy Kompanią przed stancję swoją lub na miey-





sce schadzki w rewirze wyznaczone, porządnie zamaszkerują, Kompanią w szeregach otwartych zrówniają, Officyerom i Unter-Officyerom przed szrodek Kompanii wystąpić każą, i zakomenderują: *Z ramienia — broń! Zabroń! Stempel w rure!* Officyerowie broń, a sześciu Unter-Officyerow, po dwóch w każdym szeregu, patrolasze rewidują, i ładunki, ieżliby który nie wszystkie wystrzelił, odbierała. Tym, którzy ładunek w broni mają, naprzód wystąpić Officyerowie każą, i doyrzą, aby w ich obecności ładunek natychmiast był wykręcony; przedzey iedenak żaden z tych na powrót do szeregu wstąpić nie ma, póki wszyscy broni nie wykręca, i broń ich powtórnie obrewidowana nie zostanie, dla widzenia, z jakiey przyczyny ognia nie wydała. (*Vide §. 4. Rozdz. 2. Cze. II.*)

Officyerowie i Unter-Officyerowie, którzy na wartę zaciągnęli, podobną rewizyą broni i patrolaszow, przed wysłaniem pierwszego Numeru na sztyldwach, chociażby już na placu musztry rewizya czyniona była, powtórnie przedsięwziąć powinni: dla zapewnienia siebie, iż żaden broni nabi-



tey ani ładunka w patrolasie nie ma; gdyby się bowiem inaczej okazało, surowey podpadliby odpowiedzi.

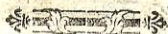
### §. 6.

Po skończoney takowey rewizyi nie przedzey Kapitani Kompanie do kwater rozpuszczają, aż Feldweblowie z Parolem i Przykazem nadeyda; a ieżeli był dzień gorący, dopóty ludzi przytrzymać powinni, póki się zupełnie nie ochłodzą na mleyfcu; potym komenderują: *Rzuc broń — na ramię! W pra — wą! albo W le — wą! Odślap!*

Podobnież Officyerowie i Unter-Officyerowie, którzy na wartę zaciągnęli, nie przedzey broń odstawić i do kordygardy wnieść dozwolą, póki się ludzie im powierzeni zupełnie nie ochłodzą.







## ROZDZIAŁ II.

### *O szykowaniu Kompanii do Lustracyi.*

#### §. I.

**K**iedy z uformowanych Batalionów Kompanie do lustracyi uszykowane być mają; Kommendanci, dwóm tylnym szeregom odstąpić kazawszy czyli do parady Bataliony uformowawszy, kommanderują:

*Baczność! W lewą! formujcie Kompanie!*

Kapitani z prawego skrzydła obydwóch, tudzież z lewego skrzydła Drugiego Batalionu, znak dają: za którym cały Regiment w lewą obróci się. Na dalszą kommandę

*Marz!*

Leybkompania, czyli pierwsza Kompania Batalionu Pierwszego, stoi nieporuszona; inne zaś wszystkie wraz lewą nogą maszerować zaczynała. Skoro Kompania Druga tyle umaszerowała,

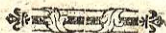


ile potrzeba odstępu, aby w dwóch szeregach na lewym skrzydle Leybkompanii ci wszyscy którzy przy tej Kompanii w szereg nie wstąpili, (*Vide* §. 3. Rozdz. 4. Części I.) tudzież dwaj cieśle Kompanii Drugiej na prawym skrzydle tejże Kompanii wedle siebie, stanąć mogli: natychmiast za kommandą Kapitana swego stanie. Trzecia, i inne Kompanie wszystkie, podobnież rottami w lewą maszerują tak daleko, póki dla dwóch cieśli swoich, i dla tych ludzi którzy na lewe skrzydło Kompanii powyżej ich stojący wstąpić mają, potrzebnego za sobą nie zostawiają odstępu; na ten czas za kommandą swoich *respectivè* Kapitanów staną.

Hobołści z Regiments - Doboszem do Leybkompanii, wszyscy oraz Dobosi do swoich Kompanii, za kommandą *Marz*, przechodzą.

Przy Leybkompanii zaraz na kommandę *Marz*, przy innych zaś Kompaniach na kommandę Kapitana *Stoy*, Officyerowie Unter - Officyerowie i Dobosi przed pierwszy cug swojej Kompanii występują, i tak się ustawiają: najprzód Officyerowie podług starzeństwa, w zwykłym od pierwszego





szeregu odstepie na 8. kroków i w odległości dwóch kroków jeden wedle drugiego; za nimi o trzy kroki Unter-Officerowie w jednym szeregu, jeden wedle drugiego, także podług starzeństwa; za temi o dwa kroki Dobosi, podług wzrostu, przy Leybkompanii zaś Hoboiści po prawey ręce Regiments-Dobosza, potem Regiments-Dobosz z Doboszami Leybkompanii, w jednym szeregu stanąć powinni: wszyscy front zewnątrz obrócony mając. Officerowie tylko, którzy po skrzydłach dla dania znaku wystąpili i w drugim Batalionie razem z Kompaniami w lewą maszerują, nie przedzy aż po uczynieniu frontu przed cug pierwszy swoich Kompanii przejdą. — Podchorążowie z chorągwiami także w lewą, wraz z pierwszym cugiem Kompanii Trzeciej, maszerować i stanąć powinni. — Odstepy, gdzie stali Unter-Officerowie cugi przedzielający, zamknięte być nie mają.

Gdy już ostatniey Kompanii *Stój!* zakommenderowano; Kommendanci Batalionów kommenderują:



*Baczność! W prawą!*

Wszyscy w prawą do czynienia frontu obroć się, zważając na znak przez Officerów skrzydłowych dany.

Po uczynieniu frontu Kapitani przeryzają rotty swoich Kompanii, i urównanie, ieżliby było utracone, poprawiają stosownie do Leybkompanii, która się z miejsca i linii urównania ruszyć nie powinna była.

## §. 2.

Kommendanci zatym kommenderują: *Baczność! Prezentujcie broń!* Przy drugim Tempie Officerowie w lewą w tył obracają się, przy trzecim Tempie salutują, i Dobosi z Hoboistami Marsz grają; Podchorążowie, obróciwszy się w prawą i w lewą, do swoich Kompanii maszerują, i tam w szereg Unter-Officerów, poniżej Sierzanta, wstępują, dla czego miejsce dla nich zostawić należało.

Skoro Podchorążowie z chorągwiami przy Kompaniach swoich stanęli; Dobosi bić Marsz przestali, a Kommendanci Batalionów kommenderują: *Broń na ramię!* Tu Officerowie w lewą front obroć się i pałasze do parady wezmą.





## §. 3.

Po wzięciu broni na ramie, Sztabs-Officyerowie i Adjutanci, zsiadłszy z koni, tamci do swolch Kompanii o 4. kroki przed Officyerów, a ci do Niższego Sztabu powyżey Leybkompanii stać powinni, przechodzą. Przy każdej oraz Kompanii cieśle na prawe skrzydło szeregu pierwszego, miejsce dla Unter-Officyera skrzydłowego zostawiwszy: ci zaś, którzy do kompletu Kompanii należą, w szereg jednak podług wyżej wzmiankowanego §. 3. Rozdz. 4. Części I. postawieni być nie mogli, na lewe skrzydło Kompanii, w dwóch szeregach i w równości dwóch tylnych szeregów Kompanii, z bronią przy nodze trzymaną, stanąć powinni; co aby się stało porządnie, każdy Kapitan w swojej dojrzy Kompanii.

NB. Gdy Kompania broń na ramieniu trzyma albo prezentuje, lub też z bronią na ramieniu maszeruje: cieśle fiekierzy ostrzem w górę na ramieniu mieć mają; kiedy zaś Kompania broń do nogi bierze, cieśle także fiekierzy toporzykiem do ziemi, przy nodze trzymać będą. Kiedy



Kompanii *W ramie!* zakommenderowano: w ten czas cieśle fiekierzy ostrzem wtył na ramieniu trzymać powinni.

## §. 4.

Jeżeli Rekruci i cały Przychód tegoroczny ma być Lustratorowi prezentowany; więc każdy Szef Kompanii, zaraz po zakończonej czynności w powyższym §. 3. opisaney, kommanduje: *Rekruci, Marsz!* Tu Rekruci i wraz z niemi cały tegoroczny przychód, jeżeli tak rozkazano było, na prawe skrzydło Kompanii, na ośm kroków przed linię Officyerską, wystąpią, w trzy szeregi uszykują się, w prawą albo w lewą obrócą się, i maszerują na prawe albo lewe skrzydło Regimentu, to jest: na tę stronę, z kąd przybycie Lustratora jest spodziewane; tam nowo kreowani Officyerowie na przodzie, za niemi Unter-Officyerowie tegoroczney kreacyi, za temi Doboszy nowo zawerbowani, a za Doboszami Rekruci w trzech szeregach, staną. Szef, a w niebytności tego Kommendant Regimentu, wraz z Adjutantem jednym, przy nich zostaną, i na przybycie Lustratora czekać będą.





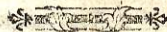
Gdy Luſtrator przejrzał Rekrutów; kommanderulie Szef lub Kommandant Regimentu: *W le — wq!* albo *W pra — wq!* *Marſz!* Wſzyſcy rotami maſzerują aż do ſkrzydła ſwoich *reſpectivè* Kompanii, za którego dóyſciem ieſzcze raz *w lewą* albo *w prawą* obrócają ſię, i na mieyſca ſwoie, które otwarte zoſtać powinny były, wſtępują, obchodząc wedle ſkrzydła po za ſzeręgi.

Tym czaſem, że Rekruci do ſwoich Kompanii maſzerują, Szef do Leybkompanii, Adjutant do Niższego Sztabu, również powracaia.

Kiedy Rekruci do Kompanii wſtąpili; Kapitani znowu rotty przejrzą, dla widzenia, czy każdy na ſwoie mieyſce wſtąpił i zrówniał ſię na poprzedników.

#### §. 5.

Za zbliżeniem ſię Luſtratora ku Leybkompanii, Szef, każawſzy Kompanii broń prezentować, przyzwolte znaki w bęben uderzyć, i znowu wziąć broń na ramię, idzie naprzeciw Luſtratorowi, Rapport o komplecie Kompanii oddać, i póty przy Luſtratorze zoſtać,



aż ten lewego ſkrzydła Kompanii dóydzie, i iuż do Kompanii Drugiey przeſć ma. — Za zbliżeniem ſię Luſtratora ku Kompanii Drugiey, tak ſobie we wſzyſkim Szef Kompanii teyże poſtąpi, iak dopiero dla Szefa Leybkompanii przepiſano. — To ſamo ſciąga ſię do innych Kompanii wſzyſkich.

Jeżeli Luſtrator od lewego ſkrzydła Regimentu przyidzie, również każdy Szef Kompanii poſtąpić ſobie powinien, i iść naprzeciw Luſtratorowi, zakommanderowawſzy *Czy — w lewą!* (*Vide Cz. I. Rozdz. 2. §. 1. NB.*)

*NB. 1.)* Wyznaczonemu, z ramienia Kommiſſyi Woyskowej, do udzielney Luſtracyi, należy Marſz i ſalutowanie chorągiewami, przy ſameyże Luſtracyi; warty zaś w Garnizonie innego czynić nie mają honoru nad ten, który charakterowi luſtrującego ieſt należnym. Jedno i drugie atoli w mieyſcu rezydencyi KRÓLA lub agitującej ſię Kommiſſyi Woyskowej, (gdzie tylko KRÓLOWI, a pod niebytność KRÓLA Kommiſſyi Woyskowej *in pleno*, honory przy odgłoſie bębna oddawane być powinny, ) zaniechać należy.



2.) Jeżeli Lustrator przybył na plac, nim Kompanie były formowane; więc oba Bataliony razem prezentować i honory czynić powinny; po uformowaniu zaś Kompanii powtórnych honorów już czynić się nie ma, oprócz w marszu, iako niżej w §. 7.

### §. 6.

Szef, odprowadziwszy Lustratora do Kompanii Drugiej, i na miejsce swoje powróciwszy, kommanderuje: *Ichmość Officyerowie, i Unterofficyerowie, na swoje miejsce! zaczym wszyscy, zwykłym sposobem, na miejsca swoje wstępują.* Potym cięśłom, i tym którzy w dwóch szeregach na lewym skrzydle Kompanii uszykowani stali, (iako wyżej w §. 3.) za front ustąpić rozkaże. — To samo inne Kompanie *successivè* czynić powinny, a oprócz tego w prawą obrocić się i napowrót ku prawemu skrzydłowi, dla zamknięcia odstępów, maszerować każą.

### §. 7.

Jeżeli Lustrator rozkaże przemaszerować Kompaniami; tedy wszyscy Sze-

fowie Kompanii, na Szefa Leybkompanii baczność dając, razem kommanderują:

*Dwa tylne szeregi, do pierwszego, Marsz! Cugami, w prawą — zachodź! Marsz! &c.*

W tym razie więc porządek Marszu będzie takowy:

Szef Regimentu; za nim Podporucznik Leybkompanii. Hoboiści nasamprzód, przed Szefem, maszerować będą.

Regiments - Dobosz z iednym Doboszem.

Cug pierwszy.

Porucznik; za nim Chorąży.

Podchorąży z chorągwią.

Dobosz drugi.

Cug drugi.

Dobosz trzeci.

Sztabs - Kapitan Leybkompanii.

Inne Kompanie podobnież w tym porządku, wszystkie przy odgłosie Marszu, maszerować będą. (*Vide §. 4. i 5. Roz. 5. Części I.*) Salutowanie chorągiewami, jeżeli było na miejscu należne, równie i w marszu czynionym być powinno.





## §. 8.

Po zamaszerowaniu Regimentu, sfowowanym (iak zawsze) do prawideł w Rozdz. 1. Części III. przepisanych, gdy warta być ma formowaną i chorągwie odprowadzone: wszystko tym dźiać się powinno sposobem, iak wyżej w §. 2. i 3. Rozdz. 1. Części IV. przepisano; z tą tylko różnicą, że tu chorągwie i Dobosi, z biciem Abtropu, *successivè*, zlewego skrzydła drugiego Batalionu zaczawszy, od iedney do drugiej aż przed Leybkompanią, iak tam od Batalionu do Batalionu także przed Leybkompanią, maszerować muszą.

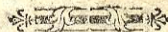


## ROZDZIAŁ III.

O utrzymywaniu Regimentów w porządku i ćwiczeniu.

## §. 1.

*Je* Kompania, Batalion, i Regiment, raz do porządku przyprowadzony, nazawsze w nim nie zostaje; samym



mym tylko Kapitanom albo Kompanii Komendantom i Sztabs - Officyerom przypisać należy: którzy, gdy mieście musztry i zgromadzenia Regimentu miną, nie dość sobie pracy zadają, albo też pracując, opacznie sobie postępują, aczkolwiek w celu utrzymywania Kompanii i Batalionów w należytym ćwiczeniu i porządku wprowadzonym.

## §. 2.

Sztabs - Officyerowie Kapitanów, Kapitani Subalternów, ci zaś Unter - Officyerów, nieprzerwanie do największej pilności i starania nakłaniać mają, ażeby żaden żołnierz w Kompanii się nie znajdował, któryby doskonale musztry nie umiał, całej swojej służby należycie nie wiedział, zgolił, któryby sobie we wszystkim postąpić, co powinien wiedzieć, nie potrafił, nadto, któryby miny i postawy żołnierskie nie miał, tudzież w ubiorze swoim był nieporządny.

## §. 3.

Officyerowie i Unter - Officyerowie, żołnierzy pod bronią i w całej służbie pilnie uważać, i gdy co nie do-



brze robią, naznaczyć sobie powinni; po skończoney zaś paradzie, mułtrze, lub warcie, lepiey takowego nauczyć, a ieżeli z niedbalstwa wina, ukarać mają.

#### §. 4.

Nigdy atoli żołnierz, dopóki zupełnie w mułtrze usposobionym nie będzie, ukaranym za mułtrę być nie ma; owszem ci, którym ieszcze brakuie dokładności, iak już powiedziało się, naznaczeni być powinni i Officerom zaleceni, ażeby sobie więcey z nimi pracy zadali, miny i postawy żołnierskiey, maszerowania, mułztrowania, i prędkiego nabliania nauczyli, z zachowaniem prawideł wyżej w Rozdz. 2. Części I. przepisanych.

Gdyby zaś w tym Offcyer pilności swoiey dokładać zaniedbywał; Kapitan zobowiązać i zniewolić go do zadostę uczynienia powinności swoiey powinien, a gdyby ostre napominania nie skutkowały, Sztabs - Officerom donieść takiego Offcyera, by był arefztem ukarany. — Z tym wszystkim Kapitan na Offcyerów swoich szczególnie spuszczać się nie powinni i zdać na

nich całkiem mułtrze i usposobienie Kompanii; Kapitan bowiem naywięcey za porządek Kompanii w odpowiedzi zostając, sami nayufilnieyszego do wprowadzenia i utrzymywania porządku dołożą starania: Officerowie zaś przy Kompanii, dopomagać im pracy i starunku, koniecznie są obowiązani.

#### §. 5.

Kiedy Kompania, lub Parada iaka, przed Kapitańską kwaterą staie: z bronią albo bez broni maszeruie; Kapitan, a w ich niebytności Officerowie od Kompanii, zawsze w ściśłym porządku utrzymywać żołnierzy powinni, żadnym sposobem rufzania się, głów przekręcania, albo ócz odwracania od skrzydła do którego óczy mieć przykazano, nie dozwalając; owszem, ażeby się w szeregach i rottach iak naylepiey równiali, broń porządnie trzymali, przystoynie maszerowali, zgola, wszystko co robić będą, aby z naywiększą dokładnością czynili, przytomnie i bacznie doyrzą i dopilnują.

Jeżeli żołnierz zaiedno w takim utrzymywany iest porządku: połową pracy, na wiosnę, przypomni się Kom-



panióm i Batalionóm; czego by przez porę zimową zapomnieli.

### §. 6.

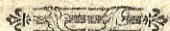
Trafiają się Officyerowie po Regimentach, którzy w przytomności tylko Sztabs-Officyerów albo Kapitanów porządnie służby pilnują; zaocznie zaś kommanderowani z ludźmi, czy to z bronią czyli bez broni, po wartach nawet osobnych w Garnizonie, mało o to dbają, czy żołnierz musztrę i służbę porządnie lub niedbale odprawuje. Drużdy zaś uwodzą się mniemaniem, iż przez pobłażanie i rozwołnienie służby ziednąją sobie miłość żołnierza i na imię *dobrego* zaśluzają Officyera; lecz przeświadczeni być powinni, iż żołnierz *dobry* nigdy kochać ani poważać nie zwykł Officyera w powinności swoiey niedbalego, a mniey ieszcze przyznać takiemu imię *dobrego* Officyera. — Występnieyszymi atoli są ci, którzy z lenistwa lub lekceważenia w porządku należytych podkomendnych swoich nie utrzymują, i służbę sobie powiną zaniedbują; takowy Officyer mało albo wcale żadnego punktu honoru i ambicyi szlachetney nie ma; dla

tego Sztabs-Officyerowie takowych surowo doglądać, i w Kondukt Listach, bez żadnego na osobę względu, opisać i donieść do *naywyższej* władzy powinni, zwłaszcza, że Officyer powinności swoiey, nie z własney chęci i iakoweyś ducha wyniosłości, ale z musu tylko zadość czyniący, nie wart, żeby się charakterem Officyerskim zaszczycał, a mniey ieszcze aby na wyższy stopień był awansowany.

### §. 7.

Unterofficerowie także, gdyby osobną Poczte na warcie, lub też kommanderowanych ludzi, z bronią albo bez broni, powierzonych sobie mieli: służbę swoią z *naydoskonalszą* pilnością odprawiać mają. Stabs-Officyerowie, Kapitan, i Kompanii Kommandanci, takowych, którzy tylko w przytomności i pod dozorem Officyerów, co powinni, czynią, a kiedy indziej niedbale się sprawują i żołnierzy w porządku nie trzymają, surowie doglądać i ostro karać mają. Unterofficyer takowy, gdyby się nie poprawił, nigdy na Officyera, pod żadnym pozorem, fortragowanym być nie może.





## §. 8.

Parady wartowe, gdy staną przed Kapitańską kwaterą, zawsze nieiakić ćwiczenie w postawie, w trzymaniu broni, w równaniu, w zachodzeniu, w handgryffach nawet, odbyć powinny; a jeżeliby cała wartowa parada na musztrę wychodzić, albo w zimowey porze do domu musztry zgromadzoną być nie mogła, przynajmniej przy Kompaniach po razy kilka z kommendą i bez kommendy nabijać i szarżerować powinny, ażeby żołnierz, iak przystoynego ułożenia tak też zręczności należytey, ustawiczne miał przypomnienie. Póki zaś tylko pogody służy, codziennie z całą wartową paradą, a raz w tydzień z całym Garnizonem, na plac musztry wychodzić się powinno. Tam nayprzód Officierowie Kompaniami, potym całą Paradą koleyno Sztabs-Officierowie, exercytować obowiązani będą: ćwicząc naybardziej w marszu na odstepie podwójnym i na odstepie zwyczajnym, w szarżerunkach, w nacieraniu i cofaniu, z pilnym przestrzeganiem prostego ramion trzymania, iako też wszystkiego co wyżej przepisano. Ci, którzy się opóźniają albo się niezgrabnemi okazują,



notowani być powinni, ażeby dnia tegoż, albo nazajutrz po odbytey warcie, osobno znowu do musztry ściągnięni, w tym, co im ieszcze niedostaie, lepiej ćwiczeni i nauczeni być mogli. Jeżeli zaś Batalionem iednym lub więcej musztrować się będzie: wprzód Plotonami, potym Batalionami, robić się należy; a dopiero wszystko, co iest na placu, łączyć się powinno, dla exekwowania iakowey Ewolucyi sposobem wyżej w Części III. przepisany.

## §. 9.

Względem musztry Rekrutów i urlopowanych, ściśle do przepisu wyżej w Rozdz. 2. Czę. I. wyrażonego, stosować się zawsze należy.

## §. 10.

W czasie musztry i zgromadzonego Regimentu, wprzód Pół-Kompaniami czyli Plotonami, potym Kompaniami czyli Dywizyami, Pół-Batalionami, Batalionami, a dopiero całym Regimentem, musztrować się powinno; wracając się zawsze, po iedney a naywięcej po dwóch dniach musztry całym Regimentem, do





musztry Dywizyami: ponieważ przy u-  
stawicznym pokazywaniu Ewolucyi,  
częstokroć potrzebniejszego zaniedbuje  
się ćwiczenia pojedynczego, bez które-  
go, najlepiej nawet wyexercytowany  
żołnierz, zwykł się opuszczać i dokładno-  
ści uchybiać. — Podobnie, gdy się  
do szarżerunków z ogniem przychodzi,  
wprzód przy Kompaniach rottami, Poł-  
Plotonami, i Plotonami, strzelania i na-  
biłania prochem pokazywać i uczyć po-  
trzeba, nim w Batalionach z ogniem  
musztrować się będzie.



81

REIESTR.

# REIESTR MATERYY

## CZĘŚĆ I.

| ROZDZIAŁ |                                                            | Pagina. |
|----------|------------------------------------------------------------|---------|
| 1.       | O musztrze Officerów, i Un-<br>ter-Officerów               | 1.      |
| 2.       | Szkoła Rekrutów                                            | 6.      |
| 3.       | Handgryffy                                                 | 46.     |
| 4.       | Musztra przy Kompaniach                                    | 71.     |
| 5.       | Pod czas odmaszerowania<br>Kompanii, co zachować<br>należy | 77.     |



## CZĘŚĆ II.

*Pagina.*

|             |                                                       |      |
|-------------|-------------------------------------------------------|------|
| ROZDZIAŁ 1. | O formowaniu Batalionu                                | 91.  |
| 2.          | Ogólne uwagi w Szarzerunkach — —                      | 103. |
| 3.          | Formowanie Batalionu do Szarzerunku —                 | 108. |
| 4.          | Szarzerunek na mieyscu, w nacieraniu, i w cofaniu — — | 114. |

## CZĘŚĆ III

|             |                                                                    |      |
|-------------|--------------------------------------------------------------------|------|
| ROZDZIAŁ 1. | O zamaszzerowaniu do Punktów Stofunkowych                          | 137. |
| 2.          | O Kontramarszu —                                                   | 147. |
| 3.          | O marszu Sekcyami —                                                | 149. |
| 4.          | O zemknieniu się w prawą i w lewą, tudzież o maszerowaniu rotami — | 156. |
| 5.          | Odmiana porządku cugów w marszu będących                           | 160. |
| 6.          | O Rozwijaniu —                                                     | 164. |

*Pagina.*

|             |                                                                                                       |      |
|-------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|------|
| ROZDZIAŁ 7. | O przeysciu iedney Linii przez drugą —                                                                | 184. |
| 8.          | O zamaszzerowaniu czyli formowaniu Linii, przez ukośne wyisście z kolumny cugów w marszu będących — — | 190. |
| 9.          | O przeysciu przez most lub inną ciasning —                                                            | 194. |
| 10.         | O Zachodzeniu Batalionowym. — —                                                                       | 201. |
| 11.         | O formowaniu Czworogranu — —                                                                          | 208. |
| 12.         | Odmaszzerowanie i porządek marszu, tudzież, co w marszu i zachodzeniu cugami zachować należy — —      | 218. |

## CZĘŚĆ IV.

|             |                                                                     |
|-------------|---------------------------------------------------------------------|
| ROZDZIAŁ 1. | O formowaniu Kompanii po mułtrze: o wystąpieniu i szykowaniu warty: |
|-------------|---------------------------------------------------------------------|



- o odprowadzeniu chorągwi i odmaszerowaniu  
Kompanii z placu mu-  
sztry — — 234.  
2. O szykowaniu Kompanii  
do Łustracy 246.  
3. O utrzymywaniu Regi-  
mentów w porządku i  
ćwiczeniu — — 256.



8000